

PRZEGLĄD HISTORYCZNO OŚWIATOWY

Kwartalnik Związku
Nauczycielstwa Polskiego
poświęcony dziejom
wychowania i oświaty



Rok XIX 4 (74) Warszawa 1976 październik — grudzień
Nasza Księgarnia

RADA REDAKCYJNA

HENRYK BARYCZ, STANISŁAW BRZOZOWSKI, MIROSLAWA CHAMCOWNA,
JAN DOBRZAŃSKI, HENRYK JABŁONSKI, KAZIMIERZ KUBIK, BOGUSŁAW
LEŚNODORSKI (przewodniczący), STANISŁAW MACH, STANISŁAW MICHAŁSKI,
TOMASZ SZCZUCHURA, MARIAN WALCZAK, WŁADYSŁAW WAWRZYNOWSKI

REDAKCJA

RYSZARD WROCZYŃSKI (redaktor naczelny)
JAN HULEWICZ, JÓZEF MIĄSO, TADEUSZ NOWACKI

SEKRETARZ REDAKCJI

WANDA WYROBKOWA-PAWŁOWSKA

REDAKTOR WYDAWNICTWA

WANDA WACIŃSKA

Teksty obcojęzyczne tłumaczyli

WANDA BOBROWSKA i JULIUSZ MIERZEJEWSKI

Niniejszy numer został przygotowany przy współpracy z zespołem Komisji Historycznej ZNP w Gdańsku.

SPIS TREŚCI

I. ARTYKUŁY I ROZPRAWY

- KAZIMIERZ KUBIK: Kształcenie zawodowe na Pomorzu Gdańskim w okresie zaborów 471
- KLEMENS TRZEBIATOWSKI: Szkolnictwo zawodowe na Pomorzu Gdańskim, w latach 1920—1939 500
- ZBIGNIEW KLAMAN, MARIAN WILIŃSKI: Rola szkolnictwa w społeczno-gospodarczym rozwoju województwa gdańskiego w okresie XXX-lecia PRL 517

II. MATERIAŁY

- NARCYZ KOZŁOWSKI: Sylwetki nauczycieli i działaczy oświatowych Ziemi Gdańskiej, poległych, zamordowanych przez hitlerowców i zaginionych w latach II wojny światowej 1939—1945 533

III. KRONIKA

- Kronika ZNP. Styczeń — czerwiec 1976. — Oprac. STANISŁAW BRZOSOWSKI 569

IV. RECENZJE

- Kazimierz Kubik: *Historia szkolnictwa morskiego w Polsce, Gdańsk 1973*. Wyd. Morskie, ss. 307, ilustr., tab. — Rec. WŁADYSŁAW A. DRAPELLA 573
- Nowożytna myśl naukowa w szkołach i księgozbiorach polskiego Oświecenia*. Pod red. Ireny Stasiewicz-Jasiukowej, Wrocław 1976, Zakład Narodowy Im. Ossolińskich, ss. 235. PAN. — Rec. WŁODZIMIERZ KACZOROWSKI 578
- Czesław Ciesielski: *Szkolnictwo marynarki wojennej w latach II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1974. Wyd. Ministerstwa Obrony Narodowej, ss. 272, tab., ilustr. — Rec. KAZIMIERZ KUBIK 580

V. BIBLIOGRAFIA

- HENRYK POLAK, JERZY SZEWS: Bibliografia historii oświaty i wychowania na Pomorzu Gdańskim. Publikacje z lat 1968—1975 oraz uzupełnienia za lata 1945—1967 585

СОДЕРЖАНИЕ

I. СТАТЬИ И РАБОТЫ

- КАЗИМЕЖ КУБИК: Профессиональное обучение на Гданьском побережье в период разделов Польши 471
- КЛЕМЕНС ТШЕБЯТОВСКИИ: Профессиональные школы на Гданьском побережье в 1920—1939 гг. 500
- ЗБИГНЕВ КЛАМАН, МАРИАН ВИЛИНЬСКИИ: Роль школьного дела в общественно-экономическом развитии гданьского воеводства в период XXX-летия ПНР 517

II. МАТЕРИАЛЫ

- НАРЦИЗ КОЗЛОВСКИИ: Портреты учителей и просветительных деятелей гданьской земли, убитых, умерщвленных гитлеровцами и пропавших без вести в годы второй мировой войны 533

III. ХРОНИКА

- Хроника Союза польских учителей. Январь-июнь 1976. — Обработка СТАНИСЛАВ БЖОЗОВСКИИ 569

IV. РЕЦЕНЗИИ

- Казимеж Кубик: *История морского школьного дела в Польше*, Гданьск 1973 г. Морское издательство, 703 стр., иллюстр., таблицы. — Рецензент ВЛАДИСЛАВ А. ДРАПЕЛЛЯ 573
- Современная научная мысль в школах и книгохранилищах в эпоху Просвещения в Польше*. Под редакцией Ирены Стасевич-Ясюк, Вроцлав 1976 Издат. им. Оссолинских, 235 стр. Польская академия наук. — Рецензент ВЛАДИМИР КАЧОРОВСКИИ 578
- Чеслав Цесельский: *Военно-морские училища в годы второй Речи Посполитой*, Варшава 1974 Изд. Министерство национальной обороны, 272 стр., таб., иллюстрации. — Рец. КАЗИМЕЖ КУБИК 580

V. БИБЛИОГРАФИЯ

- ГЕНРИХ ПОЛЯК, ЕЖИ ШЕВС: Библиография истории просвещения и воспитания на гданьском побережье. Публикации с 1968—1975 гг и дополнение за 1945—1967 гг 585

CONTENTS

I. ARTICLES AND DISSERTATIONS

- KAZIMIERZ KUBIK: Vocational Training in Gdańsk Pomerania in 19th Century 471
- KLEMENS TRZEBIATOWSKI: Vocational Schools in Gdańsk Pomerania, 1920—1939 500
- ZBIGNIEW KLEMAN, MARIAN WILIŃSKI: Role of Schools in Socio-Economic Development of Gdańsk Province During Thirty Years of Polish People's Republic 517

II. MATERIALS

- NARCYZ KOZŁOWSKI: Character Sketches of Teachers and Educators of Gdańsk Region Who Died, Were Murdered by Nazis Or Became Missing During World War II 533

III. CHRONICLE

- Chronicle of the Polish Teachers' Union, January—June 1976. — By STANISŁAW BRZOZOWSKI 569

IV. REVIEWS

- Kazimierz Kubik: *Historia szkolnictwa morskiego w Polsce* (History of Marine Schools in Poland), Gdańsk 1973. Wyd. Morskie, 703 pp., illustrations, tables. — Reviewed by WŁADYSŁAW A. DRAPELLA 573
- Nowożytna myśl naukowa w szkołach i księgozbiorach polskiego Oświecenia* (Modern Scientific Thought in Schools and Book Collections of Polish Enlightenment). Edited by Irena Stasiewicz-Jasiukowa, Wrocław 1976, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 235 pp. Polish Academy of Sciences. — Reviewed by WŁODZIMIERZ KACZOROWSKI 578
- Czesław Ciesielski: *Szkolnictwo marynarki wojennej w latach II Rzeczypospolitej* (Polish Navy Schools, 1918—1939), Warszawa 1974. Wyd. Ministerstwa Obrony Narodowej, 272 pp., tables, illustrations. — Reviewed by KAZIMIERZ KUBIK 580

V. BIBLIOGRAPHY

- HENRYK POLAK, JERZY SZEWS: Bibliography of History of Schools and Education in Gdańsk-Pomerania. Works Published in 1968—1975 and supplement for 1945—1967 585

KAZIMIERZ KUBIK
GDAŃSK

KSZTAŁCENIE ZAWODOWE NA POMORZU GDAŃSKIM W OKRESIE ZABORÓW

Stosownie do celów, zadań i planów organizacyjnych — w szkolnictwie zawodowym XIX w. na Pomorzu Gdańskim można wyodrębnić dwie kategorie szkół. Pierwsza z nich obejmowała szkoły dokształcające — *Fortbildungsschulen*, powstałe w ramach kształcenia cechowego. Szkoły te miały na celu wzbogacenie wiadomości uczniów i czeladników o takie przedmioty, jak język niemiecki, rachunki, projektowanie i rysunek. Do drugiej grupy zaliczyć należy średnie szkoły zawodowe specjalistyczne — *Gewerbeschulen*, które miały kształcić specjalistów w określonych gałęziach gospodarki: w przemyśle, handlu i rzemiośle, oraz przygotowywać uczniów do organizowania warsztatów produkcyjnych i kierowania nimi. Jedne z tych szkół odpowiadały dzisiejszej pełnej szkole średniej zawodowej, inne miały charakter średnich szkół niepełnych. W tej grupie znalazły się również szkoły wychowania estetycznego, jak szkoły malarskie i muzyczne.

Sprawę dokształcania rzemieślników w pierwszych latach XIX w. przejęły na siebie cechy, które — między innymi i dla tych celów — już w 1828 r. założyły Związek Rzemieślników — *Allgemeine Gewerbe Verein*¹. W trzy lata później nowo zorganizowany Związek Cechów Rzemieślniczych, a zwłaszcza Cech Malarzy, również podjął się w Gdańsku zakładania szkół dokształcających, szczególnie uwzględniających rzemiosło artystyczne².

1. SZKOLNICTWO RZEMIEŚLNICZO-PRZEMYSŁOWE

W pierwszych latach XIX w. w miarę wzrostu znaczenia mieszczaństwa, wzrosło zapotrzebowanie na malarzy artystów i dobrych rękodzielników, a zwłaszcza rzeźbiarzy i snycerzy, mogących zaspokoić wymagania społeczeństwa w zakresie estetycznego wykonania i ozdabiania budowli, domów oraz mieszkań prywatnych. Potrzebom tym miała sprostać założona w 1804 r. Szkoła Sztuki i Rzemiosła w Gdańsku³.

¹ *Die Gewerbe Schule zu Danzig* (Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Gdańsku — dalej WAPGd, sygn. 1/7, s. 5).

² *Tamże*, s. 6.

³ *Die Anlegung der Kunstschule in Danzig und in Marienburg* (WAPGd, sygn. I-6/58).

Zadaniem tej szkoły było kształcenie mistrzów budowlanych, malarzkich i murarskich⁴. W kilka lat później, w roku 1809, szkoła ta uzyskała nazwę Królewskiej Szkoły Sztuki i Rzemiosła w Gdańsku⁵. Składała się ona z dwóch wydziałów. Pierwszy z nich — Miejska Szkoła Rysunku — był dostępny dla wszystkich uzdolnionych plastycznie uczniów, niezależnie od ich wieku i wykształcenia, i miał na celu doskonalenie umiejętności rysunkowych w czasie zajęć popołudniowych, odbywanych dwa razy tygodniowo. Drugi wydział obejmował specjalizację w pięciu grupach przedmiotów artystycznych; jego zadaniem było doskonalenie sprawności rzemieślników pracujących zawodowo. Naukę w tej drugiej szkole prowadzono w dwóch semestrach: zimowym (od 15 X do 15 III) i letnim (od 15 IV do 15 IX). W programie nauczania uwzględniano takie przedmioty, jak: rysunek planimetryczny z kreśleniem siatek brył, rysunek odręczny ornamentów i elementów budowlanych z modelu i z natury, geometria wykreślna wraz z nauką perspektywy, rysunek architektoniczny z nauką o stylach oraz modelowanie, projektowanie i rzeźbienie w glinie, wosku itp.⁶

Szczegółowa instrukcja do nauczania rysunku i malarstwa, opracowana w 1819 r. dla potrzeb szkoły gdańskiej, opierała się na zasadniczych założeniach zawartych w *Paragonie* Leonarda da Vinci oraz w *Traktacie o malarstwie* Leona Baptysty Albertiego z wieku XV. Uwzględniała ona rozwój zdolności spostrzegania i wycucia perspektywy, zainteresowania przyrodą oraz anatomią ciała ludzkiego. Autorzy instrukcji, mając na celu przyciągnięcie jak największej liczby słuchaczy do szkoły, zalecali jednak zmniejszenie zakresu przedmiotów teoretycznych i położenie nacisku na praktyczne przygotowanie do zawodu.

Już w roku 1814 szkoła była wyposażona w dość pokaźny inwentarz pomocy naukowych i różnego rodzaju modeli potrzebnych do nauczania rysunku odręcznego, geometrycznego i z planimetrii, jak również ornamentyki. Dla tychże celów od roku 1836 wprowadzono ćwiczenia rysunkowe, a więc 3 godziny tygodniowo w zakresie rysunku architektonicznego, 6 godzin modelowania i ornamentu i 6 godzin rysunku z natury (krajobraz)⁷.

W 1854 r. jeden z nauczycieli, znany malarz gdański i uczestnik prac wykopaliskowych w Pompei Rudolf Freitag⁸, w trosce o ogólny rozwój sztuk pięknych w społeczeństwie spowodował przekształcenie dotychczasowej Szkoły Sztuki i Rzemiosła na Prowincjonalną Szkołę Sztuk Pięk-

⁴ Deutsches Zentralarchiv. Nr II Merseburg (dalej: DZAM). Rep. 120 E x 2, 1, v. 2.

⁵ WAPGd, sygn. I-6/1260: *Die Kunstschule in Danzig 1826—1873*.

⁶ *Die Kunst und Handwerksschule in Danzig 1873—1895* (WAPGd, I-7/628).

⁷ DZAM. Rep. 120 Ex. 2, 1 v. 2.

⁸ Rudolf Freitag (1805—1890) został zaproszony na wykłady do Gdańskiej Szkoły Sztuki i Rzemiosła, brał udział m.in. w renowacji Dworu Artusa i Zbrojowni, stworzył zaczątek zbiorów muzealnych w zabudowaniach klasztoru pofranciszkańskiego w Gdańsku.

nych⁹. W rok później zorganizowano w tej szkole uroczystość pięćdziesięciolecia jej istnienia, połączoną z bogatą wystawą rzeźb i obrazów, wykonanych przez uczniów¹⁰.

Freitag pragnął umieścić swą pracownię wraz z klasą modelarstwa w klasztorze pofranciszkańskim, w którym istniały o wiele lepsze warunki do pracy. Brak bliższych danych, jak zakończył się spór Freitaga z władzami miejskimi na ten temat.

W roku 1862 szkoła zmieniła ponownie swą nazwę na Prowincjonalną Szkołę Sztuki i Rzemiosła, zachowując przy tym dotychczasowy program nauczania. Wspomniany wyżej Freitag w 1875 r. zorganizował w tej szkole specjalną klasę modelowania artystycznego. W galerii obrazów, urządzonego przez Freitaga Muzeum Gdańskiego, pomieszczonego w klasztorze pofranciszkańskim, znalazły się również liczne prace byłych uczniów szkoły malarzkiej. Klasa Freitaga oraz Muzeum uzyskały nawet specjalne nazwy: Szkoły Sztuki oraz Muzeum Malarstwa i Rzemiosła¹¹. Freitag wszczął również akcję propagandową na rzecz rzemiosła artystycznego. W gazecie „Westpreussische Zeitung” Freitag w artykule pt. *Jak dopomóc rozwojowi rzemiosła* pisał między innymi: „Rzemiosło może wznieść się na wysoki poziom tylko wtedy, jeżeli ręka w rękę pójdzie z nim sztuka, sztuka w rzemiośle ma podobne znaczenie do spełnienia jak sztuka w życiu. Sztuka ma za zadanie uszlachetnić rzemiosło”¹². Stopniowy rozwój szkoły, program nauczania oraz szeroko zakrojona działalność praktyczna świadczą o jej poziomie nauczania i znaczeniu w rozwoju wychowania estetycznego w środowisku gdańskim.

Szkoła uległa likwidacji przez połączenie jej z Prowincjonalną Szkołą Przemysłową. Od tej chwili występowała pod nazwą: Państwowej Szkoły Doksztalającej i Rzemieślniczej. Fakt ten wywołał liczne protesty i niezadowolenie wśród wielu malarzy i rzeźbiarzy gdańskich. W wyniku petycji, skierowanej do nadburmistrza Prus Wschodnich i do Ministerstwa Handlu i Rzemiosła w Berlinie w sprawie przywrócenia szkole dawnego charakteru szkoły sztuki, tegoż roku Ministerstwo Handlu i Rzemiosła wyraziło zgodę, aby profesor Stryowski utworzył klasę dla kobiet o kierunku malarzkim i artystycznym. Równocześnie zezwolono na zatrudnienie w charakterze nauczycielki — malarki Jagodzińskiej, specjalizującej się w malarstwie plenerowym. Celem nowo założonej klasy żeńskiej miało być kształcenie przyszłych nauczycielek malarstwa i rysunku dla szkół miejskich i wiejskich. W roku 1895 szkołę tę przeniesiono z klasztoru pofranciszkańskiego i połączono z Państwową Szkołą Rzemieślniczą i Doksztalającą — *Staatliche Fortbildungs- und Gewerbeschule*¹³. Nauka

⁹ DZAM. Rep. 120, I, 5, 3 adh. 1a, v. 1.

¹⁰ *Kunst und Gewerbe Schule* (WAPGd, sygn. I-e 628, s. 62).

¹¹ *Tamże*, s. 67.

¹² „Westpreussische Zeitung”. 19 I 1875, nr 12; 25 I 1875, nr 20.

¹³ *Schulprogrammen der Königl. Provinzial Gewerbe Schule zu Danzig* (Biblioteka Gdańska PAN — dalej: BGD PAN, sygn. od 19 215).

w tej szkole odbywała się w godzinach popołudniowych i wieczorowych. Dla niektórych grup uczniów, jak np. dla pracowników handlu, fryzjerów, mechaników, prowadzono naukę dzienną. W okresie letnim zwalniano z zajęć szkolnych uczniów pracujących w rzemiośle budowlanym, garncarzy i malarzy. W sezonie zimowym nauka odbywała się w podwójnym wymiarze godzin.

Do nowo powstałej w 1892 r. szkoły obowiązani byli uczęszczać wszyscy zatrudnieni na terenie powiatu gdańskiego robotnicy przemysłowi do 17 roku życia. Zwolnieni mogli być tylko ci, którzy posiadali już wymagane przez szkołę kwalifikacje. Ludzie starsi wiekiem mogli również uczęszczać na zajęcia szkolne. Każdy pracodawca przyjmując młodocianych do lat 17 musiał w przeciągu 7 dni zgłosić ich do szkoły i umożliwić im regularne uczęszczanie na zajęcia. Pracodawcy nie wywiązujący się z tych obowiązków byli surowo karani. Nauka w tej szkole była bezpłatna. Nadzór nad nią sprawowało 12-osobowe kuratorium.

W dniu otwarcia szkoła liczyła 28 klas z nauką kreslarską i 21 klas z nauką języka niemieckiego i rachunków. Łącznie do wszystkich klas w 1893 r. uczęszczało 913 uczniów, a w rok później ponad 1000. W roku 1896 do szkoły tej włączona została ponadto Szkoła Budowlana, kształcąca w 5 klasach około 180 uczniów. Na podstawie ustawy z dn. 13 VI 1895 r. musieli uczęszczać do szkoły również uczniowie i pomocnicy handlowi poniżej 17 lat.

W dniu oddania Państwowej Szkole Rzemieślniczej i Doksztalczącej nowo wybudowanego gmachu uczęszczało do niej 2222 uczniów. Szkoła ta obejmowała pracowników następujących zawodów: 419 pomocników rzemieślników, 74 piekarzy, 53 fryzjerów, 8 cukierników, 20 rzeźbiarzy, 7 bednarzy, 5 introligatorów, 6 drukarzy, 6 rusznikarzy, 4 tokarzy precyzyjnych, 8 tokarzy, 44 formiarzy, 12 ogrodników, 8 szklarzy, 4 ludwisarzy, 13 złotników, 444 kupców, 13 kotlarzy, 24 kowali, 34 blacharzy, 8 kucharzy, 12 cukierników, 1 koszykarza, 2 kowali artystycznych, 8 lakierników, 591 chłopców do posyłek, 11 litografów, 95 malarzy, 91 ślusarzy maszynowych, 183 malarzy pokojowych, 86 elektrotechników, 2 maklerów, 7 fotografów, 45 tapicerów, 58 budowniczych statków, 419 ślusarzy, 53 krawców, 3 kominiarzy, 143 zecerów, 56 szewców, 3 litografów, 88 stolarzy, 24 garncarzy, 19 zegarmistrzów, 119 cieśli pokojowych, 15 lelkarzy i innych.

W roku 1901 zawarto umowę, na podstawie której władze miejskie zobowiązały się przejąć szkołę pod swą administrację. Tak więc w kwietniu 1902 r. Państwowa Szkoła Doksztalcząca, licząca 119 klas o łącznej liczbie 3384 uczniów, przemianowana została na Miejską Szkołę Handlowo-Przemysłową (*Städtliche Handels- und Gewerbeschule*)¹⁴. W szkole tej zatrudnionych było 91 nauczycieli różnych przedmiotów.

¹⁴ *Städtliche Handels- und Gewerbeschule zu Danzig. Bericht über das Schuljahr 1901* (WAPGd., sygn. 1/7/1025 s. 5; BGD DAN, sygn. od 10 260 s. 20)

Ta największa w Gdańsku Miejska Szkoła Handlowo-Przemysłowa podjęła główny cel podnoszenia poziomu przygotowania zawodowego wśród kupców i rzemieślników. Do szkoły tej przyjmowano młodzież po ukończeniu szkoły elementarnej¹⁵. Uczniowie kupieccy uczyli się prócz języka niemieckiego i matematyki — księgowości i korespondencji, uczniowie rzemiosła — języka niemieckiego, matematyki, geometrii, księgowości i kalkulacji oraz rysunku technicznego, malarstwa czy modelarstwa, zależnie od specjalności. Poza wymienionymi przedmiotami uczniów wszystkich specjalności obowiązywała ekonomia polityczna i znajomość ustaw.

Od 1905 r.¹⁶ przy szkole zostały zorganizowane specjalne kursy koedukacyjne dla starszej młodzieży i dorosłych. Zadaniem tych kursów było umożliwienie zatrudnionym w handlu, rzemiośle i przemyśle podnoszenia własnych kwalifikacji zawodowych. Kursanci mieli możliwość wyboru dowolnych przedmiotów nauki. Od 1902 r.¹⁷ prowadzono również kursy kroślarskie dla chłopców starszych klas szkół elementarnych. W roku 1904 powstało 5 takich kursów o łącznej liczbie 121 uczniów. Zadaniem ich było przysposobienie uczniów do wybranego zawodu.

Przy Miejskiej Szkole Handlowo-Przemysłowej zorganizowano też Szkołę Szyprów, kształcąca pracowników dla potrzeb żeglugi przybrzeżnej¹⁸. Zajęcia w Szkole Szyprów odbywały się w okresie zimowym. Była ona utrzymywana przez Zjednoczenie Szyprów w Prusach Wschodnich, Gdańskie Zjednoczenie Kupców oraz władze miejskie¹⁹. Na zakończenie szkolenia wprowadzono egzaminy na patent żeglarza i sternika parowca. Do Szkoły Szyprów w r. 1902 uczęszczało 56 osób. Zadaniem jej było podnoszenie wiedzy czynnych żeglarzy. Uczono tutaj języka niemieckiego, matematyki, geografii, budowy statków, obsługi statków, budowy i działania maszyn parowych oraz udzielania pierwszej pomocy w nagłych wypadkach.

Zgodnie z zarządzeniem z dnia 30 III 1892 r. wszyscy czeladnicy, pomocnicy, uczniowie i robotnicy fabryk do 17 roku życia byli zobowiązani uczęszczać do szkoły. Robotnicy przemysłowi, którzy przekroczyli ten wiek lub nie mieszkali na terenie Gdańska, mogli uczyć się w tej szkole tylko za zgodą kuratorium. Zwalniani od obowiązku byli tylko ci robotnicy przemysłowi, którzy posiadali już odpowiednie kwalifikacje zawodowe. Natomiast zarządzenie z dnia 8 III 1904 r. zobowiązywało wszystkich uczniów pracujących do zgłoszenia się do szkoły w ciągu 6 dni od dnia rozpoczęcia nauki. Obowiązek szkolny trwał do czasu złożenia egzaminu czeladniczego²⁰. Do egzaminu mogli być dopuszczeni tylko uczenio-

¹⁵ Tamże, s. 14.

¹⁶ *Städtliche Handels- und Gewerbeschule zu Danzig. Bericht über das Schuljahr 1903/04* (WAPGd., sygn. I/7/625, s. 24).

¹⁷ Tamże, s. 45—46.

¹⁸ Tamże, s. 49—50.

¹⁹ „Danziger Zeitung”, 8 IX 1904, nr 422 (WAPGd., sygn. I/7/693).

²⁰ *Erlass des Oberpräsidenten der Provinz Westpreussen vom 8 März 1904* (Tamże, s. 5).

wie, którzy wykazali się świadectwem ukończenia szkoły. W świadectwach tych podawano czas nauki oraz regularność uczęszczania do szkoły²¹.

Od roku 1904 wprowadzono nowe programy oparte na podbudowie szkół elementarnych. W myśl tych programów młodzież została podzielona na 3 grupy²², obejmujące klasy zawodowe, do których przyjmowano uczniów kupieckich i rzemieślniczych tej samej specjalności. Obowiązywały tutaj takie przedmioty, jak nauka o zawodzie, język niemiecki, rachunki zawodowe, geometria, księgowość, rysunek zawodowy. Ogólne klasy dokształcające tworzone z robotników fabrycznych, gońców oraz personelu pomocniczego.

O szybkim tempie rozwojowym tej szkoły świadczy fakt, że w niespełna 10 lat swego istnienia, a więc w 1910 r., istniało już 249 klas o łącznej liczbie 5488 uczniów²³. Uczniowie ci specjalizowali się w 67 różnych zawodach. Z roku na rok wzrastała też liczba kursów dla pracujących. W roku 1910 było ich 25, na których szkoliło się 366 uczniów.

Cechy i zakłady pracy poprzez swych delegatów utrzymywały stały kontakt ze szkołą i były dobrze zorientowane w jej potrzebach. Nauczyciele mieli do dyspozycji kilkadziesiąt czasopism fachowych, co umożliwiało im śledzenie postępu technicznego i zaznajamianie się z najnowszymi osiągnięciami. Każdy nauczyciel przedmiotów zawodowych otrzymywał podręczną biblioteczkę fachową; ułatwiało mu to należyte przygotowanie się do lekcji i podnoszenie własnych kwalifikacji. W celu umożliwienia nauczycielom lepszego poznania organizacji warsztatowej oraz metod produkcji urządzono dla nich przy zakładach pracy w czasie wakacji kursy praktyczne. Na kursach tych nauczyciele zaznajamiali się praktycznie z najnowszym sprzętem technicznym i sposobami jego obsługi.

Osiągnięciem szkoły była nie tylko sprawna jej organizacja i wysoka frekwencja oraz dbałość o realizację programów nauczania, ale również troska o danie młodzieży właściwej rozrywki, o urządzenie wycieczek krajoznawczych, odczytów i pokazów, związanych z najnowszymi odkryciami naukowymi, jak np. promienie Roentgena. Współpraca szkoły z przedsiębiorstwami przyczyniała się do otaczania uczniów należytą opieką. Tak np. Zjednoczenie Piekarzy zatroszczyło się o zaopatrzenie swych podopiecznych w przybory i pomoce naukowe, które dostarczało im nieodpłatnie. Na właściwą atmosferę wychowawczą szkoły wpłynęło też dodatkowo wprowadzenie w ostatnich latach jej istnienia zajęć sportowych i turystycznych, różnorodnych form rozrywek, a także zorganizowanie chóru szkolnego oraz coroczne urządzenie wystaw prac uczniowskich.

Ze wspólnych pomieszczeń z omawianą szkołą korzystała również Szko-

²¹ Tamże, s. 16.

²² *Städtliche Handels- und Gewerbeschulen zu Danzig. Bericht über das Schuljahr 1905/06*, s. 6 (WAPGd., sygn. 1/7/893).

²³ *Bericht über das Schuljahr 1910/11*, s. 44 (m. ...)

ła Mistrzów Cesarskiej Stoczni. Jej program nauczania obejmował: budowę statków, budowę maszyn, konstrukcje budowlane, zakładanie portów, a także produkcję amunicji. Starania o uruchomienie tej szkoły trwały od 1901 r., a zostały zrealizowane w ostatnich latach przed I wojną światową²⁴.

Od 1905 r. szkoła sporządziła tzw. „Wykaz uczniów”. Był to rodzaj informatora dla rodziców o wolnych miejscach w szkole oraz uświadamiający ich o potrzebie zawodowego kształcenia młodzieży i korzyściach stąd płynących. Przypominano rodzicom o jak najszybszym zapisywaniu synów na naukę, gdyż przebywanie młodzieży w wieku 14—16 lat poza szkołą grozi jej wykojeniem.

Szkoła w takim układzie przetrwała do roku 1914, a więc do wybuchu I wojny światowej.

Stosunkowo mało materiału zachowało się do dziejów Królewskiej Prowincjonalnej Szkoły Przemysłowej (*Königliche Provinzial Gewerbe Schule zu Danzig*). Z zachowanego przemówienia inauguracyjnego z okazji jej otwarcia dowiadujemy się, że powstała w 1834 roku²⁵. Cele i zadania nowo otwartej Prowincjonalnej Szkoły Przemysłowej sprecyzował dyrektor szkoły, mówiąc: „Rzemiosło może dojść do rozkwitu jedynie wówczas, jeżeli zamięłowanie i talent będą połączone i uzupełnione teorią”. Szkoła ta podlegała Ministerstwu Handlu i Rzemiosła oraz Ministerstwu Robót Publicznych w Berlinie. Kształcono w niej rzemieślników: cieśli, murarzy, studniarzy, młynarzy, browarników, destylatorów, farbiarzy, mechaników, werkmistrzów dla fabryk i majstrów branży budowlanej.

W Prowincjonalnej Królewskiej Szkole Przemysłowej w Gdańsku nauka była bezpłatna. Zwracano uwagę na dobre wyniki w nauce, co stwierdził jej dyrektor w mowie inauguracyjnej, mówiąc: „wprowadzilibyśmy w błąd ludzi, gdybyśmy uważali tę szkołę za przytułek dla dzieci niezamożnych rodziców, tylko bardziej uzdolniony będzie się cieszył poparciem”²⁶. Według jego zdania podstawą do określenia wartości ucznia miała być praca, talent i pilność.

Szkoła miała przygotowywać kwalifikowanych pracowników, zdolnych podjąć pracę w zakładach przemysłowych w nowych warunkach produkcyjnych, zdyscyplinowanych i twórczych. Jedyną karą, jaką posługiwano się w tej szkole, było zwolnienie, a następowało to wówczas, kiedy „brak uzdolnienia i pilności hamuje dalsze postępy i jeżeli uczeń prowadzi niemoralny tryb życia”²⁷. W ślad za tym postanowieniem poszły następne. W zarządzeniu z dnia 14 I 1859 r. zabroniono uczniom uczestniczenia w pochodach, organizowania wieców i udziału w manifestacjach.

²⁴ *Die Errichtung einer Werkmeisters-Schule f. Schiffbau, Maschinenbau, Hafenbau u. Artilleriewesen* (WAPGd., sygn. I/7/631).

²⁵ *Programen wodruch die am 1 October 1834 statt findente Eröffnung der neuen Königlichen Provinzial Gewerbe Schule zu Danzig* (BGd. PAN, sygn. od 19 215, s. 10).

²⁶ *Schulprogramm des Königlichen Provinzial Gewerbe-Schule zu Danzig* (BGd. PAN, sygn. od 19 215, s. 10).

²⁷ T a m ż e.

Program przewidywał dwuletni cykl nauczania, tzn. klasę niższą i klasę wyższą. Sposób przyjmowania uczniów do szkoły określała specjalna instrukcja ministerialna, stawiająca kandydatom następujące wymagania: uczeń musiał mieć co najmniej 14 lat, wykazać się znajomością poprawnego czytania i pisania, znajomością działań rachunkowych na liczbach całkowitych i ułamkach, umiejętnością zastosowania ich w zadaniach tekstowych oraz posiadać uzdolnienia rysunkowe.

Absolwenci Królewskiej Szkoły w Gdańsku mieli szanse uzyskać pełne średnie wykształcenie techniczne w Królewskim Instytucie Przemysłowym w Berlinie.

Omawiana szkoła, począwszy od 1868 r., występuje jako Powszechna Związkowa Szkoła Doksztalcająca (Allgemeine Vercins Fortbildungsschule). Od roku szkolnego 1885/86, na mocy porozumienia ze Stoczną Cesarską, również i do tej szkoły uczęszczali uczniowie zatrudnieni w Cesarskiej Stoczni początkowo w liczbie 44 osób. Z tego tytułu zarząd stoczni zobowiązywał się partycypować w kosztach prowadzenia szkoły i włączyć swego przedstawiciela do prac kuratorium. W klasie stoczniowej zwiększono liczbę godzin nauczania do 26 tygodniowo. Szkoła była wyposażona również w odpowiednie pomoce naukowe do prowadzenia zajęć z fizyki i chemii, a także rysunku i kreślenia.

W ciągu wielu lat dawał się zaobserwować stały spadek liczby dorosłych absolwentów i wzrost liczby uczniów młodocianych, co świadczy niewątpliwie o poprawie stanu oświaty zawodowej wśród rzemieślników. Szkoła przetrwała do pierwszych lat I wojny światowej.

Podobną rolę spełniała w Gdańsku Przemysłowo-Handlowa Szkoła dla Kobiet i Dziewcząt, założona w 1881 roku²⁸. Do szkoły tej uczęszczały córki bogatego kupiectwa, urzędników i bogatszych włościan, w liczbie około 70 uczennic. Uczennice wpłacały wyznaczone im kwoty za naukę w zależności od przedmiotu nauczania i od okresu pobierania nauki²⁹.

W pierwszym roku szkoła miała 44 uczennice, z której to liczby ukończyło szkołę tylko 36. Program nauczania obejmował 9 godzin tygodniowo rysunku, w którego zakres wchodziła ornamentyka, plastyka, konstrukcja geometryczna i kolorystyka. Do wyboru były natomiast działy nauczania, takie jak: rysunek zawodowy, nauka kroju, krawiectwo, bielizniarstwo, roboty ręczne, kupiectwo oraz kurs modystek (każdy dział przewidywał 6 do 8 godzin tygodniowo). Program szkoły obejmował również 6-miesięczny kurs kupiectwa, 3-miesięczny kurs kapelusznictwa oraz 6-miesięczny kurs malowania kwiatów, zwłaszcza na szkłe, naukę szycia (6 godzin tygodniowo), prania bielizny (6 godzin), zajęcia praktyczne związane z naprawą skarpet, pończoch, rękawiczek itp. (6 godzin). Do tego dochodził kurs kupiecki, obejmujący praktyczne zajęcia w sklepie, księ-

²⁸ *Gewerbe und Handelsschule für Frauen und Mädchen zu Danzig* (BGd. PAN, sygn. od 10 296).

²⁹ *Achtzehnter Jahresbericht Gewerbe- und Handelsschule für Frauen und Mäd-*

gowość łącznie z zamykaniem kont, korespondencję handlową, wypełnianie formularzy bankowych itp.

Dla przyszłych nauczycielek zajęć praktycznych i rysunku od roku 1883 wprowadzono 6-miesięczne kursy pedagogiki (1,5 godziny zajęć tygodniowo). Uczennice zapoznawały się z najważniejszymi metodami nauczania oraz z historią nauczania zajęć praktycznych i odpowiednią literaturą. Prócz wspomnianych były jeszcze kursy malowania kwiatów, prowadzone w wymiarze 9 godzin tygodniowo w zakresie rzemiosła artystycznego. Obejmowały one malowanie z natury oraz kompozycje kwiatowe na szkłe i porcelanie. Jako przedmiotów uzupełniających uczono ponadto stenografii, pisania na maszynie oraz kaligrafii i nauki o zdrowiu. Obejmowała ona podstawowe wiadomości z anatomii, higieny mieszkania, ubrania, żywienia i higieny zawodu, wiadomości o chorobach zakaźnych oraz o przeciwdziałaniu im, a więc profilaktyka, wraz z ćwiczeniami praktycznymi. Uczennice biedne mogły uzyskać stypendium państwowe. Całkowity program nauczania realizowano w ciągu 2 lat.

W trzy lata po otwarciu szkoły wprowadzono w zakresie poszczególnych specjalności kurs pedagogiki, którego ukończenie dawało prawa nauczania robót ręcznych i rysunków w żeńskich szkołach miejskich i wiejskich. Część absolwentek tej szkoły wysyłano na dodatkowe kursy wychowania fizycznego w Berlinie, dające prawo nauczania tego przedmiotu w szkołach. Począwszy od roku szkol. 1899/1900 został poszerzony program szkoły przez wprowadzenie nowych przedmiotów nauczania, takich jak korespondencja angielska, maszynopisanie i stenografia, a także higiena.

Uczennice rekrutowały się z różnych miejscowości, jak Lębork, Słupsk, Olsztyn, Elbląg, Toruń. W roku 1883 do szkoły tej uczęszczały również uczennice narodowości rosyjskiej i angielskiej. Wiek uczennic wahał się od 15 do 30 lat. Absolwentki kursów kupieckich znajdowały zatrudnienie w instytucjach handlowych lub własnych przedsiębiorstwach, a po egzaminach kwalifikacyjnych na nauczycielki — w szkołach ogólnokształcących lub gospodarstwa domowego.

Podobna szkoła powstała wcześniej w Elblągu. Była to Szkoła Przemysłowa i Handlowa dla Dziewcząt, założona w 1874 roku³⁰. W pierwszym roku szkolnym (1874/1875) w dwóch klasach rozpoczęło naukę 48 uczennic w wieku od 14 do 27 lat. Nauka obejmowała całość programu nauczania (nie zaś na poszczególnych kursach jak w szkole gdańskiej) w zakresie następujących przedmiotów: język niemiecki, historia kultury, geografia handlowa, księgowość, rachunek handlowy, fizyka, korespondencja francuska i angielska, rachunki oraz malarstwo (15 godzin tygodniowo). Do zajęć z języka niemieckiego włączono zagadnienia gospodarcze i wiado-

³⁰ *Die Handels- und Gewerbeschule für Frauen und Mädchen in Elbing 1875/1905* (WAPGd., sygn. I/7/626).

mości o rozwoju techniki i przemysłu. Nauka trwała rok dla absolwentek tzw. „Töchterschule”, a 1,5 roku dla pozostałych dziewcząt.

Od 1884 r. szkoła, przeniesiona do nowego budynku przy ul. Gimnazjalnej, rozszerzała swe zajęcia o historię literatury i sztuki oraz przedmioty nadobowiązkowe: stenografię i język francuski. W roku 1898/99 wprowadzono do programu problematykę wychowawczą, zwrócono uwagę na organizowanie życia i współpracy uczennic (wspólne przygotowanie imprez, udział w wycieczkach i rozrywkach). W następnym roku nastąpił podział uczennic na trzy klasy; wprowadzono też zróżnicowany kurs księgowości według zasad obowiązujących od 1893 r. we wszystkich szkołach, i kurs pisanania na maszynie.

W 1913 r. nastąpiła zasadnicza reorganizacja szkoły i podział na szkołę niższą, średnią i wyższą. Nauka trwała 3,5 roku. Absolwentki szkoły legitymowały się wysokimi kwalifikacjami jako biuralistki, kasjerki, księgowe, kreślarki i znajdowały zatrudnienie w miejscowych zakładach przemysłowych (np. w Stoczni Elbląskiej).

Sprawą kształcenia dziewcząt zajęła się, utworzona w Toruniu w roku 1883, Szkoła Przemysłowa dla Dziewcząt. Zajęcia obejmowały naukę księgowości, korespondencji, rachunku kupieckiego, geografii handlowej i kaligrafii. Każdy kurs kończył się egzaminem. W roku 1891 zdało egzamin 20 osób, w tym 5 osób spoza miasta. W ciągu 8 lat pracy szkoła wykształciła 152 osoby.

Również i w Gdańsku wzrastała liczba szkół żeńskich tego typu (np. Szkoła Handlowa dla Kobiet pod kierunkiem Jadwigi Knorr).

Ciekawą szkołą zawodową, sięgającą początków XIX wieku i związaną z wypadkami politycznymi, miał Kwidzyń. Po krwawych wojnach napoleońskich Zjednoczenie Inwalidów Wojennych, opierając się na ofiarności społeczeństwa i dotacjach państwowych, powołało do życia Szkołę Rzemieślniczą dla Dorosłych³¹. Zorganizowano ją na zasadach spółdzielczych i była dostępna dla kandydatów inwalidów z okolicznych miast: Elbląga, Grudziądza, Chojnic, Gniewu, Malborka i Gdańska, pod warunkiem, że urodzili się na tych ziemiach lub zamieszkiwali je przynajmniej od trzech lat. Zjednoczenie ponosiło koszty utrzymania lokalu szkoły i internatu, inicjowało też liczne akcje zbiórek i czynów społecznych na rzecz zakładu. W szkole tej mogły się uczyć również dziewczęta. Z czasem do programu nauczania weszły zajęcia ogrodnicze i przetwórstwo warzywno-owocowe.

Dla potrzeb przemysłu budowlanego powstawały rzemieślnicze szkoły budowlane. Władze prowincji Prus Zachodnich domagały się utworzenia tego typu szkoły w Gdańsku z powodu niewystarczającej liczby miejsc w podobnej Szkole Budowlanej w Wałczu, do której w roku 1893 przyjęto zaledwie 50 kandydatów³². Gdańsk nie zdołał jednak zorganizować

³¹ *Die Freie Werkschule Marienwerder 1816/1818* (WAPGd., sygn. I/6/887).

³² *Die Errichtung einer Baugwerkschule in Danzig 1872—1892* (WAPGd., sygn.

takiej szkoły i ograniczał się jedynie do szkolenia fachowców budowlanych systemem kursowym, realizowanym od roku 1872³³. Zajęcia na kursie były prowadzone codziennie w zakresie projektowania, konstrukcji budowlanych, kreślenia, statystyki, geometrii itp.; w sumie zajęcia odbywały się w wymiarze 42 godzin tygodniowo. Cały kurs zamykał się w semestrze zimowym i kończył się egzaminem na mistrza cicielskiego i murarskiego przed Komisją Rządową. Opiekę nad kursem sprawowały władze miejskie, dyrekcja szkół dokształcających i Zjednoczenie Budowlane.

W drugiej połowie XIX w. zjednoczenia rzemieślnicze, cechowe itp., działające na terenie Pomorza Gdańskiego, zakładały w różnych miastach i większych skupiskach własne szkoły dokształcające.

W Elblągu Zjednoczenie Kupców prowadziło szkołę nadobowiązkową (*Handelsschule des Kaufmännischen Vereins*), korzystającą z dotacji państwowych (w wysokości 5000 marek rocznie), a także obowiązkową Dokształcającą Szkołę Kupiecką (3,5 tysięcy marek dotacji rocznej)³⁴.

Rzemieślnicze szkoły dokształcające ograniczały zazwyczaj swój program nauczania do języka niemieckiego, rachunków (poziom nauki był zależny od wykazywanych umiejętności uczniów) oraz nauki rysunku, kreślenia i modelowania. Program przerabiano w grupach specjalistycznych³⁵. Założenia programowe dla szkół dokształcających przewidywały konieczność urozmaicenia zajęć uczniom przystępującym do nauki szkolnej po męczącej nieraz pracy w warsztacie.

Szkoły dokształcające czeladnicze w Gdańsku, począwszy od 1880 r., miały program nauki rozłożony zazwyczaj na 3 lata. W klasie III, najniższej, o wymiarze 4 godzin nauki tygodniowo, 1,5 godziny przeznaczano na naukę języka niemieckiego, 1,5 — na rachunki i 1 godzinę na czytanie listów handlowych pisanych alfabetem gotyckim i łacińskim. W klasie II obowiązywały te same przedmioty w wymiarze 4 godzin tygodniowo. W klasie I, tj. najwyższej, obowiązywało 8 godzin nauki tygodniowo, w tym na naukę przyrody i fizyki przeznaczano 1 godzinę, na technologię 1, a na księgowość i rachunek kupiecki — 2 godziny. Prócz tego w każdą niedzielę odbywała się nauka rysunków w wymiarze 4 godzin³⁶.

W cztery lata później, począwszy od roku 1884, nowa organizacja czeladniczych szkół dokształcających uwzględniała już 4-letni program nauczania. Pierwsze 3 klasy, tj. IV, III i II, tworzyły tzw. *Unterstufe* i przewidywały w każdej klasie 7 godzin nauki tygodniowo. Program nauczania obejmował język niemiecki, rachunki, rysunki i naukę pisania listów oraz wypełniania urzędowych blankietów.

³³ Na ogólną liczbę 9 szkół tego typu w państwie pruskim — na wysokim poziomie stały: Królewska Szkoła Budowlana w Poznaniu, analogiczna szkoła w Wałczu oraz 4-klasowa Szkoła Budowlana w Królewcu z imponującą liczbą 1535 uczniów.

³⁴ *Die Fortbildungsschule zu Marienburg* (DZAM, Rep. 120 E, v. I, 678—679).

³⁵ *Programm der gewerblichen Fortbildungsschule des Gewerbevereins und des Innungs-Ausschusses für das Winter-Semestr 1887—1888* (DZAM, Rep. 120 E, v. II ab, 419—422).

³⁶ DZAM, Rep. 120, E I, F. 1, Nr 3, Bd. 2.

W 1890 r. poszerzono program nauczania o takie przedmioty, jak fizyka, chemia, maszynoznawstwo, nauka o gospodarstwie, jak również rozszerzono znacznie zakres nauczania rysunków przez wyodrębnienie rysunku odręcznego, rysunku cyrkiem oraz rysunku dostosowanego do prac zawodowych (wyroby z drewna, budowa maszyn, malarstwo, dekoratorstwo i szewstwo)³⁷. W gronie nauczycieli szkoły czeladniczej spotykamy kilka nazwisk polskich.

Dokształcające szkoły przemysłowe powstawały także w innych miastach Pomorza Gdańskiego, a więc w 1886 r. w Kościerzynie, w 1873 r. — w Nowym Mieście, w 1886 r. — w Nowym Targu, Pucku, Tolkmicku i innych. Szkoły te oprócz przedmiotów zawodowych prowadziły przede wszystkim naukę czytania i pisania, rachunków oraz rysunku w wymiarze 5 godzin tygodniowo. W każdej wspomnianej szkole zatrudnionych było 1—2 nauczycieli, w zależności od liczby uczniów. Nauka była bezpłatna, a koszty utrzymania szkół dokształcających ponosiło Towarzystwo Rzemieślnicze³⁸. Liczba uczniów w szkołach tego typu kształtowała się różnie. Tak np. w Starogardzie w roku 1886 do Szkoły Dokształcającej uczęszczało 50 uczniów, a nauka odbywała się w każdą niedzielę. W roku 1893 szkoła ta miała 7 oddziałów o łącznej liczbie 231 uczniów. Również Szkoła dokształcająca w Tczewie liczyła w 1894 r. 7 oddziałów, do których uczęszczało 187 uczniów. W 1900 r. powstała w Elblągu Szkoła Zawodowa Obróbki Drzewa³⁹.

Przy szkołach istniały biblioteki. Tak np. Malbork w 1894 r. miał 366 pozycji książkowych, a Nowe Miasto zaledwie 40. Dla każdej szkoły powoływano specjalne towarzystwa szkolne, których głównym celem była troska o wyposażenie szkół w pomoce naukowe, umeblowanie oraz wynagrodzenie dla pedagogów. Szkoły dokształcające utrzymywane były przez rzemiosła. Prawie każda ze szkół miała własny statut⁴⁰.

Zapotrzebowanie na szkoły żeńskie tego typu powodowało ciągły wzrost liczby uczennic. Tak np., kiedy w 1881 r. było tylko 30 uczennic, to w 1905 roku liczba ich dochodziła do 120. Przeciętny wiek słuchaczek wahał się w granicach 16—30 lat.

Również Malbork posiadał dokształcającą szkołę gospodarczą żeńską, którą otwarto dopiero w 1891 r. jako jedną klasę przy ewangelickiej szkole ludowej miejskiej. Klasa ta liczyła przeciętnie 25 uczennic w wieku 15—20 lat. W trzy lata później — w roku 1894 — zamieniono ją na samodzielną szkołę dwukursową. Każdy kurs trwał 5—8 miesięcy, na którym się uczyło przeciętnie 20 dziewcząt. Nauka odbywała się w porze wieczorowej w wymiarze 3 godzin codziennie. Podstawowymi przedmiotami były: nauka szycia, prasowanie, pranie, wywabianie plam, modelowanie,

³⁷ Tamże, Rep. 120, E II, F. 3, Nr 1, Bd. 1.

³⁸ Tamże, Rep. 120, E I, F. 1, Nr 3, Bd. 11.

³⁹ Tamże, Rep. 120, E XII, F. 2, Nr 7.

⁴⁰ Statut *gewerbliche Fortbildungsschule in Tiegenhof*, „Tiegenhöfer Wochenblatt“, 9 April 1907.

księgowość, korespondencja handlowa. Przy szkole uruchomiono kurs nauczycielski, na którym uczennice prócz nauki gotowania, prowadzenia gospodarstwa domowego, uprawy ogrodu, robót ręcznych, rysunków, szycia na maszynie, prania i prasowania uczyły się metod podawania tych wiadomości dzieciom oraz podstawowych zasad organizowania życia uczniów w szkole.

Do kształcenia dziewcząt w zakresie prowadzenia gospodarstwa domowego uruchomiono w Elblągu w listopadzie 1896 r. żeńską szkołę zawodową doksztalającą pod nazwą „Marlenheim”⁴¹. Pobierało w niej naukę 99 uczennic. Już w pierwszym roku istnienia szkoły zorganizowano internat, w którym znalazło pomieszczenie 48 dziewcząt. Wśród uczennic prawie połowę stanowiły dziewczęta pracujące w fabrykach, które ucząc się w trybie wieczorowym uzyskiwały dyplom ukończenia szkoły⁴².

Program nauczania obejmował pięć działów: prowadzenie i utrzymywanie czystości i porządku w domu, gotowanie, znajomość materiałów łatwo palnych, środki żywnościowe, pranie bielizny i wywabianie plam. Do tego programu włączono również pielęgnację chorych, pomoc w nagłych wypadkach, szycie bielizny męskiej i damskiej. W trzy lata po uruchomieniu szkoły dokonano jej podziału na szkołę dzienną i wieczorową dla pracownic zakładów przemysłowych. Program szkoły dziennej został rozłożony na 30 tyg. i realizowano go 9 miesięcy, natomiast kształcenie wieczorowe zamknięto po okresie 5 miesięcy (1 semestr). O popularności tej szkoły wśród pracownic fabrycznych świadczy fakt, że do 1908 r. przez szkołę tę przeszło 500 dziewcząt.

Pierwsze lata XX w. przyniosły Gdańskowi nowy typ szkoły żeńskiej, zorganizowanej i prowadzonej przez Towarzystwo Kobiet w Gdańsku — *Vaterländischer Frauen-Verein für die Stadt Danzig*⁴³. Szkoła założona w 1905 r., obejmowała dwa kierunki kształcenia, a mianowicie: przygotowanie do prac rzemieślniczych, obejmujące takie działy, jak roboty ręczne, szycie bielizny, krawiectwo, wyroby ceramiczne i rysunki. Uruchomiono tu również oddział nauczycielski, mający na celu przygotowanie uczennic do nauczania tych przedmiotów w szkołach. Drugi kierunek kształcenia obejmował prowadzenie gospodarstwa domowego z uwzględnieniem zajęć praktycznych z tego zakresu. Dla tego kierunku urządzono również kurs nauczycielski.

W 1907 r. Towarzystwo w trosce o dobro dziewcząt pozostających bez pracy po ukończeniu szkoły elementarnej rozpoczęło starania o przeniesienie szkoły z ciasnego budynku przy ul. Rittergasse do pomieszczenia większego, umożliwiającego rozszerzenie działalności szkoły. W nowym gmachu program szkoły obejmował już trzy kierunki. Dla absolwentek

⁴¹ DAZM, Rep. 120, E VIIIa, 2, 3, udh. 2, v. 1.

⁴² M. Riebes, *Leitfaden der einfachen Haushaltungskunde — zusammen gestellt für den Abendunterricht der Haushaltungsschule...*, Elbing.

⁴³ DZAM, Rep. E. VIII, fach. 4, Nr 81, V. 1.

szkół ludowych prowadzono naukę gotowania i gospodarstwa domowego, w innej grupie uczyły się dziewczęta po ukończonej miejskiej szkole elementarnej, przy czym na obu kierunkach równolegle prowadzono systemem seminaryjnym (w cyklach półtorarocznych) kurs dla kandydatek na nauczycielki gospodarstwa domowego, przygotowujący do egzaminów kwalifikacyjnych⁴⁴. W projektach reorganizacyjnych zamierzano utworzyć roczny kurs wyższy dla nauczycielek gospodarstwa domowego, według wzorów istniejących już podobnych szkół w Poznaniu i Poczdamie.

O zbliżonym charakterze dydaktyczno-wychowawczym mamy również szkołę gospodarstwa domowego we Wrzeszczu, założoną w 1903 roku. Należy dodać, że szkoły tego typu utrzymywane były sumptem Towarzystwa Kobiet, a także w subwencji i przy współdziałaniu Ministerstwa Handlu oraz Magistratu gdańskiego⁴⁵.

2. SZKOLNICTWO MECHANICZNE

Rozwojowi manufaktur i przemysłu w drugiej połowie XIX w. nie wystarczał dotychczasowy system szkolenia fachowców. Nowe techniki przemysłowe wymagały od pracowników znajomości maszyn oraz umiejętności kierowania procesami produkcji. Ludzi potrzebnych do obsługi maszyn i pracy warsztatowej szkolono bezpośrednio w toku produkcji w fabryce. Zaistniał natomiast poważny problem uzyskania fachowców o wyższych kwalifikacjach zawodowych, ludzi umiejących kierować i organizować produkcję typu przemysłowego. Próby sprowadzenia takich fachowców z Niemiec na Pomorze Gdańskie nie dały pożądanego rezultatu, gdyż możliwości wyższego zarobkowania na terenie Pomorza były znacznie mniejsze niż w okręgach przemysłowych Niemiec. Na przełomie XIX i XX wieku mieliśmy już na Pomorzu stosunkowo dobrze rozwinięty przemysł i poważne możliwości dalszego jego rozwoju, lecz brakowało inteligencji technicznej, zdolnej do kierowania nowo powstającymi zakładami.

Już w 1877 r. została założona w Wałczu Szkoła Budowy Maszyn, która jednak nie mając oparcia finansowego nie odegrała ważniejszej roli w przygotowywaniu przyszłych specjalistów w rozwijającym się przemyśle maszynowym⁴⁶. Szkoła ta przetrwała do 1926 roku.

W związku z wzrastającymi wciąż potrzebami Związek Wschodniemieckich Przemysłowców (Ostdeutscher Industrieller Verband) czynił poważne starania o zorganizowanie na terenie jednego z miast pomorskich Szkoły Budowy Maszyn na wzór podobnych szkół istniejących już

⁴⁴ *Die Haushaltungsschule für Frauen und Mädchen in Danzig v. Juni 1903 bis Dezember 1916* (DZAM, Rep. Abth. XVII/4/81, 430—439).

⁴⁵ DZAM, Rep. 120 E IVa, T. 3, Nr 4, Gd. I.

⁴⁶ *Die Baugewerkschule zu Graudenz* (DZAM, Rep. 120, Abl. XVII/4/81).

w Niemczech. Szkoła miała zapewnić rozwijającemu się przemysłowi stały napływ kandydatów o odpowiednich kwalifikacjach zawodowych na różne stanowiska kierownicze. Ponieważ liczne interwencje Związku w rządzie pruskim nie dawały rezultatów, postanowiono pertraktować na ten temat z władzami miejskimi. W wyniku tych rozmów Zarząd Miasta Grudziądza wystąpił w listopadzie 1906 r. do rządu pruskiego o zezwolenie na otwarcie Szkoły Budowy Maszyn, administrowanej przez miasto. Otwarcie tej szkoły nastąpiło z początkiem roku szkolnego 1907. W myśl porozumienia władze miejskie przydzieliły szkole budynek i urządzenia oraz objęły administrację nad szkołą, natomiast rząd zapewnił odpowiednią kadre nauczycielską i wynagrodzenie dla pedagogów. Początkowo w szkole tej istniał kurs wieczorowy dwuletni oraz dwuletni dzienny. Kursy te nie dawały słuchaczom żadnych uprawnień i były przeznaczone raczej dla właścicieli warsztatów pragnących zdobyć wiadomości z zakresu prowadzenia przedsiębiorstwa.

Zadaniem Szkoły Budowy Maszyn było dać uczniom fachowe wykształcenie jako przyszłym kierownikom warsztatów przemysłowych, przygotować techniczne siły do pracy w biurach konstrukcyjnych oraz zapewnić zawodowe wykształcenie przyszłym właścicielom małych fabryk lub warsztatów. Cele szkoły pokrywały się z interesem Związku Przemysłowców, gdyż taki kierunek uczelni zapewniał im dopływ wykwalifikowanych sił na stanowiska kierownicze do zakładów przemysłowych.

Szkoła miała dobrze wyposażone laboratoria i pracownie, szczególnie po roku 1912, w którym przeszła całkowicie pod zarząd państwa i przeprowadziła się do nowego gmachu, zbudowanego specjalnie dla potrzeb tej placówki. Od tego też czasu szkoła nosi nazwę Królewska Szkoła Budowy Maszyn (*Königliche Maschinenbauschule*).

O przyjęcie do szkoły mogli ubiegać się tylko ci, którzy ukończyli pełną szkołę elementarną oraz posiadali przynajmniej 3-letnią praktykę zawodową. O wielkim zapotrzebowaniu na fachowe siły ze średnim wykształceniem technicznym świadczy fakt, że rząd pruski zapewniał wszystkim absolwentom Szkoły Budowy Maszyn pierwszeństwo w przyjmowaniu do pracy w fabrykach państwowych.

Ważnym wydarzeniem w życiu gospodarczym i oświatowym Gdańska i całego Pomorza Gdańskiego było otwarcie w październiku 1904 r. Wyższej Szkoły Technicznej w Gdańsku. Szkoła ta — obok zajęć dydaktycznych, objętych planem nauczania — prowadziła liczne kursy dokształcające w zakresie wiedzy technicznej dla pracowników przemysłu cukrowniczego, browarniczego i spirytusowego, jak również dla kierowników przedsiębiorstw przemysłowych, rzemieślniczych i handlowych⁴⁷.

Coraz szybszy rozwój przemysłu oraz wzrost wymagań ze strony na-

⁴⁷ *Die Gewerbliche Kursen an der Technischen Hochschule in Danzig 1905—1919* (WAPGd., sygn. I/7/693).

bywców w stosunku do jakości i estetyki wyrobów rzemieślniczych stwarzał sytuację, w której nie wystarczały już formy kształcenia w zwyczajnych szkołach zawodowych powiązanych z dokształcaniem.

Obok przygotowania młodzieży do czekających ją zadań należało zatroszczyć się o dokształcanie nie tylko młodocianych, lecz i dorosłych, zatrudnionych już w przemyśle, rzemiośle, handlu czy rolnictwie. Dla tych potrzeb w drugiej połowie XIX w. na Pomorzu Gdańskim powstały nowe typy szkół zawodowych, opartych na wzorach kształcenia cechowego, jako szkoły dokształcające praktykantów, terminatorów czy czeladników. Pierwsza tego typu szkoła dokształcająca powstała w Gdańsku w 1850 r. pod nazwą Miejska Szkoła Handlu i Rzemiosła⁴⁸. Już w pierwszym roku istniała tu szkoła dokształcająca o jednym nauczycielu, do której uczęszczało 25—50 terminatorów. W Elblągu w 1827 r. utworzone zostało Towarzystwo Rozszerzania Potrzebnych Wiadomości, które podjęło akcję organizowania kursów dokształcających dla dorosłych. Plany te urzeczywistniono dopiero po przekształceniu wspomnianego Towarzystwa w Towarzystwo Przemysłowo-Rzemieśnicze, w listopadzie 1865 roku. Tej akcji szkoleniowej patronował w Elblągu prezes wspomnianego Towarzystwa — W. Abramowski.

W 1865 r. powstała w Gdańsku druga szkoła dokształcająca rysunków i malarstwa, również o jednym nauczycielu, obejmująca 15—20 uczniów, oraz szkoła dokształcająca dla terminatorów, o charakterze ogólnym, zatrudniająca 6 nauczycieli. Uczono w niej języka niemieckiego, fizyki, matematyki, historii i geografii. Już w pierwszym roku istnienia pobierało w niej naukę 150 terminatorów.

Szkołę dokształcającą tego typu posiadał w 1851 r. również Elbląg; uczyło 4 nauczycieli, a liczba uczniów dochodziła do 60 osób. W początkowym stadium organizacyjnym nauka odbywała się tylko w semestrze zimowym, zazwyczaj w niedzielę, w wymiarze 2 godzin tygodniowo. Podstawowym przedmiotem nauczania był rysunek oraz zasadnicze wiadomości z matematyki. W drugim roku istnienia tej szkoły dokonano podziału uczniów według specjalizacji, wyodrębniając kierunek metalowy oprócz istniejącego dotychczas rzemieślniczego. Jednosemestralną szkołę rzemieślniczą, obejmującą 36 uczniów w pierwszym roku jej istnienia, podzielono na 3 klasy, w których uczyło 3 nauczycieli. W 1867 r. wobec zwiększenia liczby uczniów do 41 osób dodano nowy etat nauczycielski, przy czym powiększono również liczbę godzin nauki do 8. W rok później wprowadzono naukę roczną w 2 semestrach: zimowym i letnim, a w 1872 roku szkołę tę przekształcono na 3-letnią o 6 nauczycielach i 8 klasach; rozszerzono też zakres nauki rysunków i matematyki w dostosowaniu do potrzeb praktycznych zawodu⁴⁹. Powstały 2 klasy rysunku wolnego odręcznego, 2 — rysunku zawodowego, 2 — matematyczne i 2 klasy nau-

⁴⁸ *Die Gewerbeschule in Danzig 1834—1917* (WAPGd., sygn. I-7/625).

czania języka niemieckiego⁵⁰. Każdy z kierunków posiadał 2 klasy o poziomie niższym (*Unterstufe*) oraz jedną klasę o poziomie wyższym (*Oberstufe*). W klasie III i II nauka trwała po 7 godzin tygodniowo, w tym rysunku odręcznego 1 godzina, rysunku geometrycznego 2 godziny, matematyki 2 godziny oraz języka niemieckiego 2 godziny; w klasie I dochodziły jeszcze 2 godziny nauki przyrody⁵¹.

Podobna szkoła o 73 uczniach i 2 nauczycielach istniała w Nowym Mieście. W Malborku w Rzemieślniczej Szkole Niedzielnej pobierało naukę 123 uczniów, których uczyło 7 nauczycieli. W szkołach tych uczono języka niemieckiego, matematyki i rysunków⁵².

Wąskim zakresem nauczania odznaczała się Niedzielną Szkoła Rzemieślnicza w Tczewie o 2 nauczycielach, skupiająca 150 uczniów. Młodzież pobierała naukę czytania, pisania, rachunków i rysunków. Wreszcie istniała jeszcze podobna Rzemieślnicza Szkoła Niedzielną w Nowym Dworze, która w 1871 r. została połączona organizacyjnie z analogiczną szkołą w Tczewie.

Kształcenie organizowane przez cechy rzemieślnicze oraz w szkołach dokształcających i zawodowych na Pomorzu Gdańskim uzupełniały w II połowie XIX w. jeszcze szkoły prywatne, przygotowujące krawców męskich i damskich, szewców, fryzjerów, techników budowy maszyn, elektrotechników, oraz prywatne szkoły handlowe⁵³.

Na założeniach kształcenia cechowego rozwijały się szkoły zegarmistrzów, szewców, malarzy, szkoły ślusarskie i inne⁵⁴. Szkoły tego typu powstały: w Gdańsku w 1897 r., w Tczewie w 1890 r., w Starogardzie w 1900 r., w Kościerzynie w 1894 r., w Skarszewach w 1895 r., w Elblągu w 1894 roku. Nauka w tych szkołach odbywała się zazwyczaj w niedzielę przed południem w wymiarze 3 godzin tygodniowo. Kurs nauki, trwający od 3 do 6 miesięcy, dawał kwalifikacje zawodowe. Liczba szkolenych uczniów wynosiła przeciętnie 30—40 osób.

W Gdańsku prócz wyżej wspomnianych form szkolenia — rozwijały się zawodowe szkoły dokształcające dla introligatorów (powstałe w 1900 roku), pracujące od 1 października do 26 marca, w których nauka odbywała się również w niedzielę w wymiarze 3 godzin.

Prócz nich uruchomiono semestralne kursy fryzjerów i perukarzy — w Elblągu w 1880 r., a w Gdańsku w 1900 roku⁵⁵. Szkoły te nie miały jednolitej organizacji i realizowały własny program nauczania w zależności od środowiska, w którym istniały. Tak np. szkoła elbląska kształciła tylko w ciągu 1 semestru, i to zazwyczaj w miesiącach zimowych (od

⁵⁰ „Jahresbericht über die Schule des Gewerbevereins zu Elbing”, 1873/74.

⁵¹ R. Nagel, *Die Gewerbliche Fortbildungsschulen der Provinz Preussen*, Danzig 1875, s. 7.

⁵² *Jw.* s. 12.

⁵³ DZAM, Rep. 120 E. IX, F. 2, Nr 27.

⁵⁴ Tamże, Rep. 120 E. XIV a, 2, Nr 1 adh. 1.

⁵⁵ Tamże, Rep. 120 E. VII, Nr 3.

1 października do 31 marca). Założycielem jej był P. Filipowski. Szkoła gdańska była jednoroczna; naukę prowadzono od 1 kwietnia do 31 marca. Organizatorem i kierownikiem szkoły gdańskiej był mistrz fryzjerski S. Bronicki⁵⁶. Szkoły te posiadały zwykle tylko pojedyncze klasy, w których liczba uczniów wahała się od 20 do 30 osób.

Podobną organizację miały szkoły gdańskie takie jak np. szkoła palaczy i maszynistów, o przeciętnej liczbie uczniów od 40 do 50. Zajęcia w niej odbywały się 3 razy tygodniowo w ogólnym wymiarze 6 godzin. Kierownictwo spoczywało w rękach J. Turskiego; drugim nauczycielem był W. Kranicki⁵⁷.

W końcowych latach XIX w. pojawiły się nowe typy szkół kształcących rzemieślniczych. W roku 1893 założona została w Gdańsku Szkoła Wyposażenia Wnętrz Mieszkalnych, Handlowych i Przemysłowych⁵⁸. W 1903 r. powstała w Kartuzach Szkoła Szycia Rękawiczek, która uległa likwidacji przy końcu I wojny światowej w 1917 roku⁵⁹. Nauka ujęta była w kursie 13-tygodniowym, przy czym regulamin szkoły przewidywał, że ci, którzy nie opanują całego materiału w przepisany czas, muszą pozostać w szkole dłużej, aż do pełnego zrealizowania programu nauki. Obejmował on dwa działy, tj. prace maszynowe i prace ręczne. Nauka odbywała się w godzinach rannych (od 8 do 11) i po południu (od 13 do 18). Organizację uczelni oparto na wzorach szkół we Francji, Belgii, Holandii, a nawet w Bułgarii i Czechosłowacji, gdzie tego typu szkoły miały już ugruntowane tradycje⁶⁰. System nauczania w szkole kartuskiej zależał w dużej mierze od typu maszyn, które używano przy produkcji⁶¹. Polskie szkoły rękawicznice otwarto także w Kwidzynie, Grudziądzu i Iławie⁶².

W Toruniu w 1904 r. założono żeńską szkołę gospodarczą, która przetrwała do 1922 roku⁶³. W rok później podobną szkołę założono w Gdańsku, gdzie istniała ona do 1916 r., oraz w Malborku (w 1891 r.)⁶⁴.

W ostatnich latach XIX w. czynne były szkoły kowalskie w Kościerzynie, Gdańsku, Elblągu, Starogardzie i Skarczewach⁶⁵. W Gdańsku działała Szkoła Rzeźnicka, przygotowująca do egzaminu czeladniczego. Program realizowano w czterech 12-tygodniowych kursach⁶⁶. W Gdańsku czynną również była szkoła złotników introligatorskich, a w Gdańsku

⁵⁶ Tamże.

⁵⁷ Tamże, Rep. E. VIII, Fach. 4, Nr 81, V. 1.

⁵⁸ Tamże, Rep. 120 E. VII, Fach. 1, Nr 3.

⁵⁹ Tamże, Fach. 1, Nr 14.

⁶⁰ Tamże, Rep. 120 E. VIII, F. 1, Nr 14, Vol. 1.

⁶¹ Szkoła miała 4 typy maszyn: Klugmaschine, Columbiemachine, Perfectmaschine i Nadelmaschine.

⁶² DZAM, Rep. 120 E. VIII, F. 1, Nr 14, Vol. 2.

⁶³ Tamże, Fach. 2, Nr 5.

⁶⁴ Tamże, Fach. 4, Nr 84; E. VIII a, F. 2, Nr 3, Adh. 2.

⁶⁵ Die Innungs-Fachschulen in Regierungsbezirk Danzig (DZAM, Rep. 120, E. v. II, 423—429).

⁶⁶ Tamże.

i Elblągu rozwijały się szkoły przygotowujące do zawodu golarzy i fryzjerów⁶⁷.

Dla młodzieży nie objętej szkolnictwem doksztalającym działały obowiązujące szkoły niedzielne począwszy od 1869 roku⁶⁸. W okręgu gdańskim znana była w latach 1838—1865 niedzielna szkoła rysunku (*Die Sontags Zeichenschule*)⁶⁹.

3. SZKOLNICTWO HANDLOWE

Do lat trzydziestych XIX w. na Pomorzu Gdańskim, a w tym i w Gdańsku, mieście na wskroś handlowym, nie było ani jednej szkoły zawodowej o profilu kupiecko-handlowym. Kształcenie młodzieży odbywało się wyłącznie w przedsiębiorstwach handlowych. W 1823 r. zorganizowano jedynie w Gdańsku doksztalające kursy handlowe, które przetrwały do 1893 roku⁷⁰. Trudności przygotowania kandydatów do tego zawodu zlikwidowano dopiero w 1832 r., kiedy powstała w Gdańsku Akademia Handlowa. Akademia ta do roku 1848 była 2-letnią szkołą średnią, w której nauka trwała pełny rok. Miała ona na celu przygotowanie wykwalifikowanych kadr do pracy w różnych dziedzinach gospodarczych, a zwłaszcza w handlu⁷¹. Już w pierwszym roku jej istnienia do programu nauczania wchodziły przedmioty bezpośrednio związane z zawodem i ogólnokształcące oraz przedmioty uzupełniające. Do grupy pierwszej należały: księgowość handlowa wraz z korespondencją i sprawozdawczością, towaroznawstwo oraz nauka o walucie i papierach płatniczych, a także nauka o przewozach morskich. Grupa przedmiotów ogólnokształcących obejmowała: etykę, geografie gospodarczą, propedeutykę filozofii i historię nowożytną oraz języki niemiecki, francuski, angielski i polski. Szeroki program nauczania języków był podyktowany potrzebą znajomości tych języków w sferach handlowych oraz względami etnicznymi terenu gdańskiego, który zamieszkiwały dwie narodowości: miejscowa kaszubska wraz z przybyłą z głębi kraju ludnością polską oraz niewiecka, trzymająca głównie w swych rękach przemysł i handel. Nauczycielem języka polskiego był Wasilewski. Program nauki tego języka obejmował ćwiczenia w pisaniu i mówieniu, korespondencję, czytanie (np. *Anabasis* Ksenofonta w tłumaczeniu K. C. Mrongowiusza). W 1857 r. z programu szkoły, usunięto nauczanie języka polskiego. W latach 1848—1849 do programu nauczania wprowadzono dodatkowo matematykę, fizykę i chemię. Do przedmiotów uzupełniających należały: kaligrafia i stenografia. W mało zmienionej formie organizacyjnej szkoła przetrwała do roku 1889.

⁶⁷ Tamże.

⁶⁸ Tamże, Rep. 120, E. 1, Specz. Fach. 1, Nr 3, Bd. 1—120.

⁶⁹ Tamże, Rep. 120 E. II, Specz. Fach. 3, Nr 1.

⁷⁰ Tamże, Rep. 120 E. I, Specz. Fach. 5, Nr 5, Adh. 1a.

⁷¹ Tamże, Rep. 120 E. I, Specz. Fach. 5, Nr 3, Adh. 1a.

Liczba uczniów w Akademii Handlowej wahała się w granicach od 110 do 160 rocznie. Na listach uczniów znajdujemy również nazwiska słuchaczy pochodzenia polskiego i żydowskiego. W roku 1880 na 126 zapisanych było 35 uczniów Żydów.

Akademia Handlowa w Gdańsku stawiała wysokie wymagania swym wychowankom, dzięki czemu zakład cieszył się dobrą opinią i autorytetem w ówczesnym państwie pruskim, a także poza jego granicami. Absolwenci szkoły znajdowali zatrudnienie prawie we wszystkich państwach europejskich, a nawet na innych kontynentach.

Za przykładem paryskiej École Speciale du Commerce wydano w Akademii Handlowej zarządzenie, w myśl którego każdy absolwent do czasu pełnego usamodzielnienia się musiał składać co pół roku sprawozdania ze swej praktyki, warunków pracy i życia. Dane te wpisywane do specjalnej księgi zarówno dla celów kronikarskich, jak i dla potrzeb Akademii, która opiniowała swych byłych słuchaczy w ich nowych miejscach pracy.

W drugiej połowie XIX w. powstała w roku 1877 nowa szkoła, w której przygotowywano dziewczęta do zawodu kupieckiego. Była to Żeńska Szkoła Handlowa i Rzemieślnicza w Elblągu⁷².

W trzy lata później, w 1880 r., otwarty został podobny zakład: Żeńska Szkoła Handlowa w Gdańsku, utrzymywana przez miasto i Towarzystwo Kupieckie⁷³. Szkoła ta powstała po uprzednim połączeniu się dwóch towarzystw: Ogólnego Towarzystwa Rzemieślniczego i Towarzystwa Popierania Dobrych Usług. Nowemu towarzystwu zlecono prowadzenie żeńskiej szkoły handlowej. Szkoła była roczna, a liczbę uczennic ograniczono do 85, chociaż w 1911 r. uczęszczało do niej 105 uczennic. Szkoła obejmowała początkowo 3 oddziały, a po 1911 r. przybył jeszcze oddział czwarty. Na czele szkoły stało specjalne kuratorium dla rzemieślniczego szkolnictwa dokształcającego żeńskiego. Program roczny obejmował język niemiecki i francuski, rachunki, stenografię, geograficę, korespondencję handlową w językach obcych, księgowość, kaligrafię, pisanie na maszynie. Od 1910 r. szkoła została przekształcona na dwuletnią, uwzględniającą dwa kursy: wyższy i średni. Na stopień wyższy mogły uczęszczać uczennice, które ukończyły stopień średni lub Seminarium Nauczycielskie Handlowe i przeszły praktykę w kantorze. Po ukończeniu kursu pierwszego obowiązywała roczna praktyka.

W roku 1913 szkołę tę połączono z Żeńską Szkołą Handlową w Gdańsku⁷⁴. W 1917 r. przy Szkole Handlowej otwarto Handlowe Seminarium Nauczycielskie.

Na wniosek Towarzystwa Kupców w roku 1898 uruchomiono w Gdańsku Wyższy Kurs Handlowy. Szkoła ta powstała staraniem mieszczaństwa

⁷² Tamże, Rep. 120 E. I. Spcz. Fach. 5, Nr 5.

⁷³ DZAM, Rep. 120 E. VIII a, F. 5, Nr 3, Adh. 1, Bd. 1, 1857—1919.

gdańskiego jako Wyższe Studium Handlowe przy mającej powstać w roku 1901 Wyższej Szkole Technicznej. Zezwolenie władz na otwarcie Kursu obejmowało okres 3 lat⁷⁵. Ze względu jednak na przedłużający się termin otwarcia Wyższej Szkoły Technicznej kupiectwo gdańskie rozwinęło szeroką akcję na rzecz uruchomienia już nie Kursu, lecz Wyższego Studium Wiedzy Handlowej. Powoływano się przy tym na podobne uczelnie w Lipsku, w Achen, a nawet na samodzielne szkoły handlowe akademickie w Kolonii i Frankfurcie n/Menem⁷⁶. Wskazywano przy tym potrzebę uruchomienia takiej akademii w Gdańsku ze względów politycznych; miała ona bowiem ukazać Polakom wysoki poziom wiedzy handlowej w Niemczech, a mieszczaństwu gdańskiemu dać możliwość zdobycia wyższego wykształcenia⁷⁷.

Wobec niechętnego stanowiska władz — do powstania samodzielnej wyższej szkoły handlowej nie doszło. Jedynie 17 marca 1919 roku powołano Wyższe Studium Handlowe przy Wyższej Szkole Technicznej, prowadzone w godzinach popołudniowych. W dwa lata później Studium zostało zlikwidowane⁷⁸.

4. KSZTAŁCENIE NAWIGACYJNE

Wśród instytucji oświatowych najbardziej charakterystyczna dla nadmorskiej ziemi Pomorza Gdańskiego była niewątpliwie dwuletnia Szkoła Nawigacyjna w Gdańsku, założona w 1817 roku⁷⁹. Władze pruskie, powodowane ambicjami dorównania na morzu krajom ościennym, zwróciły szczególną uwagę na właściwe przygotowanie pracowników morza: marynarzy, sterników i kapitanów, przeznaczając na ten cel odpowiednie środki finansowe.

Szkoła, zainstalowana początkowo w mieszkaniu dyrektora, liczyła w pierwszym semestrze 1817/18 r. 40 uczniów. W pierwszym roku szkolnym uczęszczało do niej 7 sterników, 14 marynarzy, 9 jungów i 10 żeglarzy.

Plan nauczania obejmował w ciągu dwóch lat szkolenia, podzielonego na 4 semestry, następujące przedmioty: arytmetykę, geometrię płaską, stereometrię, trygonometrię płaską i sferyczną, geografię matematyczną, astronomię i rysunek, kurs locji i nawigacji, znajomość przyrządów pomiarowanych, żeglarstwo według map, kompasu itp., naukę o prądach morskich, znajomość map specjalistycznych, zastosowanie oktansu i sekstansu, ustalanie położenia na podstawie obserwacji i przy użyciu przy-

⁷⁵ Tamże, Rep. 120 E. XIII, F. 3, Nr 7.

⁷⁶ „Danziger Zeitung”, 19 XI 1905, nr 545, s. 1; 22 XI 1905, nr 549, s. 1.

⁷⁷ „Deutsche Bote”, 8 XI 1905, nr 31.

⁷⁸ DZAM, Rep. 120 E. XIII, F. 3, Nr 8.

⁷⁹ *Die Anlegung einer Navigations Schule zu Danzig v. 1816 bis 1817; 1818—1827*, H. 1 (DZAM, Rep. 120, Abt. XVII/3/5, 178).

rzędów pomiarowych, obliczanie odchyłeń czasu na morzu, umiejętność prowadzenia dziennika pokładowego, przepisy dla sterników i naukę języka angielskiego, podstawy statyki, hydrauliki, hydrostatyki i stosowania ich na statku, naukę o działaniu wiatrów i ustawianiu żagli, podstawowe wiadomości o manewrowaniu. Do programu ostatniego semestru wchodziły przedmioty: budowa okrętów, rysunek, przepisy prawne i obowiązki ludzi morza dotyczące załogi, frachu, załadunku i wypływania w morze, kaperstwa, zachowania się w innych portach i w wypadku kwarantanny, awarii, katastrofy itp.

Dla zapewnienia szkole opieki władz i społeczeństwa zorganizowano senat szkoły, w którego skład wchodził: każdorazowy prezydent prowincji Prus Zachodnich, dyrektor szkoły i 5 członków reprezentujących miejscowe sfery handlowe i morskie. Tworzyli oni równocześnie komisję egzaminacyjną dla absolwentów pragnących uzyskać świadectwo kwalifikacyjne na sternika i żeglarza lub patent na sternika czy żeglarza. Warunkiem przyjęcia młodocianego kandydata do szkoły było kilkuletnie pływanie na morzu, czytelne pismo i znajomość podstawowych działań matematycznych⁸⁰.

W rok później Szkoła Nawigacyjna została przeniesiona do nowego gmachu w przebudowanym na ten cel kościele Św. Jakuba, a do istniejących 2 klas dodano klasę wstępną. W roku 1858 liczba uczniów wzrosła z 80 (w drugim roku istnienia szkoły) do 736. Dużą wagę przywiązywano do praktyk morskich, odbywanych w czasie rejsów szkolnych. Już w pierwszym roku odbył się rejs ćwiczebny na szkunerze wojennym, a później na brygu „Fortuna”, żaglowcu „Maria” i innych⁸¹.

Równoległe z działalnością Szkoły Nawigacyjnej w Gdańsku rozwijały się szkoły nawigacyjne, rozmieszczone na całym wybrzeżu, przygotowujące czynnych pracowników morza do egzaminów państwowych na sterników, żeglarzy i kapitanów żeglugi wielkiej oraz przybrzeżnej. Dla sprawniejszej kontroli i koordynacji pracy tych szkół utworzona została ogólna Dyrekcja Szkół Nawigacyjnych dla prowincji Prus Zachodnich, Wschodnich i Pomorza, na której czele stał każdorazowy dyrektor Szkoły Nawigacyjnej w Gdańsku.

Liczba uczniów w wieku od 18 lat wzwyż w poszczególnych szkołach przygotowawczych wahała się od kilku-do kilkunastu osób. Kształcili się oni w klasach specjalistycznych pod kierunkiem nauczyciela nawigacji w zakresie przedmiotów przewidzianych w programie zbliżonym do planów gdańskiej Szkoły Nawigacyjnej. W gdańskiej Szkole Przygotowawczej (na wzór poprzednio powstałych szkół tego typu w Stralsundzie i w nadmorskiej wiosce Perow) uczono czytania i pisanie, podstawowych elementów matematyki i geometrii elementarnej ze stereometrią oraz geografii. W drugiej połowie XIX w. szkoła gdańska nie budziła już

⁸⁰ Tamże.

większego zainteresowania, co wpływało na stałe zmniejszanie się liczby kandydatów.

Nowa sytuacja polityczna w drugiej połowie XIX w. oraz wojna amerykańska i wykorzystywanie w niej najnowszych zdobyczy technicznych, zwłaszcza na morzu, zwróciły uwagę na konieczność wyposażenia w najnowsze urządzenia nawigacyjne i uzbrojenia statków handlowych. W dalszym ciągu w Szkole Nawigacyjnej istniały dwie klasy: sterników i kapitanów. Rozwój żeglugi parowej i przesunięcie się punktu ciężkości żeglugi dalekomorskiej z Gdańska i Szczecina do Hamburga i Bremy wpłynęły na upadek żeglugi i handlu morskiego Gdańska, a tym samym na zmniejszenie zapotrzebowania na wykwalifikowanych żeglarzy. Pracę Szkoły Nawigacyjnej przerwał wybuch I wojny światowej.

W ostatnich latach XIX w. rozwinęły się na Pomorzu nowe typy szkół morskich. Szkoły te miały służyć nie tylko przygotowaniu przyszłych pracowników morza, lecz były także narzędziem germanizacji szyprów i marynarzy, a także wszystkich Polaków pracujących w portach i na barkach wiślanych. Kiedy stosowanie kar za używanie języka polskiego przez pracujących na barkach nie odniosło skutku, postanowiono wzmoczyć akcję germanizacyjną w gdańskiej Szkole Nawigacyjnej oraz zorganizować nową Szkołę Szyprów w Toruniu⁸². Młodzież przygotowywana w tej szkole miała zastąpić „upartych i opornych” szyprów toruńskich i marynarzy gdańskich. W piśmie z 1897 r., w którym władze pruskie powołały do życia Szkołę Szyprów w Toruniu, czytamy m. in.: „Szczególnie nad Wisłą należy podejmować każdy wysiłek i okazję, by znajomość mowy niemieckiej wśród polskich szyprów rozwijać i jej wymagać”.

W zimie 1897/98 r. w porcie gdańskim wśród szyprów kolportowano opinię o konieczności bojkotu tej szkoły przez ludność polską. Z braku napływu uczniów do projektowanej szkoły szyprów do jej otwarcia doszło dopiero w roku 1899. Szkoła ta wydawała patenty upoważniające do pływania na Wiśle, Łabie, Odrze oraz na kanałach w Gdańsku. Przetrwała ona do 1914 roku⁸³.

W 1905 r. powstała w Gdańsku Szkoła Żeglugi Śródlądowej⁸⁴. Miała ona 2 kierunki nauczania: praktyczny, prowadzony na statkach rzecznych w okresie letnim, i teoretyczny — prowadzony w sezonie „martwym”, a więc w okresie zimowo-wiosennym, od grudnia do kwietnia. Dwuletni program nauczania obejmował język niemiecki, matematykę, geografję, wiadomości o maszynie parowej, prawo morskie i rzeczne, higienę i służbę na statku. Ukończenie kursu dwuletniego dawało kwalifikacje zawodowe na szypra barki żaglowej lub statku parowego. Szkoła uległa likwidacji w 1914 roku.

W ostatnich latach XIX w. wprowadzono obowiązek uczęszczania do

⁸² Tamże, Rep. 120, C XVII, 3, Nr 60, Vol. 2.

⁸³ WAPGd., sygn. 5, C 3633.

⁸⁴ Tamże, sygn. E. IV, F. 3, Nr 50.

szkół dokształcających młodych chłopców zatrudnionych na statkach. Dla celów szkoleniowych w roku 1889 zorganizowano w Gdańsku i Toruniu specjalne świetlice (*Schifferkinderheim*), w których prowadzono kursy dokształcające w czasie postojów statków w porcie⁸⁵. Z tą akcją współpracował tygodnik „Gute Fahrt”, w którym zamieszczano różne informacje dla marynarzy i bosmanów pracujących na statkach⁸⁶.

W roku 1905 rozwijał się nowy typ szkoły związanej z pracą na morzu. Była to Szkoła Maszynistów Morskich w Gdańsku. Organizacją tej szkoły zajęło się nowo powołane towarzystwo, którego zadaniem było przydzielanie stypendiów, udzielanie nagród, pomoc przy pracach organizacyjnych oraz śledzenie losów absolwentów szkoły. Organizacja dwuletniej Szkoły Maszynistów Morskich opierała się na wzorach analogicznych szkół w Szczecinie, Flensburgu i Geestemünde⁸⁷. Powstała ona z połączenia dwóch istniejących szkół: Prywatnej Szkoły Maszynistów, kierowanej przez J. Stahla, oraz Szkoły Palaczy i Maszynistów prowadzonej przez Towarzystwo Przemysłowe w Gdańsku. Plan nauczania obejmował 10 godzin zajęć dydaktycznych tygodniowo (maszynoznawstwo, matematyka, język niemiecki i rysunek techniczny). Liczba uczniów wahała się od 25 do 30 osób. Szkoła przetrwała do 1914 roku.

5. SZKOLNICTWO MUZYCZNE

Z początkiem XIX w. wiąże się powstanie i rozwój szkół muzycznych. Szkoły te przygotowywały nauczycieli śpiewu oraz organistów. Pierwszą z nich zorganizowano w 1816 r. w Malborku, a następną w dwa lata później, w 1818 r., w Elblągu⁸⁸. Szkoły te urządzały publiczne koncerty, w których uczestniczyła zarówno młodzież, jak i nauczyciele. Tak np. jeden z takich koncertów, urządzonych przez malborską szkołę muzyczną, odbył się w 1833 r. w wielkiej sali zamkowej. Był to koncert muzyki klasycznej, w którym m. in. wystąpił dyrektor szkoły, Polak, Sobolewski, a także nauczyciele: Szafranski, Pogorzelski i Sierzbutowski. W koncercie tym wzięli udział — oprócz miejscowych muzyków — także artyści z Gdańska, Królewca, Elbląga, Kwidzyna, Kartuz, Torunia i innych miast pomorskich. W latach czterdziestych XIX w. dyrektorem szkoły w Malborku był również Polak — Borowski.

Program nauczania w szkole muzycznej obejmował kilka działów, a mianowicie: chorał, partytury, pieśni chóralne, śpiew kościelny, oratoria i kantaty, naukę gry na organach, naukę gry na fortepianie oraz znajomość literatury dotyczącej śpiewu i muzyki. Liczba uczniów wahała się od 17 do 20 osób w klasie. Zarówno nauczycielstwo, jak i absolwenci

⁸⁵ Tamże, sygn. E. I, F. 1, Nr 50.

⁸⁶ Tamże, sygn. E. I, F. 3, Nr 3.

⁸⁷ DZAM, Rep. 120 E. IV a, F. 3, Nr 4, Vol. 1.

⁸⁸ Tamże, Rep. 76 V c II Ab I Nr 1.

zrzeszali się w Gdańskim Towarzystwie Śpiewaczym, mającym swoje oddziały w Malborku, Skarszewach, Tczewie, Starogardzie i innych miejscowościach Pomorza Gdańskiego. W Towarzystwie malborskim kierownictwo przez dłuższy czas (jeszcze w pierwszych latach XX w.) spoczywało w rękach dwóch Polaków: nauczyciela S. Szelągowskiego i organisty J. Felskiego.

6. SZKOŁY ZAWODOWE TYPU ROLNICZEGO

Inspiracją w akcji tworzenia szkół rolniczych były dążenia władz pruskich do właściwego przygotowania synów właścicieli ziemskich, przejmujących w swe ręce duże majątki rolne. Istniejące bowiem gimnazja typu klasycznego nie dawały podstaw wiedzy praktycznej, niezbędnej w życiu rolnika, w zakresie nauk przyrodniczych, matematycznych, fizyki i chemii⁸⁹.

Na rozwój oświaty rolniczej wpłynął również fakt, że w owych czasach chodziło szczególnie o upowszechnienie wiedzy rolniczej jako podstawy, rozwijającego się na nowo zdobytych terenach, przemysłu niemieckiego. Aby stworzyć w szybkim tempie odpowiedni spichlerz produktów rolnych w państwie pruskim, należało przede wszystkim podnieść poziom techniczny gospodarki agrarnej. Dla poprawy warunków wytwórczości rolnej stworzono dogodne warunki: kredyty, ulgowe taryfy przewozowe, usprawniające transport, ale przede wszystkim upowszechniano wiedzę rolniczą⁹⁰. Na ziemiach Pomorza Gdańskiego — podobnie jak w Poznańskim — istniało już wiele szkół rolniczych, zakładanych przy większych folwarkach prowadzonych przez właścicieli lub dzierżawców, korzystających z państwowych subwencji i pożyczek na rozbudowę lub adaptację budynków dla potrzeb szkoły.

Szkoły te w większości borykały się z poważnymi trudnościami przy zdobywaniu własnych gospodarstw rolnych do prowadzenia ćwiczeń, jak również przy uzyskiwaniu zezwoleń na odbywanie praktyk uczniowskich w okolicznych majątkach. Zajęcia w tych szkołach rolniczych trwały od listopada do kwietnia i obejmowały zarówno elementarne wiadomości teoretyczne z zakresu rolnictwa, jak i praktykę w obchodzeniu się z narzędziami, zastosowanie nowych metod uprawy itp.

Pierwsza szkoła rolnicza nowego typu powstała w Malborku i została ustawowo zatwierdzona jako średnia szkoła rolnicza w roku 1875⁹¹. Liczba uczniów wahała się w granicach 140—200. Po wieloletniej walce o zrównanie szkoły w prawach z gimnazjum uzyskano w roku szkol. 1877/78

⁸⁹ *Festschrift zur 50 Jahr Feier der Landwirtschaftsschule in Marienburg Westpreussen*, Monachium 1925, s. 5 i n.

⁹⁰ T. Włoczorek, *Zarys dziejów szkolnictwa rolniczego w Polsce do 1939 r.*, Warszawa 1968, s. 302.

⁹¹ *Festschrift...*, s. 5 i n.

zgodę na przeprowadzenie egzaminów dojrzałości; został też zatwierdzony status prawny szkoły jako publicznej szkoły miejskiej. Pierwszy egzamin dojrzałości zdawało 6 uczniów, a z wynikiem pomyślnym zaledwie 3.

Uwieńczeniem starań organizatorów szkolnictwa rolniczego było zarządzenie z 4 IV 1907 r., wprowadzające zrównanie w prawach wszystkich szkół rolniczych z innymi szkołami średnimi resortu oświaty. W następstwie tego zaznaczył się dalszy rozwój szkoły w Malborku, która w latach 1910—1914 obejmowała już 10 oddziałów i 280 uczniów. Liczba absolwentów w szkole od czasu jej powstania do wybuchu I wojny światowej, a więc do likwidacji szkoły, wynosiła 1260 osób. Przy szkole prosperowały także liczne kursy sezonowe, jak również seminarium dla nauczycieli szkół rolniczych, założone w 1911 roku.

Działalność Szkoły Rolniczej w Malborku wspierały dwie podobne szkoły w Lęborku i w Sopocie. Szkoła w Lęborku powołana została przez Centralne Zjednoczenie Gospodarzy Rolnych Prus Zachodnich w 1887 roku. Szkoła Rolnicza w Sopocie znana była jako „Winterschule”, nauka w niej odbywała się bowiem w jednym lub dwóch semestrach zimowych⁹². Obejmowała ona dwa kursy: niższy, dostępny dla młodzieży 15—16-letniej, legitymującej się dobrymi świadectwami szkoły ludowej i dostatecznym zasobem wiedzy praktycznej, oraz kurs wyższy — przeznaczony dla zaawansowanych pracowników rolnych, absolwentów gimnazjów i szkół realnych. W ramach zajęć kursu wyższego prowadzono zajęcia laboratoryjne w zakresie rolnictwa, chemii spożywczej, gospodarczej itp. Jako hospitanoci mogli uczęszczać na wykłady pracownicy służby rolnej, inspektorzy i zarządcy majątków. Zajęcia w szkole łączono z praktycznymi pokazami (np. z melioracji, weterynarii), a także z wycieczkami do zakładów produkcji rolnej i przemysłowej oraz do okolicznych obiektów zabytkowych, muzeum itp.

Od 1896 r. szkoła malborska przeszła pod zarząd Izby Rolnej Prus Zachodnich. Najwyższą frekwencję, bo aż 71 słuchaczy, wykazał semestr zimowy w roku szkol. 1904/05. Byli to przeważnie synowie bogatych posiadaczy ziemskich pochodzących z okolic Gdańska, Wejherowa, Pucka i Torunia. Jeden ze zdolnych uczniów korzystał we wspomnianym semestrze ze stypendium, fundowanego przez Zjednoczenie Okręgowe. W roku 1892/93 wprowadzono wyższe kursy seminaryjne, dostępne również dla zdolnych uczniów z kursu niższego, polegające na samodzielnym opracowywaniu różnorodnych zagadnień rolnych.

Podobne szkoły rolnicze (*Winterschulen*) istniały na Pomorzu Gdańskim w Świeciu, Kościerzynie, Człuchowie. Natomiast niższe szkoły uprawy roli (*Ackerbauschulen*) znajdowały się m. in. w Starej Hucie koło Kościerzyny i w Krajance koło Tucholi⁹³. W Skarszewach w latach dziewiętnastych XIX w. utworzona została Szkoła Gospodarstwa Domowego. Po-

⁹² *Die Landwirtschaftliche Schule Soppot* (WAPGd., sygn. I-7, 638).

⁹³ Tamże, s. 80.

nadto na terenie Pomorza Gdańskiego rozsiane były liczne kursy rolnicze, mleczarskie, ogrodnicze, hodowli nasion, hodowli bydła i inne⁹⁴.

Kształcenie rolnicze wspierały swym autorytetem: Wyższa Szkoła Techniczna w Gdańsku, w której, począwszy od 1906 r., prowadzono wykłady z zakresu agronomii, sadownictwa, melioracji, hodowli nasion, weterynarii, oraz Instytut Rolniczy, otwarty również w 1906 r. w Bydgoszczy⁹⁵.

* * *

Rozwój szkolnictwa zawodowego na Pomorzu Gdańskim, zwłaszcza w drugiej połowie XIX w., szedł w parze z rozwojem nauki i techniki oraz ze wzrastającym coraz bardziej znaczeniem klasy mieszczańskiej i uświadomieniem robotników. Stopniowe doskonalenie środków produkcji i powstawanie nowych technik przemysłowych wymagały w wielu wypadkach znajomości podstawowej wiedzy z zakresu rysunków, rachunków i modelowania. Zamiast tradycyjnej, typowej dla stosunków feudalnych, kultury szlacheckiej, opartej na wykształceniu klasycznym, rozwijały się nauki ścisłe, będące wyrazem postępu materialnego społeczeństw. W związku z tym otwarły się ścieżki dla nowych form kształcenia specjalistów w szkołach zawodowych, przygotowujących przyszłych pracowników rzemiosła, przemysłu i handlu.

Przekształcenie Gdańska w port wojenny oraz związana z tym budowa floty, fabryk broni, warsztatów artyleryjskich oraz powstawanie fabryk metalurgicznych, chemicznych, przemysłu skórzanego, tytoniowego spirytusowego, spożywczego itp. — spowodowało zapotrzebowanie na specjalistów różnych stopni, a tym samym przyspieszyło rozbudowę sieci szkół zawodowych.

Propaganda idei szkoły zawodowej szła w parze z troską o jej program, zaopatrzenie w sprzęt i pomoce, o warunki lokalowe oraz należyte przygotowanie przyszłych pracowników przemysłu, rzemiosła i handlu. Rozwój przemysłu, administracji i związana z nimi industrializacja wpłynęły również na odpowiednie zmiany demograficzne. Do Gdańska oraz innych mniejszych miast napływali coraz to liczniej rzemieślnicy, robotnicy, służba domowa, drobna burżuazja z terenów kaszubskich. Ludzie ci zostali wchłonięci przez rozwijający się przemysł, rzemiosło czy handel. Zdobywali oni przygotowanie do pracy w rozwijającym się coraz szerzej szkolnictwie zawodowym, a nawet, uzyskawszy kwalifikacje, pozostawali w tym szkolnictwie jako nauczyciele przedmiotów zawodowych. Tak np. w Szkole Dokształcającej w Kartuzach uczyli prawie wyłącznie Polacy. Wśród nauczycieli żeńskich szkół dokształcających i zawodowych w Gdań-

⁹⁴ E. Keiser, *Geschichte des Lauenburger Landwirtschaftlichen Verein 1832—1913*, Lauenburg in Pommern, b.d., s. 28.

⁹⁵ *Die Landwirtschaftliche Abteilung bei der Technischen Hochschule Danzig* (WAPGd, sygn. I-7/694).

sku jeszcze w osiemdziesiątych latach XIX w. znajdujemy w spisach zarówno uczennic, jak i nauczycielek duży procent osób pochodzenia polskiego. W Szkole Przemysłowej i Handlowej dla Kobiet i Dziewcząt w kronice szkolnej z roku 1889 figuruje adnotacja o końcowym egzaminie 11 uczennic, z których dwie: Pelagia Litewska i Maria Piątkowska, otrzymały skierowanie do szkół wiejskich. W spisie absolwentek tej szkoły z 1894 r. wśród 11 uczennic znalazły się absolwentki Polki: Klara Rosołowska, Jadwiga Gutowska i Elżbieta Tomińska. Skierowano je również do szkół wiejskich. Absolwentki narodowości niemieckiej kierowano do szkół miejskich.

Wśród ubiegających się o uzyskanie stopnia sternika czy mechanika okrętowego w gdańskiej Szkole Nawigacyjnej przewijają się dość licznie nazwiska polskie. M. in. wśród 8 kandydatów składających egzamin w dniu 5 VII 1853 r. — 5 nosiło nazwiska polskie; w dniu 1 IV 1854 r. wśród 39 było 14 absolwentów Polaków: Franciszek Kowalski, Józef Petrowski, Karol Leszczyński, Edmund Domański i inni. Spisy obejmujące nazwiska polskie spotykamy w następnych latach działalności Szkoły Nawigacyjnej. Wśród absolwentów opuszczających szkołę średnią w Jankowie pod Gdańskiem w latach 1820—1830 również pokaźny procent stanowili Polacy (np. w 1826 r. na 12 absolwentów — 8 miało nazwiska polskie, jak np. Józef Bielawski, Jan Majewski, Mikołaj Waśkowski, Wojciech Chilkowski, Franciszek Kontowski, Jakub Wyszeci i Jakub Otlewski, przy czym imiona ich w odróżnieniu od imion Niemców mają brzmienie polskie). Podobnie wśród maturzystów Seminarium Nauczycielskiego w Tucholi w 1877 r. — 76% stanowili Polacy, a mowa polska w dialekcie kaszubskim śmiało rozbrzmiewała w murach tej szkoły.

Ogólnie należy stwierdzić, że w szkołach zawodowych Pomorza Gdańskiego przez okres zaborów przewijała się młodzież polska, pragnąca zdobyć przygotowanie do pracy w rzemiośle, przemyśle czy na morzu.

ПРОФЕССИОНАЛЬНОЕ ОБУЧЕНИЕ НА ГДАНСКОМ ПОБЕРЕЖЬЕ В ПЕРИОД РАЗДЕЛОВ ПОЛЬШИ

Развитие профессионального обучения на Гданском побережье в XIX веке шло в ногу с развитием техники, а также с пробуждающимся общественным сознанием. Создавались два типа школ: профессиональные и дополняющие образование. Уже в 1804 году в Гданьске была создана дополняющая и ремесленная школа, которая под разными названиями просуществовала до 1914 года, получив окончательное название Городской торгово-промышленной школы. Эту школу в последние годы XIX в. посещало около трех с половиной тысяч учащихся, которые приобретали 83 профессии, в том числе шкиперов для обслуживания пароходов, техников гданьской судовой верфи и т.д. С 1865 г. была создана профсоюзная дополняющая школа, а затем в Гданьске, Эльблонге и Торунне — торговые школы для женщин и девушек. В семидесятые годы XIX в. в других городах побережья таких как Костежина, Картузы, Нове Место, Новы Табор, Пуше, Толкимина, Старовары и Твар были основаны профессиональные школы.

При этих школах были открыты учительские курсы, готовившие будущих учителей профессиональных предметов.

В последние годы XIX в. создавались новые типы школ дополняюще-ремесленных, таких как школа оборудования интерьеров в Гданьске, располагавшая отделением жилых интерьеров, торговых и промышленных интерьеров, школа шитья перчаток в Картузах, кузнечные школы в Косьцежине, Гданьске, Эльблонге, Старогарде и Скаршевах, мясо-колбасная школа в Гданьске, школа золотых дел мастеров для переплетных мастерских в Гданьске и Эльблонге, школы, готовившие парикмахеров. В 1932 году в Гданьске была открыта Торговая академия как новая школа такого типа в прусском государстве, двухлетняя средняя школа. При этой школе была открыта торговая учительская семинария. В 1817 году в Гданьске существовала школа навигаторов, где ее выпускники приобретали квалификацию рулевого и морехода для морского торгового флота. Кроме того, в конце XIX века в Торунн, а затем в Гданьске была открыта Школа речного судоходства. На Гданьском побережье существовали сельско-хозяйственные школы: в Мальборке, Свеце, Косьцежине и Члуховс. Это были школы первой ступени, предназначенные прежде всего для сельской молодежи. В Грудзендзе в 1906 году была создана школа машиностроения.

VOCATIONAL TRAINING IN GDAŃSK POMERANIA IN 19TH CENTURY

The growth of vocational schools in Gdańsk Pomerania in 19th century was connected with the development of technology and with the birth of social consciousness. Two types of schools, vocational and supplementary training schools, came into existence. As early as 1804 a School for Crafts and Supplementary Training was organized in Gdańsk. Changing its name, it survived until 1914, eventually called the Municipal Trade-Industrial School. At the end of the 19th century the school had an enrollment of about 3500 students, training them in 83 occupations, among others training skippers preparing to command steamships, Gdańsk shipyard technicians, and others. In 1865 a Trade Union Supplementary Training School was set up, which was followed by Trade Schools for Women and Girls in Gdańsk, Elbląg and Toruń. In the seventies of the 19th century industrial schools were started in other Pomeranian towns, such as Kościerzyna, Kartuzy, Nowe Miasto, Nowy Targ, Puck, Tolknicko, Starogard and Tczew. The schools conducted courses for teachers, training future teachers of vocational subjects.

At the end of the 19th century new types of supplementary crafts training schools were organized, such as Interior Furnishing School in Gdańsk, having departments of living, trade and industrial interiors, Glove-Making School in Kartuzy, Smithery Schools in Kościerzyna, Gdańsk, Elbląg, Starogard and Skarszewy, Butchering School in Gdańsk, Schools for Goldleaf Work Applied to Bookbinding in Gdańsk and Elbląg, schools training barbers and hairdressers. In 1832 a Trade Academy was set up in Gdańsk. It was a new type of school in the Prussian state, a two year secondary school. The school conducted teacher training courses. There was a School of Navigation in Gdańsk since 1817. Study lasted for two years and its graduates were awarded certificates of helmsman and sailor in the merchant marine. At the end of the 19th century Inland Navigation schools were started in Toruń and later in Gdańsk. Schools of agriculture also developed in Gdańsk Pomerania in Malbork, Swiecie, Kościerzyna and Człuchów, lower level schools of agriculture being meant for rural youths only. A mechanical engineering school was started in Grudziądz in 1906.

KLEMENS TRZEBIATOWSKI
GDAŃSK

SZKOLNICTWO ZAWODOWE NA POMORZU GDAŃSKIM W LATACH 1920—1939

1. LINIA ROZWOJOWA POMORSKIEJ OSWIATY ZAWODOWEJ

W styczniu 1920 r., kiedy większość terenów byłej prowincji zachodniopruskiej znalazło się w granicach państwa polskiego w ramach województwa pomorskiego¹, stan liczbowy szkolnictwa zawodowego przedstawiał się następująco: Państwowa Szkoła Budowy Maszyn w Grudziądzu (w 1913 r. — 72 uczniów), Państwowa Szkoła Przemysłowa w Toruniu z oddziałami dla chłopców i dziewcząt, Miejska Szkoła Zawodowa Zeńska w Grudziądzu, 20 szkół dokształcających zawodowych typu przemysłowego (około 5000 uczniów), 6 szkół dokształcających typu kupieckiego (około 500 uczniów) oraz 5 niższych szkół rolniczych².

Jak z powyższego widać, spuścizna z czasów zaborczych była na omawianych terenach skromna. Właściwych szkół zawodowych odziedziczyły władze polskie po zaborcach na Pomorzu Gdańskim tylko 8, do takich bowiem nie można zaliczyć szkół dokształcających zawodowych, w których nauka odbywała się w godzinach wieczorowych w wymiarze 6 godzin tygodniowo. Trzeba też zaznaczyć, że po wybuchu I wojny światowej w 1914 r. większość nauczycieli i starszych uczniów wcielono do wojska, a w związku z tym nauka została zawieszona³.

Polskie władze oświatowe i czynniki gospodarcze przystąpiły od razu w 1920 r. do reaktywowania i reorganizacji szkolnictwa zawodowego, ale praca ta postępowała powoli. Brak było kadry nauczycielskiej i środków materialnych. Poza tym do szkół zawodowych nie garnęła się specjalnie młodzież pomorska. Zamożniejsza widziała drogę do awansu społecznego przez naukę w gimnazjach i studia w uczelniach wyższych, biedniejsza natomiast uważała, że najłatwiej można otrzymać przygotowanie zawo-

¹ Pisząc o Pomorzu Gdańskim autor ma na myśli przede wszystkim te tereny byłej prowincji zachodniopruskiej regencji gdańskiej i kwidzyńskiej (62% obszaru), z których utworzono po I wojnie światowej woj. pomorskie. Pokrywało się ono z obszarem Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego. Tylko w latach 1932—1938 istniał wspólny Okręg Szkolny dla woj. pomorskiego i poznańskiego. W kwietniu 1938 r. zwiększono obszar woj. pomorskiego o kilka powiatów z woj. warszawskiego i poznańskiego, a we wrześniu 1938 r. reaktywowano Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego na powiększonym obszarze.

² J. Szweiniński, *Szkolnictwo i oświata na Pomorzu 1920—1930*, Lwów 1933, s. 135, 138.

³ *Jw.* s. 135.

dowe sposobem odziedziczonym z czasów zaborczych: przez terminatorstwo i szkołę dokształcającą. Dlatego też w pierwszych latach niepodległości władze szkolne przede wszystkim zajęły się tymi szkołami, starając się je rozbudowywać oraz ulepszać ich plany i programy nauczania.

Jeśli chodzi o szkoły zawodowe typu zasadniczego, to w latach 1920—1923 uruchomiono tylko Szkołę Budowy Maszyn w Grudziądzu, Państwową Szkołę Przemysłu Ludowego w Kościerzynie, Miejską Szkołę Zawodową Żeńską w Grudziądzu oraz założono Szkołę Morską w Tczewie. Reaktywowano też większość szkół rolniczych, np. w Brodnicy, Skórczu i w Świeciu⁴.

Przez dłuższy czas po odzyskaniu niepodległości władze państwowe nie potrafiły uporządkować sprawy zarządzania szkolnictwem zawodowym, co niewątpliwie wpłynęło hamująco na jego rozwój. Wprawdzie Komisja Oświatowa Sejmu wysunęła w 1921 r. wniosek, aby rząd przedstawił plan racjonalnej polityki szkolnej na Pomorzu, który by, opierając się na jego położeniu gospodarczym i znaczeniu politycznym, zaspokoił zapotrzebowanie na fachowe kadry pracownicze, ale te postulaty nie zostały w pełni zrealizowane w całym okresie międzywojennym⁵.

Do połowy 1923 r. szkolnictwem województwa pomorskiego zarządzało tzw. Kuratorium Rejonowe, rodzaj samodzielnego wydziału przy Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego. Uważano, że Poznań miał do kierowania szkolnictwem zawodowym lepszą kadrę wizytatorską niż Toruń. Jednak taki system zarządzania, słabo powiązany z terenem pomorskim, nie zdał w praktyce egzaminu. Miejscowe społeczeństwo uważało, że był jednym z hamulców rozwoju szkolnictwa zawodowego na ziemiach pomorskich. Sprawa ta była przez kilka lat przedmiotem dyskusji i eksperymentów i dopiero w 1928 r. szkolnictwo zawodowe zostało przekazane Kuratorium Okręgu Szkolnego w Toruniu z wyjątkiem średniej szkoły rolniczej, którą przejęło Ministerstwo Rolnictwa⁶.

W latach 1920—1928 centralne władze państwowe starały się uporządkować sprawy prawne, związane z kształceniem fachowych pracowników dla gospodarki narodowej. Do czasu wydania ustawy z 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa⁷ sprawa szkolnictwa zawodowego nie została unor-

⁴ Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (dalej: WAPB), zesp. Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego (dalej: KOSP), sygn. 3308; *Sprawozdanie z 25 V 1933*, sygn. 3291, s. 47, 53; „Gazeta Gdańska”, 1920, nr 266; 1922 nr 15, 33; K. Kubik, *Historia szkolnictwa morskiego w Polsce*, Gdańsk 1973, s. 11; Szwe min, *Szkolnictwo i oświata...*, s. 135.

⁵ „Słowo Pomorskie”, 1921, nr 258, 260, 263.

⁶ M. Polak, *Organizacja władz szkolnych II instancji w ciągu dziesięciolecia istnienia Polski odrodzonej*, „Oświata i Wychowanie”, 1920, z. 2, s. 109; Szwe min, *Szkolnictwo i oświata...*, s. 17, 18. Do Kuratorium Rejonowego szkolnictwo zawodowe Pomorza przeszło w 1921 r.; w 1920 r. kierowało szkolnictwem zawodowym KOS pomorskiego, ale tylko w zakresie spraw powierzonych przez Min. WR i OP. W latach 1923—1926 przekazywano stopniowo szkolnictwo zawodowe Pomorza Gdańskiego KOS pomorskiemu, ale w 1927 r. przekazano znowu szkolnictwo typu zasadniczego KOS poznańskiemu, z wyjątkiem szkolnictwa dokształcającego zawodowego. Dopiero w 1928 r. podporządkowano całe szkolnictwo KOS pomorskiemu.

⁷ „Dziennik Ustaw RP” (dalej: DzURP), 1932, nr 38, p. 309.

mowana jakimś jednolitym aktem prawnym. Jedynie w 1920 r. Sejm uchwalił ustawę o ludowym szkolnictwie rolniczym⁸.

Szkoły dokształcające zawodowe prowadzono początkowo w oparciu na prawodawstwie niemieckim, a od 1924 r. kierowano się przepisami ustawy o pracy młodocianych i kobiet. Ponadto od 1927 r. obowiązywało rozporządzenie z 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym. Sprawy planów i programów nauczania oraz organizacji pracy w szkołach dokształcających zawodowych regulowały odpowiednie wytyczne Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (MWRiOP)⁹.

Problem kwalifikacji nauczycieli wszystkich szkół, w tym i zawodowych, został uregulowany rozporządzeniem prezydenta z 7 marca 1928 roku¹⁰. Niektóre sprawy, np. zakres obowiązku dokształcania zawodowego, mogły w swych statutach przewidywać rady miejskie¹¹.

Inne szkoły zawodowe organizowały do czasu wydania ustawy z 1932 r. całokształt pracy w myśl statutów, zatwierdzonych przez Ministerstwo WRiOP.

W większości wypadków szkoły zawodowe na Pomorzu Gdańskim organizowały samorządy terytorialne i gospodarcze oraz różne organizacje społeczne, które mogły otrzymywać na pokrycie związanych z tym wydatków subwencje państwowe. Pewne kwoty na ten cel prelimitowały kuratoria okręgów szkolnych, a poza tym na pomoc dla szkolnictwa zawodowego przeznaczano wpływy z dodatkowej opłaty za świadectwa przemysłowe i karty rejestracyjne¹².

Niektóre szkoły zawodowe były utrzymywane wyłącznie przez państwo, ale tych zorganizowano w latach dwudziestych zaledwie kilka. W roku szkolnym 1930/31 skarb państwa finansował następujące szkoły: Średnią Szkołę Rolniczą w Dębowej Łące (przeniesioną potem w okolice Grudziądza), Szkołę Budowy Maszyn w Grudziądzu, Szkołę Mistrzów Mechaników w Grudziądzu, Szkołę Zawodową Żeńską w Toruniu, Szkołę Morską¹³.

Szkoły dokształcające zawodowe były utrzymywane przez samorządy terytorialne i dotowane przez państwo. Państwo pokrywało 2/3 wydatków personalnych, a gminy miejskie czy wiejskie 1/3 uposażeń nauczycielskich oraz wszystkie wydatki rzeczowe¹⁴.

Do 1932 r., tj. do czasu wydania ustawy o ustroju szkolnym, liczba

⁸ Tamże, nr 62, p. 398.

⁹ Tamże, 1926, nr 65, p. 636; 1927, nr 53, p. 468; Dziennik Urzędowy Ministerstwa WRiOP (dalej: DzUrz. MWRiOP), 1921, nr 24 p. 250.

¹⁰ „DzURP”, 1928, nr 25, p. 271.

¹¹ WAPB, KOSP, sygn. 20: *Pismo z dn. 10 III 1925*.

¹² „DzURP”, 1925, nr 79, p. 550; Szwe min, *Szkolnictwo i oświata...*, s. 139. W 1930 r. z funduszu Kuratorium przeznaczono na szkolnictwo pomorskie 763 306 zł, z opłat przemysłowych — 599 751 zł. Dla porównania podaję, że cały budżet Szkoły Morskiej (bez stalku szkolnego) wynosił w roku szkol. 1928/29 — 216 507 zł.

¹³ WAPB, KOSP, sygn. 3292: *Wykazy szkół zawodowych w latach 1929—1931*; Szwe min, *Szkolnictwo i oświata...*, s. 143, 145, 148.

¹⁴ Szwe min, *Szkolnictwo i oświata...*, s. 140.

szkół w województwie pomorskim znacznie wzrosła w porównaniu z okresem zaborczym, ale była nadal za mała w stosunku do potrzeb gospodarczych. Uwidoczniła się również niewłaściwa proporcja w liczbie szkół zawodowych w stosunku do szkół średnich ogólnokształcących. Razem wszystkich gimnazjów (pełnych i niepełnych) istniało w roku szkolnym 1930/31 w województwie pomorskim 35, natomiast szkół zawodowych (bez dokształcających) tylko 28. Jeszcze większa dysproporcja na niekorzyść szkół zawodowych uwidoczniła się w liczbie uczącej się młodzieży. W gimnazjach w wymienionym czasie kształciło się 8 tys. uczniów, natomiast w szkołach zawodowych około 2 tys.¹⁵. Liczba uczniów szkół zawodowych była więc cztery razy mniejsza od liczby uczniów szkół średnich ogólnokształcących. Nikły rozwój szkół zawodowych był w ogóle charakterystycznym zjawiskiem w Polsce okresu międzywojennego, ale na Pomorzu występował w wyjątkowo jaskrawej postaci. W całej Polsce stosunek uczniów szkół zawodowych do średnich ogólnokształcących kształtował się w początkach lat trzydziestych jak 1 do 2,5¹⁶.

Na tempo rozwoju szkolnictwa na Pomorzu Gdańskim wpływał przede wszystkim słaby rozwój gospodarczy. Poza Grudziądem nie było na tych terenach większego ośrodka przemysłowego. Gdańsk był słabo pod względem gospodarczym związany z Polską, a Gdynia dopiero się rozbudowywała¹⁷.

Nie ulega wątpliwości, że na powolny rozwój szkolnictwa pomorskiego wpłynęły również postawy czy sposoby myślenia ludności polskiej Pomorza, ukształtowane w czasach zaborczych. Szkoła przez dziesiątki lat niewoli była obca dla ludu polskiego i nie od razu zmienił się jego stosunek do niej po odzyskaniu niepodległości. Poza tym nauka w szkole pociągała za sobą poważne koszty, a w ówczesnym systemie gospodarczym nie było pewności, czy wyłożone na kształcenie pieniądze się zwrócą. Obserwuje się to między innymi na przykładzie szkolnictwa rolniczego; mimo wyraźnego dominowania gospodarki rolnej ten typ kształcenia zawodowego słabo się rozwijał. W 1929 r. istniało w całym województwie 13 niższych szkół rolniczych, w tym dwie prywatne żeńskie oraz jedna średnia¹⁸.

Największy przyrost ilościowy obserwujemy w latach dwudziestych w dziedzinie szkolnictwa dokształcającego zawodowego. Podczas gdy w 1920 r. istniało na Pomorzu Gdańskim 26 szkół tego typu (około

¹⁵ WAPB, KOSP, sygn. 3265: *Statystyka szkolnictwa zawodowego w roku szkolnym 1931/32*. W szkołach zawodowych, podlegających KOSP, uczyło się około 1500 młodzieży, ale do tego dochodzili uczniowie szkół podlegających innym resortom (np. ze średniej szkoły rolniczej czy Szkoły Morskiej).

¹⁶ „Mały Rocznik Statystyczny”, 1930, s. 317.

¹⁷ S. Celichowski, *Dziesięciolecie przemysłu pod rządami polskimi na Pomorzu*, [w:] *Księga pamiątkowa dziesięciolecia Pomorza*, wydana staraniem Pomorskiego Związku Podoficerów Rezerwy przez Komitet Redukcyjny pod przewod. K. Esden-Tempskiego, Toruń 1930, s. 314—318.

¹⁸ S. Munthey, *Powstanie i działalność Pomorskiej Izby Rolniczej w latach 1920—1929*, [w:] *Księga pamiątkowa...*, s. 304.

1000 uczniów), to w roku szkolnym 1930/31 liczba ta wzrosła do 55; uczyło się w nich 7588 młodzieży¹⁹.

Większe zainteresowanie szkolnictwem zawodowym władz szkolnych oraz czynników gospodarczych ujawniło się po wydaniu ustawy o ustroju szkolnym z 1932 r., choć z powodu kryzysu gospodarczego nie od razu przystąpiono do wprowadzenia jej postanowień w życie. Ustawa była krytykowana przez lewicowe odłamy społeczeństwa polskiego, bowiem nie stworzyła podstawy do pełnego zdemokratyzowania oświaty, jednak do szkolnictwa zawodowego wniosła wiele pozytywnych wartości. Przede wszystkim podniosła jego rangę społeczną, wprowadziła dla całego państwa jednolite zasady organizacyjne. Obok szkół dokształcających zawodowych, przysposobienia zawodowego i niższych zawodowych ustawa wprowadziła gimnazja i licea zawodowe, które zostały w zasadzie zrównane ze średnimi szkołami ogólnokształcącymi²⁰. Nie było natomiast nadal drożności między szkołami dokształcającymi zawodowymi i niższymi szkołami zawodowymi a gimnazjami. Ustawa wprawdzie zaznaczała, że mogą być tworzone kursy, „na których odpowiednio uzdolnieni absolwenci różnych stopni szkół zawodowych, pragnący przejść do szkół wyższych stopni, będą mogli uzupełnić swoje wykształcenie”, ale w tej sprawie Ministerstwo WRiOP nie wydało żadnych zarządzeń wykonawczych.

Proces przekształcania szkolnictwa zawodowego w myśl ustawy z 1932 r. postępował wolniej niż w szkolnictwie ogólnokształcącym. W latach 1932—1933 zaczęto organizować kursy dla przeszkolenia nauczycieli, a ponadto Ministerstwo WRiOP wydało zarządzenie w sprawie nowej nomenklatury zawodów i specjalności²¹.

W swych wytycznych Ministerstwo sugerowało, aby zrewidować sieć szkolną i bardziej dostosować ją do potrzeb gospodarczych. Miano w dalszym ciągu rozbudowywać szkoły dokształcające zawodowe oraz (dla terminatorów w wiejskich warsztatach rzemieślniczych) odpowiednią sieć kursów. Wytyczne Ministerstwa sugerowały, aby niższe szkoły zawodowe rozbudowywać w ścisłym powiązaniu ze szkołami dokształcającymi zawodowymi. Miały one dostarczać pracowników do tych placówek gospodarczych, do których ze względu na ich specyfikę nie można było wyszkolić kadr drogą terminatorstwa. Gimnazja i licea zawodowe zalecano organizować w większych ośrodkach gospodarczych, aby dostarczały dla po-

¹⁹ Szwemina, *Szkolnictwo i oświata...*, s. 135, 158; WAPB, KOSP, sygn. 32, 64; *Statystyka szkolnictwa zawodowego 1930—1931*. Jest pewna różnica między danymi statystycznymi dotyczącymi szkół dokształcających w aktach KOSP (51 szkół), a w publikacji J. Szwemina (55 szkół). Prawdopodobnie w ciągu roku szkolnego zaistniały zmiany albo w aktach KOSP pominięto szkoły prywatne.

²⁰ „DzURP”, 1932, nr 38, p. 389, art. 30. Ustawa przewidywała prócz czteroletnich gimnazjów zawodowych także dwu- i trzyletnie; nie miały one tych samych uprawnień co gimnazja ogólnokształcące.

²¹ WAPB, KOSP, sygn. 3262; *Organizacja szkolnictwa zawodowego w roku szkolnym 1932/33*; „DzUrz. MWRiOP”, 1933, nr 15, p. 202. Nomenklatura zawodów została wprowadzona w 1933 r. (DzUrz. MWRiOP, 1933, nr 15, p. 202).

szczególных zakładów przemysłowych i usługowych fachowców średniej kategorii ²².

Zasadniczy etap reorganizacji i rozbudowy szkolnictwa pomorskiego według wyżej ustalonych zasad został zakończony w roku szkolnym 1937/38. We wrześniu 1938 r. stan liczbowy szkolnictwa przedstawiał się następująco: a) na terenie powiatów należących przed 1 kwietnia 1938 r. do województwa pomorskiego — 60; b) na terenie powiatów przyłączonych do województwa pomorskiego od 1 kwietnia 1938 r. — 28. Razem więc liczba szkół zawodowych w Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego, reaktywowanych w r. 1938, wynosiła 88 ²³.

Tak więc liczba szkół zawodowych typu zasadniczego poważnie wzrosła. Natomiast nie obserwuje się już wzrostu ilościowego szkół dokształcających zawodowych. Wprawdzie w wykazie Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego z roku szkolnego 1938/39 figurowało ich 80, ale z tego w powiatach należących do województwa pomorskiego przed kwietniem 1938 r. było 55, a więc ta sama liczba, co na początku lat trzydziestych ²⁴.

Nadzór nad szkołami rolniczymi, handlowymi i wszystkimi żeńskimi objęło reaktywowane Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego, natomiast pozostałymi miało kierować Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego ²⁵.

Po roku szkolnym 1937/38 nie przewidywało się już dalszej ilościowej rozbudowy szkolnictwa zawodowego. Zamierzano jednak powiększać liczbę uczniów, wprowadzać nowe specjalności oraz pracować nad poprawą bazy materialnej i nad doskonaleniem procesów dydaktyczno-wychowawczych ²⁶.

2. CHARAKTERYSTYKA GŁÓWNYCH TYPOW I RODZAJÓW POMORSKIEGO SZKOLNICTWA ZAWODOWEGO

A. Szkoły dokształcające zawodowe

Szkoły te, przewidujące w swych programach elementy wiedzy ogólnej i teoretyczno-zawodowej, a przeznaczone przede wszystkim dla terminatorów w rzemiośle i handlu oraz młodocianych pracowników w przemy-

²² K. Jaroszewski, *Na ile prac nad reformą ustroju szkolnictwa zawodowego*. Poznań 1935, s. 90—92.

²³ „Dziennik Taryf i Zarządzeń Kolejowych Ministerstwa Komunikacji” (dalej: „DzTIZKMK”), 1938, nr 53, s. 780—782. Mogły być jeszcze szkoły nowo założone, nie zgłoszone do Ministerstwa Komunikacji.

²⁴ WAPB, KOSP, sygn. 3266: *Statystyka szkół dokształcających zawodowych w roku szkol. 1938/39*. W poprzednim sprawozdaniu Kuratorium podało 81 szkół dokształcających. Problem organizacji szkolnictwa dokształcającego zawodowego został uregulowany *Rozporządzeniem Ministra WRiOP z 24 V 1937 r.* („DzUrz. MWRiOP”, 1937, nr 6, p. 169).

²⁵ WAPB, KOSP, sygn. 1, s. 9.

²⁶ Tamże, sygn. 1, s. 8—9.

śle i innych zakładach pracy, przez cały okres międzywojenny ulegały tylko niewielkim modyfikacjom.

Ogólna liczba godzin nauki, odbywającej się w godzinach popołudniowych i wieczorowych, była niewielka. W czasach zaborczych w planach nauczania przewidywano 6 godzin nauki tygodniowo; w roku szkolnym 1923/24 zwiększono liczbę godzin nauki do 8, a w roku szkolnym 1924/25 do 9. W myśl wytycznych Ministerstwa WRiOP zamierzano czas nauki zwiększyć do 12 godzin tygodniowo. Z powodu jednak kryzysu gospodarczego i oporów stawianych przez zakłady pracy projekt ten nie został zrealizowany. W większości szkół dokształcających uczono w latach trzydziestych 8 godzin tygodniowo. W roku szkolnym 1938/39 w 58 szkołach nauka odbywała się w wymiarze 8 godzin tygodniowo, a w 22 szkołach od 9 do 12 godzin²⁷.

Plany i programy nauczania różnicowano według zawodów, w których uczniowie terminowali. W roku szkolnym 1938/39 stosowano następujące profile programowe: handlowy, techniczny, metalowy, ślusarski, drzewny, odzieżowy, fryzjerski, piekarniczy, rzeźnicki, ogólnoprzemysłowy, koszykarski (dla niewidomych)²⁸. W większości wypadków programy były dostosowane do programów pokrewnych grup zawodowych. W małych miasteczkach, czy też wioskach, gdzie w szkole dokształcającej uczyła się młodzież z różnych zawodów, stosowano plany i programy „ogólnozawodowe”.

Plany i treści nauczania były elastyczne. Kierownicy szkół mogli je modyfikować w zależności od miejscowych potrzeb. W grupie przedmiotów ogólnokształcących obowiązywały: język polski, religia, korespondencja, nauka o Polsce (nauka obywatelska), geografia i krajoznawstwo, rachunki, higiena. W dziale przedmiotów teoretyczno-zawodowych najczęściej występowały: rysunek, kreślenie, fizyka przemysłowa, materiałoznawstwo, technologia, nauka o handlu, księgowość gospodarcza, geografia gospodarcza²⁹.

W szkołach dokształcających zawodowych na etacie pracował zwykle jeden nauczyciel (kierownik), a tylko w większych szkołach dwóch; natomiast inni byli płatni z funduszu godzin nadliczbowych. Kadra pedagogiczna rekrutowała się w większości wypadków spośród nauczycielstwa szkół powszechnych. Na 351 nauczycieli w roku szkolnym 1929/30 tylko 29 miało kwalifikacje do nauczania w szkołach średnich ogólnokształcących lub zawodowych, natomiast pozostali (tj. 322) byli nauczycielami szkół powszechnych³⁰.

Szkoły dokształcające zawodowe nie posiadały własnych budynków. Korzystały z pomieszczeń i wyposażenia szkół powszechnych.

²⁷ Tamże, sygn. 3266: *Sprawozdanie KOSP za rok szkol. 1938/39*.

²⁸ Tamże, *Zestawienie statystyczne KOSP z roku szkol. 1938/39*.

²⁹ Szweini, *Szkolnictwo i oświata...*, s. 154.

³⁰ WAPB, KOSP, sygn. 3263: *Sprawozdanie KOSP ze stanu szkół dokształcających zawodowych za rok szkol. 1929/30*.

W związku z małą liczbą godzin, słabym przygotowaniem ogólnym i zawodowym nauczycieli, stosunkowo dużą absencją uczniów i niedostatecznym wyposażeniem w pomoce naukowe wyniki nauczania w szkołach dokształcających były na ogół słabe. W protokołach powizytacyjnych bardzo często powtarzały się takie stwierdzenia, jak: „czytelność słabo rozwinięta”, „uczniowie robią wrażenie mało rozwiniętych”, „poziom rozwoju umysłowego uczniów jest niedostateczny” itp. Tylko w nielicznych wypadkach nadzór pedagogiczny stwierdzał, że poziom nauki był dobry³¹.

Prócz wyżej wymienionych czynników na słaby bądź zróżnicowany poziom umysłowy uczniów wpływał fakt, że mieli oni bardzo niejednolite uprzednie przygotowanie z zakresu szkoły ogólnokształcącej. Według przepisów, wydanych przez Ministerstwo WRiOP, kandydat do szkoły dokształcającej winien się być wykazać świadectwem ukończenia szkoły powszechnej, przynajmniej 4-klasowej, ale nie zawsze tego przestrzegano³². Często przyjmowano do szkoły terminatorów, którzy na egzaminie wstępnym wykazywali się elementarną znajomością czytania, pisania i arytmetyki. Dla uczniów, którzy nie mogli się wykazać świadectwem ukończonej szkoły powszechnej, miano organizować klasę wstępną, ale w praktyce rzadko to znajdowało zastosowanie. Po 1928 r. w ogóle takie klasy nie istniały.

Według opinii inspektora pracy poziom nauki w szkołach dokształcających można by nieco poprawić, gdyby się wykorzystywało wszystkie uprawnienia wynikające z przepisów prawnych. W myśl ustawy z 1924 r. można było tydzień pracy uczących się młodocianych skrócić o 6 godzin i stworzyć warunki do nauki we wcześniejszych godzinach popołudniowych. Tymczasem z wyjątkiem jednej szkoły w Lubawie z tego uprawnienia nie korzystano. Dlatego też w dniach nauki w szkole młodzież miała razem 10 godzin pracy, co musiało się odbijać ujemnie na wynikach nauczania³³.

Z niektórych zakładów pracy młodzież w ogóle nie uczęszczała na naukę w określonym czasie. Na 600 młodocianych, pracujących w 1931 r. na terenie Gdyni, tylko 373 zapisało się do szkoły dokształcającej, a uczęszczało regularnie około 200³⁴.

Opinia wizytatorów o poziomie nauki w szkołach dokształcających zawodowych Pomorza Gdańskiego pokrywała się ze spostrzeżeniami w innych województwach. Pisząc na ten temat, Kazimierz Jaroszewski stwierdzał, że szkoły dokształcające zawodowe nie przygotowują właściwie do pracy zawodowej. W ciągu dwu- lub trzyletniej nauki wieczorowej o małym wymiarze godzin nie można dać uczniom minimum wykształcenia

³¹ Tamże, sygn. 3302, 3305, 3309: *Sprawozdania z wizytacji z lat 1930—1939*.

³² Tamże, sygn. 3296: *Okólnik KOSP z 12 IV 1932*, sygn. 3277; *Program dla szkół dokształcających zawodowych*.

³³ Tamże, sygn. 3244, s. 33—36.

³⁴ Tamże, sygn. 3251: *Pismo KOSP do Lzby Rzemieślniczej w Grudziądzu*; sygn. 3245, s. 33; sygn. 3269: *Sprawozdanie z frekwencji w roku szkol. 1930/31*.

ogólnego ani teoretyczno-zawodowego, a w związku z tym nie mogło być mowy o zaznajomieniu ich z najnowszymi osiągnięciami nauki i techniki³⁵.

W okresie wprowadzania w życie ustawy o ustroju szkolnictwa z 1932 r. ujawniła się wśród bardziej postępowych działaczy oświatowych i nauczycieli tendencja, aby rozbudowywać szkoły zawodowe typu zasadniczego kosztem szkół dokształcających. Jednak tych ostatnich mocno bronili indywidualni rzemieślnicy oraz reprezentująca ich Izba Rzemieślnicza. Prywatni właściciele zakładów wytwórczych i usługowych widzieli w istniejącym systemie kształceniowym i usługowym przede wszystkim swój własny interes. Terminatorzy byli bowiem nie tylko uczniami, ale zarazem najtańszą siłą roboczą. W swych postulatach, skierowanych do władz oświatowych, przedstawiciele rzemieślników twierdzili, że w ich warsztatach terminatorzy otrzymują lepsze przygotowanie do pracy niż w niższych szkołach zawodowych³⁶.

Ponieważ system kształcenia rzemieślników, robotników i innych pracowników drogą terminatorstwa i nauki w szkołach dokształcających odpowiadał również ówczesnym czynnikom rządowym, był bowiem tani, w toku reformy zmierzano do jego umocnienia. Nowela do prawa przemysłowego z 10 marca 1934 r. wprowadziła zasadę, że każdy kandydat do egzaminu na mistrza musi się wykazać świadectwem ukończenia szkoły dokształcającej zawodowej lub równorzędnej; dotyczyło to również kandydatów do egzaminu czeladniczego, choć na pewnych terenach Polski można było pominąć obowiązek dostarczenia takiego świadectwa³⁷.

W porównaniu z innymi województwami Pomorze Gdańskie miało dobrze rozbudowaną sieć szkół dokształcających zawodowych. W początkach lat trzydziestych przypadała tam jedna szkoła na 295 warsztatów rzemieślniczych. Lepiej przedstawiała się ta sprawa tylko w takich województwach, jak poznańskie — 150 warsztatów, krakowskie — 221 warsztatów; w pozostałych województwach (rejonach izb rzemieślniczych) przypadało znacznie więcej warsztatów na jedną szkołę, np. w lubelskim 1168, w białostockim 2202³⁸.

B. Szkoły rzemieślnicze, przemysłowe i handlowe typu zasadniczego

Szkoły te ulegały w okresie międzywojennym przekształceniom pod względem organizacji wewnętrznej oraz planów i programów nauczania; rozbudowano je również pod względem ilościowym. Do czasu reformy

³⁵ Jaroszewski, *Na tle prac nad reformą...*, s. 97—98.

³⁶ *Jw.*, s. 74—75.

³⁷ *Jw.*, s. 97.

³⁸ *Jw.*, s. 95. Nakłady państwa na szkoły dokształcające nie były na wszystkich terenach Polski jednakowe (np. na ziemiach byłego Królestwa wynosiły 1/3 kosztów nauczania; w woj. wschodnich od 1/2 do 2/3).

w myśl ustawy z 1932 r. przeważały niższe szkoły zawodowe, najczęściej o 3-letnim kursie nauki. Przyjmowano do nich kandydatów po ukończonej szkole powszechnej (7-klasowej albo niżej zorganizowanej). W niektórych tylko szkołach, np. budowy maszyn, żądano przez pewien czas od kandydatów świadectwa ukończenia 4 klas gimnazjalnych, a do Instytutu Handlu Morskiego i Techniki Portowej — 6 klas szkoły średniej³⁹.

Stan liczbowy szkół zawodowych oraz ich rozmieszczenie w woj. pomorskim ilustruje tabela 1.

Tabela 1

SZKOŁY ZAWODOWE PRZEMYSŁOWE, RZEMIEŚLNICZE I HANDLOWE
W WOJ. POMORSKIM W 1932 ROKU⁴⁰

a) Szkoły państwowe

Lp.	Miejscowość	Rodzaj szkoły
1	Grudziądz	4-klasowa Szkoła Budowy Maszyn (męska)
2	Chojnice	3-klasowa Szkoła Handlowa (koedukac.)
3	Toruń	3-klasowa Szkoła Zawodowa (żeńska)
4	Tczew — później Gdynia	Szkoła Morska (męska)

b) Szkoły prywatne

Lp.	Miejscowość	Rodzaj szkoły
1	Brodnica	3-klasowa Szkoła Handlowa — Towarzystwa Szerzenia Wiedzy Handlowej (koedukac.)
2	Działdowo	Szkoła Przemysłowa — Towarzystwa Szkoły Rzemieślniczej (męska)
3	Gdynia	Instytut Handlu Morskiego i Techniki Portowej — Towarzystwa Handlu Morskiego i Techniki Portowej
4	Gdynia	Szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa (męska)
5	Gdańsk	Szkoła Handlowa — Macierzy Szkolnej
6	Grudziądz	3-klasowa Szkoła Handlowa — Izby Rzemieślniczo-Handlowej (żeńska)
7	Grudziądz	Szkoła Zawodowa i Gospodarcza — Izby Rzemieślniczej (żeńska)

³⁹ Szwe min, *Szkolnictwo i oświata...*, s. 143—148; E. Herzberg, *Państwowa Szkoła Budowy Maszyn w Grudziądzu*, [w:] *Księga pamiątkowa...*, s. 367; E. Rzeszowski, *Dziesięciolecie szkolnictwa polskiego na Pomorzu (1920—1930)*, tamże, s. 364—365.

⁴⁰ WAPB, KOSP, sygn. 14: *Wykaz szkół zawodowych w 1932 roku*.

Lp.	Miejscowość	Rodzaj szkoły
8	Swiecie	Szkoła Gospodarcza — Towarzystwa Ziemianek Pomorskich (żeńska)
9	Tczew	2-klasowa Szkoła Handlowa — Izby Przemysłowo-Handlowej (koedukac.)
10	Tczew	Szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa — Towarzystwa Przemysłowo-Rzemieślniczego (męska)
11	Toruń	3-klasowa Szkoła Handlowa — Izby Przemysłowo-Handlowej (koedukac.)
12	Wejherowo	3-klasowa Szkoła Handlowa — Izby Przemysłowo-Handlowej (koedukac.)

Sytuacja pod względem szkolnictwa zawodowego uległa zmianie w latach 1937—1938. Zreorganizowano istniejące szkoły w myśl ustawy z 1932 roku, tworząc trzy zasadnicze rodzaje: niższe zawodowe, gimnazja i licea. Zorganizowano w niektórych miastach nowe szkoły, a ponadto ogólna ich liczba zwiększyła się wskutek przyłączenia do woj. pomorskiego kilku powiatów z woj. poznańskiego i warszawskiego. Razem wszystkich szkół omawianych typów było w 1938 r. 46 (w 1932 r. — 16), w tym przemysłowych i rzemieślniczych 19, handlowych 17, gospodarstwa domowego 10. Trzeba podkreślić, że w całym okresie międzywojennym ujawniała się tendencja do szybszego wzrostu liczby szkół przemysłowych i rzemieślniczych niż handlowych. W początkach lat dwudziestych szkoły handlowe przeważały, w 1932 r. liczba obu typów szkół zrównała się, w 1938 r. szkoły rzemieślniczo-przemysłowe i gospodarcze były liczniejsze niż handlowe. Wiązało się to z pewnym ożywieniem gospodarczym w ostatnich latach przed drugą wojną światową, szczególnie z rozbudową Gdyni.

Poważną liczbę szkół przekształcono na gimnazja i licea zawodowe. Ich rozmieszczenie oraz profil zawodowy ukazuje tabela 2.

Tabela 2

GIMNAZJA I LICEA ZAWODOWE W WOJ. POMORSKIM W 1938 ROKU ⁴¹

Lp.	Miejscowość	Nazwa szkoły
1	Brodnica	Prywatne Koedukacyjne Gimnazjum Kupieckie — Towarzystwa Szerzenia Wiedzy Handlowej
2	Bydgoszcz	Państwowe Gimnazjum Młynarskie
3	„	Państwowe Gimnazjum Chemiczne

⁴¹ „Dziennik”, 1938, nr 53, p. 755; WAPB, KOSP, sygn. 3343, 3294: Wykazy szkół zawodowych.

Lp.	Miejscowość	Nazwa szkoły
4	Bydgoszcz	Państwowe Gimnazjum Mechaniczne
5	"	Państwowe Gimnazjum Elektryczne
6	"	Prywatne Koedukacyjne Liceum Handlowe
7	"	Miejskie Koedukacyjne Gimnazjum Kupieckie
8	"	Prywatne Żeńskie Gimnazjum Krawieckie — Towarzystwa Popierania Pracy Zawodowej Kobiet
9	Chojnice	Państwowe Koedukacyjne Gimnazjum Kupieckie
10	Gdynia	Koedukacyjne Liceum Handlowe — Izby Przemysłowo-Handlowej
11	"	Koedukacyjne Liceum Handlowe — Izby Przemysłowo-Handlowej
12	"	Prywatne Koedukacyjne Gimnazjum Kupieckie — Izby Rzemieśniczo-Handlowej
13	"	Prywatne Gimnazjum Mechaniczne — Towarzystwa Handlu Morskiego i Techniki Portowej
14	"	Prywatne Gimnazjum Krawieckie Żeńskie — Towarzystwa Handlu Morskiego i Techniki Portowej
15	"	Prywatne Liceum Gospodarcze — Towarzystwa Handlu Morskiego i Techniki Portowej
16	Grudziądz	Prywatne Koedukacyjne Gimnazjum Kupieckie — Izby Przemysłowo-Handlowej
17	"	Państwowe Liceum Mechaniczne
18	Inowrocław	Miejskie Liceum Dietetyczne
19	"	Miejskie Koedukacyjne Gimnazjum Kupieckie
20	Tczew	Prywatne Koedukacyjne Gimnazjum Kupieckie — Izby Przemysłowo-Handlowej
21	"	Prywatne Gimnazjum Mechaniczne
22	Toruń	Prywatne Koedukacyjne Gimnazjum Kupieckie — Izby Przemysłowo-Handlowej
23	"	Państwowe Gimnazjum Krawieckie
24	"	Państwowe Liceum Budowlane
25	"	Państwowe Koedukacyjne Liceum Handlowe
26	Włocławek	Państwowe Gimnazjum Mechaniczne
27	"	Państwowe Koedukacyjne Gimnazjum Kupieckie

Pozostałe szkoły rzemieślnicze, przemysłowe, gospodarcze i kupieckie miały charakter niższych szkół zawodowych lub przysposobienia zawodowego⁴².

Szkoły zawodowe stopnia niższego miały charakter praktyczny. Program ich opierał się na pierwszym szczeblu programowym szkoły powszechnej. Nauka trwała zależnie od zawodu od 2 do 3 lat. W planach nauczania, np. niższej szkoły ogólnomechanicznej, zamierzano przewidzieć takie przedmioty, jak technologia metali, maszynoznawstwo, rysunek zawodowy, organizacja warsztatu ślusarskiego oraz przedmioty pomocnicze ściśle związane z zawodem⁴³.

Dla praktycznego szkolenia uczniów przy szkołach organizowano warsztaty wytwórcze.

Gimnazja i licea zawodowe dawały obok przygotowania praktycznego odpowiednie wykształcenie zawodowo-teoretyczne i ogólne.

Podany niżej plan nauczania gimnazjum chemicznego obrazuje zakres nauki z dziedziny ogólnokształcącej i zawodowej⁴⁴.

W związku z reorganizacją i rozbudową na Pomorzu Gdańskim w latach 1937—1939 szkolnictwa przemysłowego, rzemieślniczego i handlowego została w poważnym stopniu zlikwidowana dysproporcja, jaka istniała pod tym względem w latach dwudziestych w stosunku do innych terenów Polski. W roku szkolnym 1938/39 pracowało w pomorskim okręgu szkolnym 12 szkół przemysłowych, natomiast w woj. poznańskim 10, lubelskim 13, w łódzkim 15. Tylko w takich województwach, jak warszawskie (30) czy krakowskie (24) sieć szkół przemysłowych była gęstsza⁴⁵.

C. Szkolnictwo rolnicze

W tej dziedzinie obserwuje się również na Pomorzu Gdańskim poważny postęp. Zamiast 14 szkół rolniczych w 1929 r. istniało ich w 1938 r. 22. Nastąpiło też poważne ich zróżnicowanie pod względem organizacji wewnętrznej i kierunków kształcenia. Wśród istniejących 22 szkół zawodowych, przygotowujących fachowców dla rolnictwa i ogrodnictwa, można wyróżnić następujące: licealne (1), gimnazjalne (1), dwuzimowe (8), przysposobienia rolniczego (1), mleczarska (1), rolniczo-hodowlana (1) przysposobienia ogrodniczego (1), niższe rolnicze (8)⁴⁶.

⁴² WAPB, KOSP, sygn. 36, 3294: *Wykaz szkół zawodowych w latach 1938—1939*. W spisie z lutego 1939 r. nie figuruje już Państwowa Szkoła Budowy Maszyn w Grudziądzu. Włączono ją prawdopodobnie do Liceum Mechanicznego. Do średnich szkół zawodowych można również zaliczyć Polską Szkołę Handlową w Gdańsku, ale nazwy jej nie zmieniono. Szkołę Morską zaliczono w sprawozdaniu KOSP do wyższych uczelni nieakademickich.

⁴³ „DzURP”, 1932, nr 38, p. 389, art. 28, 29; „DzUrz.MWRiOP”, 1938, nr 4, p. 78, art. 17.

⁴⁴ WAPB, KOSP, sygn. 3287: *Plany i programy nauczania*.

⁴⁵ T a m ż e, sygn. 3294, s. 18.

⁴⁶ „DzTIZKMK”, 1938, nr 53, s. 780—782.

Tabela 3

 PLAN NAUCZANIA W GIMNAZJUM CHEMICZNYM
 (CUKROWNICTWO, GAZOWNICTWO)

Przedmioty	Liczba godzin w tygodniu w klasach:			
	I	II	III	IV
Technologia chemiczna	—	—	6 (3,3)	6 (3,3)
Cukrownictwo	—	—	—	8 (4,4)
Gospodarka cieplna w cukrownictwie	—	—	—	2
Kontrola przerobu w cukrowni	—	—	—	2
Gazownictwo	—	—	4 (2,2)	4 (2,2)
Aparatura i instalacja gazowa	—	—	—	4 (2,2)
Kontrola fabryczna w gazowniach	—	—	—	2 (1,1)
Analiza techniczna	—	—	—	16 (8,8)
Analiza specjalna	—	—	—	6 (3,3)
Aparatura chemiczna	—	—	4 (2,2)	4 (2,2)
Chemia nieorganiczna	18 (8,10)	—	—	—
Cwiczenia z chemii nieorganicznej	—	8 (4,4)	—	—
Cwiczenia z analizy chemicznej:				
a) jakościowej	—	26 (13,13)	—	—
b) ilościowej	—	—	20 (10,10)	—
Chemia organiczna	—	—	8 (4,4)	—
Preparatyka organiczna	—	—	9 (3,6)	—
Mechanika maszynowa	—	8 (4,4)	7 (4,3)	—
Elektrotechnika	—	—	—	6 (3,3)
Rysunek techniczny	6 (3,3)	6 (3,3)	2	2
Warsztaty ślusarskie	16 (8,8)	—	—	—
Organizacja przedsiębiorstw	—	—	—	4 (2,2)
Fizyka z ćwiczeniami	10 (6,4)	6 (3,3)	—	—
Matematyka	12 (6,6)	8 (4,4)	6 (3,3)	—
Geografia gospodarcza	—	—	4 (2,2)	—
Nauka o Polsce	—	—	—	4 (2,2)
Współczesnej	—	—	—	2 (1,1)
Higiena	—	—	—	2 (1,1)
Religia	4 (2,2)	4 (2,2)	4 (2,2)	4 (2,2)
Język polski	6 (3,3)	6 (3,3)	4 (2,2)	4 (2,2)
Historia	4 (2,2)	4 (2,2)	—	—
Język obcy	4 (2,2)	4 (2,2)	4 (2,2)	4 (2,2)
Cwiczenia cieleśne	4 (2,2)	4 (2,2)	4 (2,2)	4 (2,2)
Przysposobienie wojskowe	—	—	4 (2,2)	4 (2,2)
O g ó ł e m	42	42	45	45
Gry sportowe	2	2	—	—

U w a g a:

W większości wypadków dzieli się uczniów na grupy według specjalności i wtedy każda z nich ma połowę godzin (zaznaczone w nawiasie).

Dwie z wymienionych szkół — Szkoła Rolnicza Pomorskiej Izby Rolniczej i Dwuzimowa Szkoła Rolnicza w Świeciu — prowadziły naukę w języku niemieckim.

Jak z wyżej podanych zestawień wynika, szkoły zawodowe mogły już w końcu lat trzydziestych przygotowywać młodzież do różnych działów gospodarki rolnej. Ich liczba była jednak nadal za mała, aby zaspokoić choćby w minimalnym stopniu istniejące potrzeby. Liczba absolwentów szkół rolniczych była bardzo skromna w stosunku do liczby gospodarstw rolnych oraz z nimi związanych przedsiębiorstw czy instytucji. Przykładowo można to zobrazować w powiecie świeckim.

Szkołę rolniczą z polskim językiem nauczania kończyło rocznie od 8 do 18 absolwentów, natomiast liczba gospodarstw rolnych na tych terenach była następująca ⁴⁷:

do 2 ha — 3264	od 21 do 50 ha — 697
od 3 do 5 ha — 3060	od 51 do 100 ha — 125
od 6 do 10 ha — 1602	ponad 100 ha — 81
od 11 do 20 ha — 1602	

Razem w powiecie świeckim istniało 10 440 gospodarstw rolnych.

Choćby się doliczyło do wymienionych absolwentów niższej szkoły rolniczej w Świeciu jeszcze część absolwentów ze szkoły niemieckiej oraz ze szkół średnich (Bydgoszcz, Grudziądz) i specjalistycznych (np. rolniczo-handlowych), to zespół wykwalifikowanych pracowników był tak mały, że nie tylko nie mógł sprostać zadaniom jako kadra instruktorska, ale również zaspokoić potrzeb poszczególnych gospodarstw rolnych. Ze sprawozdania szkoły przysposobienia rolniczego w Starym Brześciu wynika, że z 272 osób, które do 1936 r. ukończyły wymienioną szkołę, tylko 151 pracowało we własnych czy ojcowskich gospodarstwach rolnych. Pozostali szukali gdzie indziej zatrudnienia, często w wielkich majątkach ziemskich ⁴⁸.

Różne były powody słabego rozwoju szkolnictwa rolniczego. Z ważniejszych można wymienić: niedocenywanie wykształcenia rolniczego przez chłopstwo, stosunkowo duże koszty związane z kształceniem, zbyt skromna pomoc ze strony państwa, nie zrealizowana reforma rolna ⁴⁹.

⁴⁷ WAPB, KOSP, sygn. 3306: *Stan szkół rolniczych w Świeciu w 1933*.

⁴⁸ Tamże, sygn. 3318: *akta Szkoły Przysposobienia Rolniczego w Starym Brześciu z lat 1938—1939*.

⁴⁹ Tamże, sygn. 3332: *akta Średniej Szkoły Rolniczej i Liceum Rolniczego w Bydgoszczy*. Oplaty w niższych szkołach rolniczych były niewielkie, w 1934 r. około 30 zł rocznie, ale trzeba było płacić za utrzymanie w internacie; natomiast w Liceum Rolniczym w Bydgoszczy koszty kształcenia były wysokie, np. w 1934 r. 170 zł rocznie czesnego, 5 zł opłaty egzaminacyjnej, 10 zł wpisowego, 10 zł kaucji, 30 zł na wycieczki, 5 zł na pomoc lekarską, 5 zł kaucji w internacie oraz 60 zł miesięcznie za utrzymanie w internacie.

* * *

W kształtowaniu się szkolnictwa zawodowego Pomorza Gdańskiego obserwujemy kilka etapów. W latach dwudziestych widoczne są wysiłki władz szkolnych i czynników gospodarczych zmierzających do jego rozbudowy i dostosowania do potrzeb społeczeństwa polskiego. Jednak pewne poważniejsze osiągnięcia stwierdza się tylko w dziedzinie szkolnictwa dokształcającego zawodowego. Natomiast szkolnictwo typu zasadniczego rozwijało się wolno i pod względem ilościowym stało niżej od przeciętnej krajowej. W okresie kryzysu ekonomicznego, zwłaszcza w początkach lat trzydziestych, rozwój został zupełnie zahamowany, a w niektórych dziedzinach uwidacznia się regres: zmniejsza się liczba uczniów, w szkołach dokształcających zawodowych redukuje się tygodniowy wymiar godzin⁵⁰.

Wyraźną poprawę stwierdzamy w latach 1937—1938. Zwiększa się poważnie liczba szkół, przede wszystkim rozbudowuje się gimnazja zawodowe. Plany i programy dostosowane lepiej do istniejących potrzeb gospodarczych.

Pod względem ilościowym i poziomu organizacyjnego szkolnictwo zawodowe Pomorza Gdańskiego stanęło w rzędzie przodujących województw Polski. W roku szkolnym 1937/38 gęstszą sieć szkolnictwa zawodowego miało tylko 5 województw⁵¹.

Jest rzeczą jasną, że o pewnych osiągnięciach w pomorskim szkolnictwie zawodowym można tylko mówić w kontekście warunków i stosunków istniejących w dziedzinie oświatowej i gospodarczej w okresie międzywojennym. Ocena w porównaniu z osiągnięciami w Polsce Ludowej wypadłaby zupełnie inaczej.

ПРОФЕССИОНАЛЬНЫЕ ШКОЛЫ I НА ГДАНЬСКОМ ПОБЕРЕЖЕ В 1920—1939 ГГ

В статье показана эволюция профессиональных школ на Гданьском побережье на фоне складывавшихся там экономических и общественных отношений. Созданное на этой территории поморское воеводство в 1920 году получило весьма скромное наследие от захватчиков: три профессиональные школы первой ступени, пять основных сельскохозяйственных школ, 20 школ профессиональной переподготовки. До тридцатых годов сеть профессиональных школ на поморских землях расширялась постепенно. На это повлиял ряд факторов, между прочим, слабое развитие промышленности, нехватка финансовых средств и педагогических кадров, не разработка школьным ру-

⁵⁰ Там же, sygn. 3349: *Akta Państwowej Szkoły Przemysłowej w Bydgoszczy z lat 1930—1937*; sygn. 3322: *Akta Miejskiej Szkoły Handlowej w Bydgoszczy*; sygn. 3277: *Programy szkół dokształcających zawodowych z lat 1931—1932*; Państwowe Archiwum Pow. w Wejherowie, zesp. Inspektorat Szkolny Wejherowo, sygn. 533: *Szkoły dokształcające zawodowe w 1932 roku*.

⁵¹ „Mały Rocznik Statystyczny”, 1932, s. 318.

ководством и хозяйственными ведомствами перспективных планов в области профессиональной подготовки. Однако по сравнению с периодом раздела прогресс был явным. В 1931 году число профессиональных школ было следующим: 55 школ по переподготовке, 28 промышленных и ремесленных школ, 13 сельскохозяйственных школ. Дальнейшее улучшение положения в области профессионального обучения начинает намечаться в последние годы перед второй мировой войной. В 1938 году число школ по переподготовке возрастает до 80, сельскохозяйственных — до 20, промышленных, ремесленных, хозяйственных и торговых — до 46. Кроме того, повышается организационный уровень ряда школ. В 1938—1939 учебном году работают уже 26 гимназий и профессиональных лицеев. Хотя количественный рост профессиональных школ был связан с расширением границ поморского воеводства в 1938 г, однако в большинстве случаев этому способствовала организация новых профессиональных школ, особенно в таких городах как Гдыня, Торунь, Тчев, Грудзендз. По числу профессиональных школ поморское воеводство выдвигается на ведущее место в Польше. Более густую сеть профессиональных школ имело только 5 воеводств.

VOCATIONAL SCHOOLS IN GDANSK POMERANIA, 1920—1939

The article shows the evolution of vocational schools in Gdańsk Pomerania against the background of economic and social relations there. The Pomeranian province formed in the area under discussion came into possession of a very modest legacy from Germany: 3 elementary type vocational schools, 5 lower type agricultural schools and 20 vocational schools of supplementary training type. The development of vocational schools was slow until the thirties. This was due to a number of factors, amongst others to slow industrial development, lack of funds and of teaching staff, lack of long range plans in the area of vocational training, which should have been drawn up by school district and by industrial authorities. However, appreciable progress was being made in comparison with the period when the area was under German administration. In 1931 the number of vocational schools was as follows: 55 supplementary training schools, 28 industrial and crafts schools and 13 agricultural schools. A further improvement in the situation could be seen immediately before World War II. In 1938 the number of supplementary training schools rose to 80, there were 20 agricultural schools and 46 industrial, crafts, economic and trade schools. The organizational rank of many schools also rose. In 1938/39 there were 26 secondary vocational schools. Even though the rise in the number of schools was partly due to the extension of the Pomeranian province boundaries, in a majority of cases it was due to new vocational schools that came into existence, especially in such towns as Gdynia, Toruń, Tczew, Grudziądz. The Pomeranian province joined the group of provinces leading with regard to vocational schools, only 5 provinces in Poland having a larger network of such schools.

ROLA SZKOLNICTWA W SPOŁECZNO-GOSPODARCZYM ROZWOJU WOJEWÓDZTWA GDAŃSKIEGO W OKRESIE XXX-LECIA PRL

1. Miarą osiągnięć oświaty gdańskiej w XXX-leciu są przede wszystkim jej rozmiary i sukcesy dnia dzisiejszego. Nie jest naszym zamiarem przedstawienie historycznego rysu rozwoju gdańskiego szkolnictwa w ujęciu chronologicznym. Chcemy jednak sięgnąć do jego 30-letnich dziejów o tyle, o ile będzie to konieczne, by uwypuklić problemy, które były dla tego szkolnictwa najbardziej znamienne i zadecydowały o kierunkach późniejszego jego rozwoju. Pragniemy jednocześnie zwrócić uwagę na sprawy, które ukazują związek rozwoju szkoły z rozwojem społeczno-gospodarczym województwa.

Zasadniczą uwagę poświęcamy szkolnictwu zawodowemu, nie pomijając jednak szkolnictwa podstawowego i ogólnokształcącego, które stanowią główny czynnik wzrostu poziomu kulturalnego społeczeństwa i niezbędną podbudowę kształcenia wykwalifikowanych kadr dla potrzeb gospodarki krajowej.

W warunkach dzisiejszych szkoła musi nadążać za wzrostem wymagań zawodowych, przygotowywać młodzież do wykonywania przyszłej pracy i aktywnego udziału w życiu społecznym. Spełniając taką rolę, szkoła staje się jednym z czynników przyspieszających postęp w dziedzinie ekonomicznej i społecznej. Ujmowanie zagadnień oświatowych z takiego stanowiska spotyka się coraz częściej, zwłaszcza w najnowszych pracach poświęconych badaniom stanu aktualnego i propozycjom rozwiązań systemu oświaty w Polsce w przyszłości. „Dalszy postęp w rozwoju społeczno-ekonomicznym naszego kraju — pisze Władysław Ozga — jest uzależniony od czynników obiektywnych, jak i subiektywnych, a więc zarówno od możliwości materialnych, jak i kwalifikacji ludzi oraz od ich aktywnego, świadomego działania. Środki materialne, przeznaczone na rozwój naszego kraju, byłyby w dużym stopniu nie wykorzystane czy po prostu zaprzepaszczone, jeśli nie mielibyśmy ludzi umiejących organizować produkcję i w niej czynnie, ze znanstwem przedmiotu uczestniczyć”¹.

Przytoczona tu wypowiedź jest argumentem uzasadniającym tezę po-

¹ W. Ozga, *Rozmieszczenie szkół w Polsce*, Warszawa 1974, s. 347.

stawioną w tym artykule. Wychodząc od terażniejszości, chcemy spojrzeć na funkcję szkolnictwa gdańskiego w społeczno-gospodarczym rozwoju województwa w minionym XXX-leciu. Zastrzec jednak należy, że ramy artykułu pozwalają jedynie na zasygnalizowanie niektórych spraw. Dokładne zbadanie całokształtu zagadnienia wymagałoby szczegółowych studiów, bez których niemożliwa jest pełna synteza.

2. Obecność Polski nad morzem utrwałała się w dziejach narodu w nieustępliwej walce, znaczyła się przelaną krwią, upartą i niezachwianą świadomością o prawie Polaków do tej pięknej krainy, którą przemoc germańska odrywała od macierzy. Zawsze w historii czy to pod zaborem pruskim, czy pod krwawą okupacją hitlerowską pozostawała ta ziemia wierna Polsce i dzielnie broniła swojej polskości. Ogromną rolę w tym dziele odgrywały polskie placówki działające w Wolnym Mieście Gdańsku, a w tym szczególnie szkoły polskie.

W dwudziestoleciu międzywojennym, w atmosferze narastającej wrogości opanowanego przez niemczyznę Wolnego Miasta, rozwijały owocną, patriotyczną działalność szkoły polskie Towarzystwa Macierzy Szkolnej. Poziomem naukowym i szczególnym klimatem wychowawczym wyróżniały się polskie szkoły handlowe i Gimnazjum Polskie w Gdańsku. Spadkobiercami ich tradycji są dzisiaj: Zespół Szkół Ekonomicznych w Gdańsku przy ul. Sereżyńskiego i Technikum Mechaniczno-Elektryczne przy ul. Augustyńskiego. Ulicom, przy których mieszczą się te szkoły, nadano imiona ich pierwszych dyrektorów. W ten sposób gdańska oświata akcentuje i dziś swe dawne związki z polskim szkolnictwem w byłym Wolnym Mieście, z tym szkolnictwem, które, jak wspominają jego byli nauczyciele i uczniowie, łączyło rzetelną wiedzę przekazywaną młodzieży z realizacją najwznioślejszych celów wychowawczych — z podkreśleniem obecności w tym mieście Polski i Polaków. Polskie szkoły w Gdańsku prowadziły działalność do ostatnich dni przed wybuchem II wojny światowej w 1939 roku. Ich dorobek — to przede wszystkim utrwalona w świadomości idea polskości ziem Pomorza. Nawiazanie do tej idei ułatwiło po wyzwoleniu podjęcie w wielkim tempie budowy od fundamentów polskiego systemu oświatowego, który służył skutecznie sprawie polonizacji terenów odczwanych przez całe lata od Macierzy.

Gdy w roku 1945 na trwałe powróciła Polska na te ziemie, zastała miasta w ruinach, zalane wodą żyzne gleby Żuław, zdewastowane i zrabowane tereny. Na gruzach tworzyło się nowe życie Gdańska i na nich zaczęło się kształtować i rozwijać szkolnictwo polskie. Pierwsze dni jego organizacji na wyzwolonych ziemiach — to okres nacechowany heroicznym wysiłkiem przybyłych na te tereny działaczy oświatowych i nauczycieli. W początkach kwietnia 1945 r. przybyła do Gdańska delegatura Ministerstwa Oświaty pod kierownictwem dra Stanisława Turckiego: so

kretarzem delegacji był dr Kazimierz Kubik, któremu powierzono organizację szkolnictwa podstawowego i średniego².

Ówczesna sytuacja i ogromny entuzjazm pierwszych organizatorów decydowały o przyspieszonym tempie prac. W połowie kwietnia 1945 r. otworzono już 15 szkół powszechnych i pierwsze szkoły średnie — 2 licea ogólnokształcące w Gdańsku. Od 16 kwietnia zaczęła działać grupa pracowników administracji szkolnej pod kierownictwem mgra Jana Młynarczyka, która zorganizowała Kuratorium Okręgu Szkolnego Gdańskiego z siedzibą w Sopocie. W maju 1945 r. liczba placówek szkolnych powiększyła się do 33, powstało także 8 szkół zawodowych³.

Do prac organizacyjnych i do realizowania zadań pedagogicznych w bardzo ciężkich warunkach przystępowali nauczyciele powracający z obozów koncentracyjnych i ocaleni z pożogi wojennej, którzy przybywali do Gdańska z różnych stron kraju. Nie sposób wymienić tu licznych nazwisk ludzi zasłużonych dla oświaty gdańskiej, należy jednak podkreślić chociaż ogólnie ich ogromny wysiłek w podejmowaniu ważnych i odpowiedzialnych zadań, jakie przed nimi stawiała ówczesna rzeczywistość. W postawie nauczycieli, która ujawniała się w tych pierwszych dniach polskiego szkolnictwa w Gdańsku, dopatrywać się należy źródeł późniejszych osiągnięć. Wtedy bowiem uporano się z najważniejszymi problemami i załatwiano sprawy, które dały podstawę do tworzenia systemu oświaty według zasad pełnej demokratyzacji i powszechności.

Wśród tych spraw odnotować należy realizację jednego z pierwszych wielkich zadań oświatowych w Polsce Ludowej — upowszechnienia oświaty drogą likwidacji analfabetyzmu. Znaczenie tego faktu dla dalszego rozwoju oświaty jest tak oczywiste, że nie wymaga szerszego komentarza. Wystarczy stwierdzenie, że działalności Wojewódzkiego Komitetu Społecznego do Walki z Analfabetyzmem zawdzięczamy stworzenie możliwości kształcenia się wszystkim obywatelom, a w dalszej konsekwencji — udostępnienie im pełnej 7-letniej szkoły podstawowej, a także rozwój szkół zawodowych dla młodzieży i wieczorowych dla pracujących.

Te ważne fakty, które wywarły zasadniczy wpływ na przemiany społeczne w całym kraju, dokonywały się na Ziemi Gdańskiej, a przede wszystkim w samym Gdańsku, w warunkach niezwykle utrudnionych. Większość budynków szkolnych uległa zniszczeniu w czasie działań wojennych, a w tych, które ocalały, brakowało podstawowych sprzętów; kadry nauczycielskie były szczupłe i przeciążone nadmierną pracą. Pierwszym zadaniem organizatorów oświaty i nauczycieli w Gdańsku była więc praca nad odbudową zaplecza materialnego szkół, do której przystąpili zarówno pedagodzy, jak i młodzież. Zdobycie gmachów szkol-

² Z: Sikora, *Problemy kształcenia kadr kwalifikowanych*, Gdańsk 1970, s. 51.

³ K. Kubik, *Szkolnictwo woj. gdańskiego w okresie Polski Ludowej (1945—1963)*, „Gdańskie Zeszyty Humanistyczne”, R. VII: [1964], 1965, nr 12.

nych, odgruzowanie, remonty i wyposażenie szkolnictwa były w tamtych dniach sprawą najważniejszą.

Do organizacji nauki przystępowano natychmiast, gdy tylko zaistniały ku temu warunki. Chodziło bowiem o to, aby jak najprędzej umożliwić naukę olbrzymiej grupie młodzieży, którą na pięć lat odsunęła od szkoły wojna i okupacja, aby wyrównać i nadrobić straty i stworzyć warunki edukacji, które miały nie mieć wpływu na stabilizację życia całego napływowego i w małym stopniu zintegrowanego społeczeństwa.

Z zadań tych oświata gdańska wywiązała się sprawnie i dość szybko. Okres od początku kwietnia do września 1945 r. wykorzystano na prace organizacyjne, po których zakończeniu natychmiast otwierano szkoły. W roku szkolnym 1945/46 istniała już sieć szkolna, umożliwiająca rozpoczęcie nauki 85 300 uczniom w 657 szkołach podstawowych⁴. Równocześnie uruchomiono gimnazja i licea ogólnokształcące oraz szkoły zawodowe. Sieć szkolnictwa zawodowego kształtowała się w zależności od warunków, szkoły zatem organizowano tam, gdzie istniały jakieś takie lokale ocalałe z wojny. Przede wszystkim więc w Gdyni, Sopocie, Tczewie, a w następnej kolejności w Gdańsku i Kościerzynie.

Pierwsze powołane do życia w 1945 r. szkoły zawodowe organizowano na podstawie wzorów szkół tego typu sprzed 1939 roku. Były to 4-letnie gimnazja i 2-letnie licea zawodowe oraz doksztalające szkoły zawodowe dla pracujących. Szkołom tym wyznaczono ważną rolę w odbudowie i rozbudowie życia ekonomicznego województwa. Świadczą o tym kierunki kształcenia, jakie uruchomiono w pierwszej kolejności.

Licea obejmowały następujące specjalności: handlową, budownictwa okrętowego, hotelarską, mechaniczną, elektryczną i budowlaną, a także specjalności związane z gospodarką morską; a w gimnazjach: rolno-społdzielczą, handlową, mechaniczną, krawiecką, gospodarstwa wiejskiego, elektryczną i hotelarską. W szkołach doksztalających zróżnicowanie zawodów było bardzo duże.

Mimo braków kadrowych, odpowiednich obiektów szkolnych i warsztatowych, internatów, pomocy naukowych oraz podręczników — uruchomiono takie działy kształcenia, które najwcześniej mogły przygotować wykwalifikowane siły niezbędne do odbudowy przemysłu i całego życia gospodarczego i społecznego po zniszczeniach wojennych.

Znamienne jest, że w pierwszych latach po wyzwoleniu dostosowano zupełnie nieźle charakter szkolnictwa do potrzeb życia i pracy. Zgodnie z założeniami ustroju państwa ludowego starania władz oświatowych zmierzały do stworzenia warunków awansu oświatowego najszerszym masom społecznym. Aby ten cel osiągnąć, należało również wyposażyć ludność w kwalifikacje umożliwiające jej awans zawodowy, z czym wiązało się uruchomienie całego potencjału gospodarczego i organizacja sze-

⁴ „Rocznik Statystyczny GTS” Warszawa 1947, s. 156-160.

rokowego zasięgu usług. Poza wymienionymi kierunkami kształcenia już w roku szkol. 1945/46 powołano roczne szkoły rolnicze, a w 1946/47 szkoły przysposobienia rolniczego oraz ośrodki przysposobienia rolniczo-wojskowego, których celem było przygotowanie ludzi do zagospodarowania ziemi leżącej odłogiem po wojennych zniszczeniach.

Kształcenie kadr dla gospodarki morskiej podjęła w roku 1945 Państwowa Szkoła Morska, a w roku 1946 Państwowa Szkoła Rybołówstwa Morskiego w Gdyni. Państwowa Szkoła Morska w Gdyni była jedyną szkołą w Polsce kształcąca marynarzy nawigatorów i mechaników podobnie jak Państwowa Szkoła Rybołówstwa Morskiego przygotowująca rybaków dalekomorskich. Działalność tych szkół zapewniła niezbędne kadry pracowników, przyczyniając się do późniejszego rozwoju marynarki handlowej i przedsiębiorstw połowów dalekomorskich.

Z gospodarką morską były również związane szkoły zawodowe, takie jak: Technikum Budowy Okrętów w Gdańsku-Wrzeszczu, działające od 1945 r., oraz powstałe w latach późniejszych szkoły przyzakładowe przy stocznicach w Gdańsku i Gdyni, a także szkoły dokerów przy zarządach portów i Technikum Przetwórstwa Rybnego w Gdyni.

Szkolnictwo medyczne podjęło kształcenie średniego personelu również w 1945 r. w Szkole Medycznej Położnych, Państwowej Szkole Pielęgniarstwa i Szkole Laborantów Medycznych. Powstanie średnich szkół artystycznych, szkół kształcenia nauczycieli, średnich szkół ogólnokształcących i zawodowych dla pracujących przypada również na pierwsze lata Polski Ludowej na Ziemi Gdańskiej⁶.

Ten wszechstronny rozwój kierunków kształcenia był wynikiem sytuacji społeczno-gospodarczej, charakterystycznej dla okresu odbudowy kraju. Istniała nagła potrzeba szybkiego przysposobienia do różnorodnych zawodów dużej liczby fachowców. Krótki okres kształcenia w szkołach i na kursach wyrównujących braki w wykształceniu wystarczał chwilowo ówczesnym wymaganiom technicznym gospodarki. Niemniej jednak doraźne potrzeby gospodarcze nie przysłaniały dążenia do ogólnego podwyższania poziomu kulturalnego społeczeństwa. Świadczy o tym oparcie wszystkich szkół zawodowych na podbudowie 7-klasowej szkoły podstawowej (w okresie przejściowym stosowano ulgi — tzw. klasy wstępne). Po roku 1946 skryształizował się system szkół zawodowych, polegający na wprowadzaniu liceów zawodowych I i II stopnia i średnich szkół zawodowych, w jakie przekształcono dokształcające szkoły zawodowe. System ten umożliwiał robotnikom uzyskiwanie średniego wykształcenia i otwierał drogę na studia wyższe.

Zatrzymaliśmy się nieco dłużej przy problemach oświaty gdańskiej w pierwszych latach po wyzwoleniu przede wszystkim po to, aby stwier-

⁶ Kubik, *Szkolnictwo wojew. gdańskiego...* Autor zwraca uwagę na rozwój różnych kierunków kształcenia zawodowego, podyktowany potrzebami społeczno-gospodarczymi województwa.

dzić, że w całym XXX-leciu osiągnięcia tego okresu zasługują na szczególne podkreślenie.

W opracowaniach przedstawiających rozwój jakiejś dziedziny życia przyjęto posługiwać się statystykami ilościowego wzrostu, tabelami, wskaźnikami i różnymi kombinacjami porównań. W tym wypadku postępowanie takie okazałoby się zawodne. Zmieniły się bowiem granice województwa, jego zaludnienie i wiele czynników, dzięki czemu liczby ilustrujące omawiane problemy stały się nieporównywalne.

W roku 1975 w średnich szkołach ogólnokształcących i zawodowych przystąpiło do egzaminu dojrzałości ponad 11 000 absolwentów. Jakże to porównać z liczbą 55 słuchaczy, którzy złożyli egzamin końcowy w liceum ogólnokształcącym w Gdańsku w 1945 roku? A jednak w podtekście tego zdania odczytać można obszerną treść — ujrzeć drogę, którą przebyliśmy, i ogrom wysiłku, serca i zapału, jaki włożono, by w owym 1945 r. w mieście, gdzie ledwie wygasły pożary, odbyła się pierwsza polska matura⁶.

3. Od 1945 roku do dnia dzisiejszego szkolnictwo gdańskie przeżywało różne fazy rozwoju, dokonywano — jak i w całej Polsce — zmian administracyjnych, strukturalnych i programowych. Odnotować należy chociażby te najważniejsze.

W rozwoju oświaty powszechnej mówić możemy o trzech etapach. Pierwszy z nich — to budowa sieci pełnych szkół 7-klasowych i intensywne tworzenie różnych form doksztalcania na poziomie podstawowym ludzi dorosłych, łącznie z likwidacją analfabetyzmu jako zjawiska masowego. Powszechnie przyjmuje się, że ten etap zakończył się w roku 1951 i stworzył podstawę do dalszego doskonalenia oświaty. Drugi ważny etap obejmuje cały zespół prac podejmowanych w związku z przedłużeniem nauki w szkołach podstawowych do lat ośmiu. Wymagało to poważnych wysiłków organizacyjnych i inwestycyjnych, rozbudowy szkół, powiększenia kadr nauczycielskich i podwyższenia ich kwalifikacji, tym bardziej że na owe lata przypadła w szkołach tzw. „wyż demograficzny”. Proces wdrożenia 8-latków zakończył się w roku szkol. 1966/67. W okresie najnowszym rozpoczął się proces wyrównywania poziomu szkół wiejskich, likwidacji szkół o niepełnej obsadzie nauczycieli i tworzenie zbiorczych szkół gminnych.

Chociaż w całym XXX-leciu w woj. gdańskim problem szkolnictwa podstawowego był sprawą nie tylko największą, lecz również najważniejszą, nie można powiedzieć, aby szkolnictwo to osiągnęło stan posiadania i poziom, które by odpowiadały współczesnym wymaganiom. Nie wolno

⁶ F. Trnka, *Średnie szkolnictwo ogólnokształcące województwa gdańskiego w 20-leciu Polski Ludowej (1945—1964)*, „Gdańskie Zeszyty Humanistyczne”, R. VII: [1964]. 1965. nr 12.

jednak odnieść tej uwagi do przeszłości. W sumie szkolnictwo to przygotowało uczniów do podjęcia dalszej nauki i stworzyło podstawy do coraz szerszego upowszechnienia wykształcenia średniego. Rozbudowa sieci tego szkolnictwa umożliwiła systematyczne podnoszenie stopnia realizacji obowiązku szkolnego aż do osiągnięcia w roku 1975 wskaźnika 99,7%⁷.

Unowocześnienie programów nauczania i wychowania zgodnego z duchem ustawy o rozwoju systemu oświaty i wychowania z dnia 15 VII 1961 r. — sprawiło, że ogólny poziom kultury społeczeństwa znacznie się podwyższył. Nowe wzory życia i stały postęp naukowo-techniczny w całej gospodarce postawiły przed społeczeństwem konieczność zwrócenia większej uwagi na dostosowanie form kształcenia i programów nauczania do poziomu wiedzy ogólnej i zawodowej. Proces ten musiał się zaczynać od szkół podstawowych, którym należało zapewnić odpowiedni stopień organizacyjny. W roku 1966 pełnymi ośmioklasowymi szkołami objęto 95,4% ogółu dzieci podlegających obowiązkowi szkolnemu, pozostawiając szkoły o niższym stopniu organizacyjnym jedynie w tzw. miejscowościach „wyspowych”⁸.

W roku 1974 liczba szkół podstawowych na wsi w woj. gdańskim wynosiła 689, w tym 49 zbiorczych szkół gminnych, obejmujących swym systemem 353 jednostki, oraz 208 w miastach. Prace nad rekonstrukcją sieci szkół podstawowych, prowadzone aktualnie w związku z przygotowaniami do wprowadzenia powszechnej 10-letniej szkoły średniej, ujawniły pewne braki w jej kształtowaniu w minionym okresie. Falowania demograficzne i niedocenywanie przewidywań prognostycznych zadecydowały o doraźnym często rozwiązywaniu problemów. Wynikały stąd takie nieprawidłowości, jak nadmierne rozproszenie szkół, nieprzydatność do nowych zadań budynków szkolnych, trudności w zapewnieniu wykwalifikowanych kadr nauczycielskich itp.

Niemniej jednak, nie wdając się w szczegółową analizę pojedynczych wymiernych elementów, świadczących o osiągnięciach szkolnictwa podstawowego, jak np. wzrost liczby lokali szkolnych, poprawa jakości ich wyposażenia itd., stwierdzić należy, że szkolnictwo to stworzyło ogólne podstawy systemu edukacji narodowej, odpowiadające poszczególnym fazom rozwoju społeczno-gospodarczego województwa.

Przez całe 30-lecie w woj. gdańskim zaznaczały się wyraźnie tendencje do ciągłego podnoszenia poziomu wykształcenia ludności. Wyraziło się to w intensywnych pracach nad organizacją gimnazjów i liceów ogólnokształcących w latach 1945—1948, która przez fazę jedenastoletnich szkół ogólnokształcących stopnia podstawowego i licealnego przeszła stop-

⁷ Dane uzyskane na podstawie sprawozdań statystycznych w Kuratorium Oświaty i Wychowania w Gdańsku: na ogólną liczbę młodzieży w wieku obowiązku szkolnego 153 844 — nie realizują obowiązku 444 osoby, w tym tylko 80 bez uzasadnionej przyczyny.

⁸ Materiały na sesję Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku, w marcu 1966 roku.

niowo do ukształtowanego w latach 1961—1965, a wprowadzonego w latach 1966—1970 modelu 4-letniego liceum ogólnokształcącego. Średnie szkolnictwo ogólnokształcące stało się powszechnie dostępną formą kształcenia. Umożliwiła to właśnie sieć szkół średnich, obejmująca 34 jednostki (r. 1974) zlokalizowane we wszystkich miastach województwa⁹. Średnie szkoły ogólnokształcące traciły swój charakter elitarny. Liczba młodzieży pochodzenia robotniczego i chłopskiego, przewyższająca 35% ogółu uczniów szkół średnich, zapewniała awans społeczny i wpływała na kształtowanie się nowego modelu inteligencji.

O rozmiarach kształcenia w liceach ogólnokształcących decydowała sytuacja demograficzna i aktualne zapotrzebowanie gospodarki uspołecznionej na wykwalifikowanych pracowników. Tak np. w latach 1945—1955 w związku z realizacją 6-letniego planu gospodarczego kierowano coraz więcej młodzieży do szkół zawodowych. Automatycznie zmniejszała się liczba uczniów w średnich szkołach ogólnokształcących; w tym czasie zaznaczyło się również zmniejszenie ogólnej liczby absolwentów szkół powszechnych.

Szybszy rozwój ilościowy liceów ogólnokształcących rozpoczął się w roku szkol. 1956/57. Wtedy bowiem zaczęły wchodzić w wiek szkoły średniej liczniejsze roczniki młodzieży urodzonej po wojnie. Nowy etap rozwoju gospodarczego województwa wymagał większej liczby wysoko wykwalifikowanej kadry. Potrzeba zwiększenia liczby studentów wyższych uczelni pociągała za sobą zwiększenie stanu uczniów w szkołach średnich.

Udział absolwentów szkół ogólnokształcących, kierowanych bezpośrednio do pracy, jak i na studia, jest trudny do ujęcia liczbowego w rozwoju społeczno-gospodarczym regionu. Bezsprzeczny jest jednak fakt, że aktualnie decydującą rolę w życiu społeczno politycznym, kulturalnym i gospodarczym województwa odgrywa kadra pracowników z wyższym wykształceniem, wychowana w minionym XXX-leciu.

Szkolnictwo zawodowe przechodziło podobne fazy rozwoju jak szkolnictwo ogólnokształcące z tym, że zgodnie z jego charakterem i przeznaczeniem musiało bezpośrednio reagować na aktualne kierunki i tendencje rozwoju gospodarczego.

Mimo otwarcia drogi do studiów wyższych absolwentom szkół średnich — liceum ogólnokształcące pozostało nadal głównym źródłem dopływu kandydatów do uniwersytetów, akademii medycznych, wyższych szkół technicznych i innych uczelni; młodzież szkół zawodowych natomiast kierowano najczęściej bezpośrednio do pracy.

W latach 1945—1949 ukształtowały się zasadnicze podstawy szkolnictwa zawodowego, które wzorowało się wprawdzie na modelu międzywojennym, ale od samego początku dążyło do zaznaczenia swej wysokiej rangi

⁹ Materiały na sesję Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku: *Problemy szkolnictwa zawodowego w województwie gdańskim w czasie 1971 roku*.

społecznej, a w związku z tym dążyło do podniesienia swego poziomu i zrównania się ze szkołą ogólnokształcącą. W tym okresie utrwalił się pogląd, a działalność szkół go potwierdziła, że zadaniem średniej szkoły zawodowej jest przygotowanie młodzieży do pracy oraz pełnienia nowych funkcji społecznych i politycznych. Szkoły zawodowe stały się pionierskimi placówkami wdrażania systemu wychowania polegającego na łączeniu pracy produkcyjnej z nauką i wiązania wiedzy ogólnej ze specjalistycznym przygotowaniem fachowym. Duży napływ młodzieży, szczególnie ze wsi, do tych szkół pozwolił przygotować do pracy przy odbudowie przemysłu, rolnictwa i usług odpowiednich fachowców na poziomie, jakiego wymagał ówczesny stan organizacyjny gospodarki.

Nowe i wyższe zadania postawił 6-letni plan gospodarczy w latach 1949—1955. Przebudowa gospodarcza i zmiana stosunków społeczno-politycznych wymagały przygotowania nie tylko wielkiej liczby fachowców, lecz także ludzi umiających organizować produkcję w systemie gospodarki uspołecznionej. Potrzebni stali się robotnicy o wysokich kwalifikacjach zawodowych i szerokim przygotowaniu ogólnym i społeczno-politycznym. W związku z tym szkolnictwo zawodowe w Gdańsku uległo reorganizacji, której dokonała Dyrekcja Okręgowa Szkolnictwa Zawodowego, powołana w 1949 r. przez Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego. Utworzony w roku szkol. 1951/52 system kształcenia robotników i techników — po modyfikacjach w latach 1961—1965 — przetrwał w tej postaci do czasów dzisiejszych.

Zmieniły się też formy zarządzania tym szkolnictwem. Po rozwiązaniu DOSZ-u większość szkół podporządkowana poszczególnym resortom gospodarczym znalazła się w gestii Kuratorium Okręgu Szkolnego Gdańskiego jako Wydziału Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Reforma zarządzania szkolnictwem zawodowym przeprowadzona w latach 1961—1965 pozwoliła w większym stopniu dostosować strukturę szkół, rozmiary kształcenia i jego zasięg do społecznych i gospodarczych potrzeb województwa.

Pozwoliła również na większe ujednoczenie systemu wychowawczego i poziomu nauczania¹⁰.

4. Przedstawione w ogromnym skrócie etapy rozwoju oświaty gdańskiej umożliwiają nam pełniej ukazać stan dzisiejszy jako wynik wieloletniej działalności i skupić uwagę w dalszych rozważaniach na sprawach, które świadczą o pozytywnych rezultatach dążeń i dokonań minionego XXX-lecia. Zwraca uwagę przede wszystkim ciągłość starań o zwiększenie

¹⁰ Zarządzanie szkolnictwem zawodowym ze względu na podporządkowanie go różnym resortom stwarzało administracji szkolnej poważne trudności. W roku 1971 znajdowało się ono jeszcze w gestii 14 resortów. Ograniczało to możliwości władz wojewódzkich w prowadzeniu jednolitej polityki zwłaszcza w zakresie kształtowania struktury i sieci szkolnej, dostosowanej do potrzeb regionu.

powszechności kształcenia i dostępności wszystkich stopni szkolnictwa. Decydowały o tym wzrost ludności województwa i aspiracje społeczeństwa. Dla zilustrowania tego zagadnienia warto przytoczyć kilka liczb.

W roku szkol. 1950/51 istniały 844 szkoły podstawowe, w których uczyło się 122 382 dzieci, przy czym 43% szkół posiadało najwyższą klasę VII, obejmując kształceniem 80,2% ogółu uczniów szkół podstawowych. W roku szkolnym 1960/61 w 1036 szkołach uczyło się 212 327 uczniów, w tym 93,1% w pełnych szkołach VII-klasowych, które stanowiły 65,7% ogółu szkół podstawowych.

Systematycznej poprawie ulegał wskaźnik liczebności uczniów na jedną izbę lekcyjną: 44,5 w 1950 r., 40,4 w 1960 r. i 35 uczniów w roku 1965. W 1975 roku wskaźnik ten zbliżył się do 30 uczniów na izbę. Równocześnie z wysiłkiem inwestycyjnym zaznaczyła się poprawa jakości wyposażenia szkół w pracownie, sale gimnastyczne, pomoce naukowe itp.

Jednocześnie powiększono możliwości kształcenia w średnim szkolnictwie ogólnokształcącym. W roku 1945/46 miało ono do dyspozycji 165 izb lekcyjnych, w 1960/61 — 306 izb, a w 1971/72 — 415 izb lekcyjnych.

Największy wzrost nastąpił w rozmiarach kształcenia zawodowego, które w ostatnich szczególnie latach (1965—1975) stało się główną formą upowszechnienia szkolnictwa ponadpodstawowego. W roku 1950/51 w szkołach zawodowych uczyło się 29 701 uczniów, w 1965/66 — 88 721 uczniów, a w 1970/71 — 79 888 uczniów, co stanowi 72,4% ogółu przyjętych na dalszą naukę absolwentów szkół podstawowych¹¹.

W ostatnich latach zaznaczający się coraz wyraźniej niż demograficzny roczników szkolnych wpływ na zmniejszenie liczby uczniów w szkołach i znaczną poprawę warunków lokalowych. Wykorzystano tę sytuację do wszechstronnego udoskonalania systemu edukacji i upowszechniania wykształcenia średniego, co znowu wywołało konieczność powiększenia bazy szkolnej i rekonstrukcji sieci.

W woj. gdańskim warunki do upowszechniania wykształcenia na poziomie wyższym niż podstawowy wytworzyły się w latach 1971—1975 w sposób naturalny jako wynik — z jednej strony — wzrastającego zapotrzebowania rozwijającej się dynamicznie gospodarki na wykwalifikowane siły pracownicze, z drugiej zaś — jako konsekwencja wzrostu ambicji i aspiracji społeczeństwa.

W związku z tą sytuacją mimo trudności lokalowych, wynikających z napływu do szkół roczników z tzw. wyżu demograficznego, w roku 1965/66 zdołano zapewnić w 80,7% dalszą naukę w liceach ogólnokształcących, technikach i liceach zawodowych oraz zasadniczych szkołach zawodowych absolwentom szkół podstawowych.

¹¹ B. Piasecki, *Przemiany społeczno-gospodarcze w regionie gdańskim a zadania oświatowe*, [w:] *Materiały na sesję naukową*, Gdańsk, 1975, s. 16—18 (Akta Kuratorium Oświaty i Wychowania w Gdańsku).

W roku 1970/71 wskaźnik ten wynosił już 90,2%, a w roku 1975/76 zdołano umożliwić dalszą naukę wszystkim absolwentom (100%). Województwo gdańskie wyprzedziło pod tym względem wskaźniki ogólnokrajowe i praktycznie realizuje już postulat upowszechniania wykształcenia ponadpodstawowego lub, co najmniej, otwiera drogę do dalszego kształcenia wszystkim chętnym. Największy w tym udział ma szkolnictwo zawodowe, obejmujące 74% ogółu uczniów szkół ponadpodstawowych¹². Trzeba dodać, że w ogólnej strukturze kształcenia ponadpodstawowego wskaźnik młodzieży kontynuującej naukę w pełnych szkołach średnich ogólnokształcących i zawodowych zbliża się do 43%¹³.

Znaczną rolę w podnoszeniu ogólnego poziomu wykształcenia społeczeństwa odgrywa oświata dorosłych. Potrzeba rozwoju różnych form kształcenia ogólnego i zawodowego dorosłych zrodziła się w pierwszych latach po wyzwoleniu. Dokształcanie i uzupełnianie wykształcenia wynikało z zaniedbań okresu międzywojennego, przerwy w nauce spowodowanej wojną, zmianami w organizacji produkcji w gospodarce społecznej i z wzrastających wymagań przedsiębiorstw w stosunku do pracowników związanych z postępem naukowo-technicznym.

W różnych szkolnych formach kształcenia dorosłych uczestniczyło w roku 1975 około 35 000 osób. Rozwój szkolnictwa dla pracujących odegrał i nadal będzie odgrywać doniosłą rolę nie tylko w podnoszeniu kwalifikacji zawodowych, lecz także jako czynnik awansu społecznego, wzrostu poziomu kultury i świadomości politycznej załóg w zakładach pracy. Podkreślić należy, że ten dział szkolnictwa w woj. gdańskim pozostawał zawsze w bezpośrednim związku z przemianami społeczno-gospodarczymi i dostosowywał się do wyraźnego zamówienia na dokształcanie i kształcenie kadr w określonych branżach i na określonym poziomie.

Jednym z ogólnych i wymownych mierników udziału oświaty w społeczno-gospodarczym rozwoju regionu gdańskiego jest aktualny stan wykształcenia i kwalifikacji pracowników zatrudnionych w gospodarce społecznej. Porównanie materiałów zebranych w następujących po sobie spisach kadrowych w woj. gdańskim wskazuje utrwalanie się tendencji rosnących. Tak więc w roku 1958 na ogólną liczbę 310 373 zatrudnionych wykształcenie wyższe posiadało 4,2%, średnie zawodowe — 6,7%, średnie ogólnokształcące — 5,2%, niepełne średnie ogólnokształcące — 5,7%, zasadnicze zawodowe — 8,2%, podstawowe — 40,8% i poniżej podstawo-

¹² Wzrost zapotrzebowania na wykwalifikowane kadry przez rozwijające się w latach 1971—1975 wszystkie gałęzie gospodarki spowodował konieczność zasilenia gospodarki miejscowej siłą roboczą spoza województwa. W związku z rozwojem gdańskiego szkolnictwa zawodowego potrzeby gospodarcze regionu dają się zaspokajać własnymi siłami. Świadczenie usług przez szkolnictwo gdańskie w stosunku do innych terenów jest jednak ograniczone wciąż niedostateczną liczbą burs i internatów.

¹³ Zwiększenie wskaźnika kształcenia na pełnym i średnim poziomie będzie procesem postępującym, m.in. na skutek zastępowania kształcenia robotników w zasadniczych szkołach zawodowych kształceniem w 4-letnich liceach zawodowych, dających obok kwalifikacji robotniczych również świadectwo dojrzałości.

wego — 29,2%¹⁴. Wyniki podobnego spisu kadrowego, przeprowadzonego w 1973 roku, wyraźnie ukazują wzrost poziomu wykształcenia. W ogólnej liczbie zatrudnionych wykształceniem wyższym legitymuje się już 7,2% pracowników, wykształcenie średnie zawodowe miało 15,5%, średnie ogólnokształcące 6,2%, niepełne średnie ogólnokształcące 1,8%, zasadnicze zawodowe 19,5%, podstawowe 40,6% i poniżej podstawowego 9,4% zatrudnionych¹⁵.

Te liczby mają jasną wymowę. Warto jednak zwrócić uwagę na zjawisko dynamicznego wzrostu zatrudnionych z kwalifikacjami pełnymi i zmniejszenie się liczby zatrudnionych bez kwalifikacji z wykształceniem poniżej podstawowego. W roku 1973 dokładnie 50% zatrudnionych posiadało wykształcenie wyższe od podstawowego. Biorąc pod uwagę fakt, że znaczna liczba pracowników mających wykształcenie podstawowe ukończyła zreformowaną szkołę 8-letnią, również i to wykształcenie należy uznać za odmienne od poprzedniego podstawowego.

Osiągnięte wskaźniki (72 osoby z wyższym wykształceniem i 217 z pełnym wykształceniem średnim oraz 195 osób z wykształceniem zasadniczym, pomijając osoby posiadające kwalifikacje równorzędne — na każdy 1000 zatrudnionych) są dowodem wymiernego i konkretnego wkładu szkolnictwa gdańskiego w rozwój społeczno-gospodarczy województwa. Nic podlega bowiem dyskusji fakt, że od poziomu wykształcenia i kwalifikacji kadr oraz ich aktywnej działalności i świadomości społecznej zależą: wydajność pracy, dynamika rozwoju i osiągnięcia gospodarcze regionu.

Zaznaczono już wcześniej, że największy udział w kształceniu na poziomie ponadpodstawowym miało w regionie gdańskim szkolnictwo zawodowe. Jego rozwój i kierunki określał morski charakter gospodarki województwa i charakter miejscowego przemysłu, w którym dominującą rolę odgrywają budownictwo okrętowe, przemysł ciężki, komunikacja i transport, a także budownictwo ogólne i rolnictwo.

Niełatwą pracą nad dostosowaniem struktury i sieci szkół zawodowych do potrzeb gospodarczych szczególnie intensywnie prowadzono w ostatnim dziesięcioleciu 1965—1975.

W stopniu, na jaki pozwalają stosunkowo długie cykle kształcenia zawodowego (od 3—5 lat), obowiązujące w aktualnym systemie oświaty, zapewniono dużą elastyczność pracy szkół i możliwości natychmiastowego reagowania na potrzeby życia gospodarczego. W zasadniczych szkołach zawodowych wprowadzono 77 zawodów, a w technikach i liceach zawodowych 80 specjalności, zgodnych z zapotrzebowaniem na kadry wykwalifikowane¹⁶.

Każdemu powiatowi zapewniono możliwość kształcenia kadr dla włas-

¹⁴ *Spis kadrowy z 1958 r. (Materiały GUS, Warszawa 1959).*

¹⁵ *Tamże, 1974, cz. I.*

¹⁶ *Materiały Kuratorium Oświaty i Wychowania w Gdańsku.*

nych potrzeb przez organizowanie w nich szkół o kierunkach mechanicznych, budowlanych, ekonomicznych i rolnych. Ponadto ukształtowano kilka większych ośrodków szkolnictwa zawodowego, przygotowujących absolwentów do realizowania zadań w skali całego województwa w zawodach o bardziej specjalistycznym charakterze. W tym zakresie gdańskie szkolnictwo zawodowe wytworzyło w ciągu XXX-lecia dobre tradycje, a niektóre szkoły zyskały ogólnopolski rozgłos i renomę. Są wśród nich te, które od 30 lat służą sprawie oświaty zawodowej, jak np. Technikum Budowy Okrętów — „Conradiunum”. Technikum Mechaniczno-Ekonomiczne (dawne Gdańskie Techniczne Zakłady Naukowe), Zespół Szkół Łączności im. Obrońców Poczty Polskiej, Technikum Chłodnicze, Technikum Hotelarskie, Technikum Wikliniarsko-Trzciniarskie.

Szkoły te spełniały funkcje ponadregionalne, a dzięki poziomowi naukowemu i unikalnym profilom kształcenia ściągały w swe mury rzesze młodzieży z całego kraju. Specjalistyczne kadry średniego personelu technicznego, wykształcone w szkołach gdańskich, zasilły więc nie tylko lokalną gospodarkę, ale służyły zaspokajaniu potrzeb ogólnopolskich, szczególnie województw północnych. W roku 1970 w szkołach ponadpodstawowych uczyło się 104 500 młodzieży i dorosłych. W 288 szkołach zawodowych dla młodzieży wśród 66 900 uczniów było około 5000 osób spoza województwa gdańskiego¹⁷. Część z nich ściągnął tu urok morza i pozostanie ona na Wybrzeżu w służbie gospodarki morskiej, większość powróci do pracy w strony rodzinne.

Warto również zaznaczyć, że funkcja szkolnictwa zawodowego w rozwoju społeczno-gospodarczym regionu nie sprowadza się jedynie do samego przygotowania wykwalifikowanych pracowników. Ich przygotowanie odbywa się w toku pracy produkcyjnej w przedsiębiorstwach lub warsztatach szkolnych. Utworzone w XXX-leciu zaplecze warsztatowe, przekraczające liczbę 5000 stanowisk pracy, pozwoliło na wykonanie w roku 1974 rocznego planu produkcyjnego wartości 105 milionów złotych. Jest to bezpośredni wkład w pomnożenie bogactwa narodowego, bardziej jednak cenne są wartości wychowawcze i kształcące, jakie nabywa młodzież w toku kształcenia przez łączenie nauki z pracą wytwórczą.

Jeszcze ściślejszy związek nauki teoretycznej z procesem produkcyjnym występuje w szkołach przyzakładowych i technikach dla pracujących. Z tego związku rodzą się pomysły racjonalizatorskie, doskonalenie metod pracy i ogólny wzrost wydajności produkcyjnej.

Szkolnictwo gdańskie we wszystkich jego rodzajach i na wszystkich poziomach, jakie występowały w XXX-leciu, wniosło zasadniczy wkład w przemiany społeczne województwa. Można śmiało powiedzieć, że model edukacji był mocno sprzężony z gospodarką narodową i pomagał w realizacji jej celów. Uruchomienie szkolnictwa bezpośrednio po wyzwoleniu, a następnie systematyczne dostosowanie go do aktualnej sytuacji spo-

¹⁷ *Problemy szkolnictwa zawodowego...*

łeczno-ekonomicznej stanowiło doniosły czynnik w odbudowie gospodarki regionu, a przez powszechne podnoszenie poziomu wiedzy i kwalifikacji zawodowych odegrało podstawową rolę w całym postępie społeczno-gospodarczym Ziemi Gdańskiej.

Według danych Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego w Gdańsku struktura wykształcenia ludności województwa powyżej lat 15 kształtowała się w latach 1960 i 1970 następująco ¹⁸:

Wykształcenie	Rok 1960	Rok 1970
Ogółem osób:	794 470 — 100%	1 056 775 — 100%
wyższe wykształcenie	23 141 — 2,9%	40 024 — 3,8%
średnie pomaturalne i niepełne wyższe	116 833 — 14,7%	181 483 — 17,2%
zasadnicze zawodowe	42 662 — 5,4%	178 014 — 16,8%
podstawowe	348 053 — 43,8%	514 417 — 48,6%
niepełne podstawowe i bez wykształcenia szkolnego	263 781 — 33,2%	142 837 — 13,6%

Liczby mówiące o ogólnym podwyższeniu poziomu wykształcenia świadczą o utrwalaniu się tych tendencji w dalszych latach. Oznacza to, że dokonały się istotne zmiany w świadomości społeczeństwa, w wiedzy o świecie współczesnym, w przygotowaniu do aktywnego współuczestnictwa w zachodzących procesach rewolucji naukowo-technicznej. Poziom świadomości społeczeństwa ukazuje w chwili obecnej dojrzałość do stawiania nowych celów przed oświatą gdańską. Zadania te — to przygotowanie reformy systemu edukacji narodowej w taki sposób, by odpowiadała ona potrzebom okresu budownictwa w rozwiniętym społeczeństwie socjalistycznym. Podstawowym ogniwem tego systemu będzie powszechna 10-letnia szkoła średnia.

Przygotowanie planu reformy systemu oświaty i wychowania na miarę potrzeb roku dwutysięcznego jest pięknym akcentem kończącym XXX-lecie dziejów oświaty na Ziemi Gdańskiej. W planie tym znajdują kontynuację wszystkie najlepsze tradycje, a przede wszystkim niezachwiana, patriotyczna służba sprawie rozwoju gospodarki narodowej.

РОЛЬ ШКОЛЬНОГО ДЕЛА В ОБЩЕСТВЕННО-ЭКОНОМИЧЕСКОМ РАЗВИТИИ ГДАНСКОГО ВОЕВОДСТВА В XXX-ЛЕТИИ ПНР

Анализ 30-летних достижений просвещения в гданском воеводстве был произведен в аспекте общественно-экономического развития воеводства. Были представлены традиции польских просветительных учреждений в свободном городе Данциге, в особен-

¹⁸ Pławecki, *Przemiany społeczno-gospodarcze...*

ности патриотическая деятельность школ в Гданьске — Гдыне — Сопоте. Далее авторы касаются условий построения польской просветительной системы в 1945 году и в первые годы Народной Польши на Гданьской земле. Усилия просветительных властей были направлены на создание условий выдвижения широчайшим массам, повышения профессиональной квалификации, чтобы можно было привести в действие весь экономический потенциал путем развития всеобщего образования в общеобразовательных и профессиональных школах.

В развитии всеобщего просвещения можно выделить три этапа: создание сети 7-классных школ, введение 8-летней неполной средней школы и процесс создания средних гимназий.

Мерилом распространения просвещения является показатель осуществления обязательного школьного обучения, составляющий 99,7 процентов. Авторы указывают далее на факты, свидетельствующие о прочих тенденциях к все высшему уровню образования населения путем развития сети средних общеобразовательных школ в тесной связи с демографическим положением и экономическими потребностями населения.

Более обширно была освещена система профессионального обучения, которое в соответствии со своим характером было областью подготовки, непосредственно реагирующей на направления перемен, происходящих в экономике района и подготавливающих выпускников к работе по специальности.

В заключительной части статьи, используя богатый статистический материал, авторы указывают на неустанные усилия, направленные на расширение возможностей обучения и открытие доступа во все школы разных ступеней и типов. В 1971—1975 гг. были созданы условия для распространения неполного среднего образования. Авторы приводят цифровые данные и процентные показатели на основе результатов кадровых переписей, проведенных в 1958, 1968 и 1973 гг., указывают, что в 1973 году ровно 50 процентов занятых в хозяйстве воеводства имело неполное среднее образование.

ROLE OF SCHOOLS IN SOCIO-ECONOMIC DEVELOPMENT OF GDAŃSK PROVINCE DURING THIRTY YEARS OF POLISH PEOPLE'S REPUBLIC

The educational achievements of 30 years are analysed from the point of view of the socio-economic growth of the province. Traditions of Polish schools in the Free City of Gdańsk are shown, particularly the patriotic activities of *Macierz Szkolna* (School Association) in the schools of Gdańsk, Sopot and Gdynia. The authors discuss the conditions under which the groundwork of the Polish educational system was laid in 1945 and in the years immediately following World War II. The educational authorities attempted to create conditions for the educational advancement of the broadest masses, for improving their occupational skills so as to set the whole economic system in motion through the development of liberal education and of vocational schools.

Three stages can be distinguished in the development of elementary education: creation of the network of seven-grade schools, development of the eight-grade elementary school and the process of setting up community schools.

The fact that 99.7% children attend elementary school shows the universality of education. Further, the authors stress that there exist lasting tendencies for people to achieve a higher level of education. This is realized through the development of secondary schools in close connection with the demographic situation and with the economic needs of the province.

The description of vocational schools is more detailed. This is the segment of the

educational system that responds to the changes occurring in the economy of the province and one that prepares its graduates directly for work.

The final part of the article shows, on the basis of ample statistical material, the continuity of attempts to increase educational possibilities and to make the education at all levels accessible. In 1971—1975 conditions were created to make secondary education more universal. The authors mention figures and indices of personnel lists for 1958, 1968 and 1973, showing that in 1973 precisely 50% of those employed in the economy of the province had higher than elementary education.